

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni Kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chęmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 512 Wydanie P

Poznań, środa dnia 4 listopada 1936

Rok 31

Poznań, 3 listopada.

Jedyna droga

Obóz konserwatywny, który nie-
zbyt jeszcze dawno temu tak przysię-
gał na sztandar „sanacyjny”, obecnie
występuje z coraz ostrzejszą krytyką
stosunków, panujących w Polsce, co
się tłumaczy sterowaniem obozu rządo-
wego w lewo.

Zwróciliśmy już uwagę na szereg
głosów codziennej prasy konserwatyw-
nej; obecnie pragniemy się przyjrzeć
wystąpieniu czołowego polityka i pu-
blicysty konserwatywnego, b. redaktora
„Czasu”, prof. Stanisława Estreichera.
Pióra jego pojawił się artykuł
wstępny w tygodniku warszawskim
„Odnowa”.

Prof. Estreicher stwierdza — w
czym się z nim godzimy —, że naduży-
cie systemu demokratyczno - liberal-
nego wyrządziło Polsce dużą szkodę.
Niektórzy sądzą, że reakcją na to bę-
dzie monopartja (jedyna, wyłączna
partja) w postaci Bezpartyjnego Bloku
Współpracy z Rządem. Ale tak się nie
stało. I widocznie — powiada prof.
Estreicher — nie odpowiadało to in-
tencjom wodza obozu rządowego Józefa
Piłsudskiego. Autor wywodzi dalej:

„System monopartyjny da się zrea-
lizować tylko w pewnych warunkach:
jednolitość opinii w masach, prze-
niknięcie ich (a nawet sfanatyzowanie)
pewnym hasłem, wytworzenie bez-
względnej wiary w wodza, brak po-
ważniejszych tarć społecznych i prze-
ciwieństw narodowych wewnątrz pań-
stwa, możność stłumienia nielicznej
opozycji przymusem i terorem. W
tych sprzyjających warunkach rozwi-
nęły się rządy monopartyjne Mussoli-
ni'ego i Hitlera. Poprzedziło je w obu
krajach wytworzenie silnych i zwartych
organizacji faszystów i rasistów
o popularnych, entuzjastycznych ma-
sy hasłach.”

Prof. Estreicher nie sądzi, aby pro-
jekt, opracowywany przez naczelnego
komendanta Związku Legionistów płk.
Koca, poszedł w kierunku monopar-
tyjnym.

„Nie widzę — powiada — w Polsce
żadnych do tego odpowiednich warun-
ków. Nie istnieje w Polsce człowiek o
autorytecie Mussolini'ego; nie istnie-
je zwarty materiał ludzki, gotowy kar-
nie i ślepo słuchać „wodza”; nie istnie-
ją hasła fascynujące i hipnotyzujące
olbrzymią masę ludności.”

Nim przejdziemy do własnych w tej
sprawie uwag, stwierdzimy, że prof.
Estreicher, oświadczając się zarówno
przeciwko „powracaniu na drogę
rozwydrzenia partyjnego”, jak prze-
ciwko „drodze monopartyjnej, zorganizo-
wanej biurokratycznie czy też nawet
wojskowo”, dochodzi do wniosku na-
stępującego:

„Zdaje mi się, że pozostaje tylko
droga demokracji bez demagogii, dro-
ga umiaru i środka między politycz-
ną swawolą a polityczną represją. W
naszym społeczeństwie i geograficznym
położeniu, dużo groźniejszym niż gdzie-
indziej, przy naszym rozdarcu na ra-
dykalne lewe i prawe grupy, przy ni-
skim politycznym wyrobieniu szer-
kich mas — nie da się w Polsce rządzić
demoliberalnie, to rzecz pewna. Ale nie
da się też rządzić „rozkazodawczo” i

Decydujący dzień dla Stanów Zjednoczonych

Zakończenie kampanii przedwyborczej — Dziś głosowanie — Ogromne napięcie w całym kraju — Wróżą nieznaczne zwycięstwo Roosevelta — Zakłady — Pierwszy wynik

Nowy Jork. (PAT). — Ostatnie
przygotowania do wyborów prezyden-
ta odbywają się w całkowitym porząd-
ku.

Wedle przypuszczalnych obliczeń,
w głosowaniu weźmie udział około 45
milionów obywateli. Policja wydała
specjalne zarządzenia, mające na celu
zapewnienie bezpieczeństwa. Wyszynk
alkoholu został zakazany. Wyniki w
miarę napływania będą obwieszane
przez radiostacje, a również wyswie-
tlane w kinematografach.

W Nowym Jorku zawierane są za-
kłady na korzyść Roosevelta w sto-
sunku 7:2. Wedle ankiety „New York
Herald Tribune” Roosevelt ma zapew-
nione 315 głosów na 531 elektorów. Na-
tomiasz ankieta „New York Timesa”
przewiduje dla Roosevelta 236 głosów
pewnych i 170 przypuszczalnych.

Obliczenia zrobiono przed kam-
panją Landon na rzecz uchyle-
nia podatku od uposażeń o-
raz przed strajkiem marynarzy. Te
dwa wydarzenia mogą wywrzeć nie-
przewidziany wpływ na wynik wybo-
rów.

Nowy Jork. (ATE) W przeddzień
wyborów prezydenta Stanów Zjedno-
czonych agitacja osiągnęła swój punkt
kulminacyjny.

W całym kraju odbyła się niezli-
czona ilość wieców. Wszystkie grupy
opozycyjne atakują politykę prez.
Roosevelta. Przywódcy republikańscy
oskarżają go o dążenia dyktatorskie
o zabarwieniu komunistycznym, nato-
miasz ks. Coughlin nazywa prezydenta
w swej ostatniej mowie, transmitowa-
nej przez radio, dyktatorem typu fasz-
ystowskiego. Socjalistyczna kandydat
Norman Thomas oskarża Roosevelta
o sztuczne podtrzymywanie ustroju
kapitalistycznego.

W kołach politycznych sądzą na-
ogół, że wybory zakończą się pomimo
niezwykle gwałtownej agitacji opozycji
zwycięstwem Roosevelta.

Nowy Jork. (PAT). Główni kandy-
daci w wyborach Roosevelta i Lan-
don zakończyli kampanję, przemawia-

jąc każdy po 15 minut przez radio ze
swych mieszkań prywatnych.

Roosevelt oświadczył m. in.:

„Głosujcie bez goryczy i nienawi-
ści, a tylko z pragnieniem zwiększenia
pomyślności i dobrobytu Stanów Zjed-
noczonych. W niektórych częściach
świata wydaje się jakby przypliw
miał zatopić demokrację. Przyjaciele,
my wierzymy tu w demokrację”.

Landon powiedział m. in.:

„Głosujcie jako wyborcy, nie uzna-
jący żadnego autorytetu z wyjątkiem
swego sumienia. Świat potrzebuje
wolnej Ameryki. Brońmy światowego
frontu demokracji”.

Nowy Jork. (PAT). — W całych
Stanach Zjednoczonych panuje atmo-
sfera niebywałego napięcia, gdyż od
szeregu lat nigdy wynik wyborów nie
był tak niepewny, jak obecnie.

Według ogólnych przewidywań na
Roosevelta głosować będą przede-
wszystkiem żywiły radykalne, wszy-
scy pobierający zasiłki państwowe,
oraz ludność napływowa. Landon
natomiast popierany jest głównie przez
sfery konserwatywne oraz ludność
rdzennie amerykańską. Wobec zare-
jestrowanych 55 milionów uprawnio-
nych do głosowania w głosowaniu
weźmie niewątpliwie udział ok. 45 mi-

lionów, tj. o 5 milionów więcej, niż w
roku 1932. Jak wiadomo, poza prezy-
dentem wybierani będą wiceprezydent,
35 senatorów na okres letni, 432
członków izby niższej na okres dwu-
letni, oraz cały szereg urzędników, m.
in. gubernatorzy 33 stanów.

London. (Tel. wł.). Dziś rozstrzy-
gną się losy przyszłego prezydenta
Stanów Zjednoczonych.

Jak zwykle odbywają się liczne
zakłady. W poniedziałek stały one 8:5
przeciw Landonowi. W samym No-
wym Jorku stawki wynoszą przeszło
5 milionów dolarów. Hotele i restau-
racje poczyniły wielkie przygotowania
dla uroczystości po otrzymaniu wyni-
ku wyborów.

Dużem utrudnieniem dla tego mia-
sta jest fakt, że głosowanie potrwa
tam do godz. 21 z powodu wielkiej
liczby uprawnionych, podczas gdy w
całym kraju zakończy się o kilka go-
dzin wcześniej. Z ostatecznym wyni-
kiem trzeba będzie poczekać do środy.

Nowy Jork. (PAT) Pierwsze
wyniki wyborów otrzymano z małego
miasteczka Millsfield, gdzie na 12
elektorów 5 głosowało za Landonem,
2 za Rooseveltem, a 5 powstrzymało
się.

Znow trzęsienie ziemi w Japonii

London. (Tel. wł.) Z Tokio do-
noszą:

Ludność stolicy zbudzona została
dziś o godz. 5. 45 rano silnymi wstrzą-
sami ziemi, które trwały 10 minut.
Nawet w gmachach zbudowanych z
kamienia odczuwano przez 6 minut
silne drżenie. Mieszkańcy w panice
uciekali na ulice.

Trzęsienie ziemi, które nawiedziło
północną część półwyspu, musiało być
b. silne, jak wskazują aparaty sejsmo-
graficzne.

W Sedai uszkodzonych zostało kil-

ka domów, podobnie w Fukusuzima.
Kable telefoniczne i elektryczne są po-
zrywane. Według dotychczasowych
danych niema strat w ludziach.

Kongres rad załogowych

Katowice. (Tel. wł.) Wobec o-
świadczenia premjera Składkowskiego
w sprawie zatargu w górnictwie o czas
pracy, na 8 listopada zwołano do Ka-
towie kongres rad załogowych ze Ślą-
ska, Zagłębia Dąbrowskiego i Krakow-
skiego.

Jutro w wydaniu głównym:

PIEKŁO NA ZIEMI

przez Karola Huberta Rostworowskiego

monopartyjnie; niezdecydowane i po-
łowiczne próby tego rodzaju rządów,
podejmowane w Polsce, dostatecznie
chyba o tem przekonały. Tylko rząd,
który będzie miał za sobą równocześnie
powagę, siłę i zaufanie społeczeństwa
— oparte nie na nakazie, ale na prze-
konaniu — uniknie błędów a może i
klęsk, jakie inne rządy czekają. Nie
jest wcale łatwo tę drogę umiaru zna-
leźć, — ale mając sporą liczbę doświad-
czeń, jak się rządzić nie powinno, wy-
nalezienie takiej drogi nie jest rzeczą
beznadziejną.”

Tyle prof. Estreicher. Wýwody i
wnioski jego są ostrożne. Niektóre
konkluzje — jak się wyraża „Warsz.
Dziennik Narodowy” — dają na okres
przejściowy, likwidacyjny trafne wska-
zówki.

Naszem zdaniem jednak wynika z
artykułu prof. Estreichera, że w czoło-
wych kołach konserwatywnych nie do-
cenia się w dalszym ciągu zgola głą-

bokiego przeobrażenia, jakie się doko-
nywa w umysłowości wszystkich
warstw społeczeństwa polskiego, i to
dokonywa się w szybkim tempie i z
wielką siłą. Dlatego też dla prof. Est-
reichera „nie istnieją hasła fascynu-
jące i hipnotyzujące olbrzymią masę
ludności”. A my sądzymy, że namięt-
ną tęsknotą szerokich rzesz narodu
polskiego, ich dążeniem bezwzględ-
nem i nieprzartem jest pragnienie
państwa narodowego, opartego o
wszystkie twórcze siły rdzennie pol-
skiego żywiołu.

Dążenie to nie ma oczywiście żad-
nego związku z systemem przymusu
monopartyjnego. Żaden sztuczny na-
kaz zewnętrzny nie zdoła z duszy pol-
skiej wykręcić entuzjastu, niezbęd-
nego do stworzenia wielkiego dzieła
zdrowej przebudowy państwa polskie-
go, dźwigającej go na poziom zwarto-

ści i siły, jakiej wymaga geograficzne
położenie i polityczne powołanie Pol-
ski.

Trzeba umieć zaapelować do we-
wnętrznego nakazu moralnego Pola-
ków — co nie wyklucza oczywiście po-
stulatu silnej władzy wykonawczej —,
a tę sugestję porównującą i przykuwa-
jącą posiada wyłącznie idea narodowa,
zasada państwa narodu polskiego, wy-
zwołonego z pęt żydowskich, ożywione-
go duchem chrześcijańskim, katolic-
kim. To droga jedyna, wiedząca do —
„powagi, siły i zaufania” w państwie
polskiem.

Nie mogą się oczywiście z prawdą
tą pogodzić ludzie, usiłujący się je-
szcze sztucznymi środkami utrzymać
na powierzchni życia politycznego.
Wrogo zaś do ewolucji tej odnoszą się
wszelkie żywioły internacjonalistycz-
ne, czy to radykalne, czerwono-komu-
nizujące, czy też społecznie bardziej
umiarkowane, ale pod względem świa-
topoglądu niemniej wyraźnie masoni-
zujące.

Strajk pracowników morskich w Ameryce

Przeszło sto parowców stoi unieruchomionych — Około 20 tys. robotników portowych porzuciło pracę — Zarządzenia władz

Nowy Jork. (PAT). Strajk pracowników morskich rozszerzył się obejmując zatokę Meksykańską oraz wybrzeże Atlantyku.

Stowarzyszenie armatorów amerykańskich zwołało konferencję dyrektorów kompanii żeglugi celem rozpatrzenia położenia. W San Francisco odbyć się miała narada armatorów oraz delegatów związków zawodowych marynarzy. Ci ostatni jednak na znak protestu przeciwko wstępnemu oświadczeniu przedstawicieli armatorów opuścili salę odmawiając przedstawienia propozycji armatorów marynarzom.

Przedstawiciele związku zawodowego pracowników portowych oświadczyli dziennikarzom, że wskutek groźby wybuchu strajku w obwodzie południowo-wschodnim, armatorowie zgodzili się na przyznanie podwyżki zarobków przeciętnie o 20 proc. w portach Enton i Wilmington w północnej Karolinie i w porcie Tampa na Florydzie.

London. (Tel. wł.). Według doniesień z Nowego Jorku strajk przyjmuje coraz większe rozmiary. W porcie w Nowym Jorku porzuciło pracę obecnie 4 300 robotników. 23 statki stoją w porcie. Wszystkie zabiegi zmierzające do załatwienia sporu nie dały wyniku.

Największy amerykański statek pasażerski „Manhattan”, który miał wypłynąć w środę wieczorem, nie wyszedł. Pasażerów zabiorą do Europy statki „Deutschland” i „Queen Mary”. Nie wypłynę również statki „Virginia”.

Nowy Jork. (PAT) W portach wschodnich wybrzeży Stanów Zjednoczonych liczbę strajkujących oceniają na 20 tys. z czego 2,400 w samym No-

wym Jorku. W pobliżu doków rozmieszczono oddziały policji gotowej do interwencji.

Szef sztabu generalnego marynarki w Waszyngtonie adm. Standley o-

świadczył, iż marynarka narodowa gotowa jest zająć miejsce na parowcach, porzuconych przez strajkujących bądź okupowanych, skoro tylko prez. Roosevelt zezwoli na to.

Zwycięstwo wyborcze konserwatystów

London. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym odbyły się w całej Anglii i Walji, za wyjątkiem Londynu, wybory samorządowe.

Chociaż wybory te nie są przeprowadzane na płaszczyźnie politycznej, jednak podkreślić należy porażkę socjalistów, którzy coraz więcej przechylają się w stronę Moskwy.

Dotychczas nie jest znany jeszcze wy-

nik z wszystkich miast, wszakże pozostałe dane nie zmieniają już obrazu, stwierdzającego zwycięstwo konserwatystów. Opozycja straciła około 100 miejsc. Konserwatycy natomiast zyskali 44 nowych radnych. Labour Party straciła 81 radnych, liberali 5. Konserwatyci nie zdobyli wszystkich straconych przez lewicę miejsc, bowiem 42 uzyskali niezależni.

Początek końca „frontu ludowego“?

Paryż. (PAT). W położeniu wewnętrznym zagmatwaniem wskutek ostatnich wystąpień komunistów, wysuwają się w dalszym ciągu dwa fakty: oddźwięk uchwał kongresu w Biarritz i przemówienie Thoreza. Mimo zapewnień Bluma, iż żywi optymizm co do dalszych losów rządu i niedzielnego oświadczenia Thoreza, iż partia komunistyczna będzie popierała rząd „frontu ludowego” — w kółkach politycznych panuje przekonanie, iż położenie nie uległo jeszcze wyjaśnieniu.

Taktyka stosowana przez komunistów zaczyna budzić coraz większe zniecierpliwienie wśród socjalistów i radykałów, czego wyrazem były pogłoski, iż premier ma zamiar wystosować list do Thoreza z żądaniem, aby komuniści publicznie i otwarcie zrezygnowali z prowadzonej dotychczas

podwójnej gry, o ile nie chcą wziąć na swe barki odpowiedzialność za zerwanie „frontu ludowego”.

Tym pogłoskom wprawdzie zaprzeczono, jednak rozdzwięk pogłębia się coraz bardziej. Sprawę tę rozważy w środę rada gabinetowa, która w każdym razie będzie miała decydujący wpływ na dalszy bieg wydarzeń. Zaprzeczenie wiadomości o przypisywanym Blumowi zamiarze wystosowania listu do komunistów z żądaniem wyjaśnienia ich stanowiska wobec rządu, świadczy, iż w łonie rządu przeważają dążenia do niestawiania sprawy na ostrzu noża.

Sprawa ustosunkowania się socjalistów do komunistów wypełnić ma również przeważną część debat naczelnej partii socjalistycznej, która rozpocznie w niedzielę swe obrady.

Anglia uzna imperjum włoskie?

Zacięte walki w zachodniej Abisynji — Zwycięstwo Włochów

London. (ATE) „Daily Telegraph” donosi, że w najbliższych dniach nastąpi uznanie imperjum włoskiego przez Austrię, Węgry i Albanję.

Jak podaje — „Daily Mail”, należy oczekiwać podobnego kroku również ze strony rządu angielskiego. Sprawa ta jest od 14 dni przedmiotem szczegółowych narad. Według wiadomości z kół politycznych rząd angielski postanowił poselstwo swe w Adis Abebie przekształcić na konsulat. Krok ten oznaczałby pośrednie uznanie suwerenności Włoch w Abisynji.

London. (ATE) Według doniesień z Kairu kolumna zmotoryzowana gen. Geloso, która posuwa się w kierunku wielkich jezior w zachodniej Abisynji, napotyka na poważne trudności.

W pobliżu miejscowości Sade wojska włoskie stoczyły zaciętą bitwę z oddziałem partyzantów abisyńskich w liczbie 2.000 ludzi. Na czele tego oddziału stał dedżaszmach Gabre Mariam.

Włosi byli wspomagani przez samoloty i dzięki przewadze technicznej odnieśli zwycięstwo, zadając dotkliwie straty Abisyńczykom.

Pod kołami parowozu

Katowice (AJS) W poniedziałek rano na dworcu w Mysłowicach 54-letni Jan Skóra z Imielina pracował przy czyszczeniu zwrotnic. W pewnym momencie nadjechał parowóz i Skóra dostał się pod koła, ponosząc śmierć na miejscu.

Z dyplomacji

Warszawa. (Tel. wł.) Dotychczasowy poseł austriacki Hofinger ustępuje ze swego stanowiska. (w)

Tajemnicze zachorowania

Warszawa. (Tel. wł.) Na ostatnie święta żydowskie do cadyka w Górze Kalwarji zjechały się liczne rzesze. Z niewyjaśnionych przyczyn przeszło 50 osób zapadło na tyfus brzuszny. Chorzy rozjechali się do domów.

W Warszawie w ciągu tygodnia 8 osób zmarło, w Łodzi — cztery a kilka jest jeszcze chorych. Wywołało to panikę wśród Żydów. (w)

Ciągnięcie „dolarówki“

Wczoraj odbyło się ciągnięcie 4 proc. premj. poz. dolar. serji III.

Po 100 dol. na nr. nr.: 99221 1378931 1452956 487251 1150634 1133746 444490 1128298 808631 1419831 28229 828643 845765 995996 1424962 604096 309946 886287 1165983 1411097

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 3. 11. 1936 r.

Spędzono: wołów 27, buhajów 115, krów 250, świń 1567, cieląt 498, owiec 78, razem 2535 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi: Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.

BYDŁO:

Woły:
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęggowe 66- 70
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 56- 60
Mięsiste tuczone starsze 50- 54
Miernie odżywione 42- 48

Buhaje:
Wytuczone pełnomięsiste 58- 62
Tuczone mięsiste 50- 54
Nietuczone dobrze odżywione starsze 44- 48
Miernie odżywione 40- 42

Krowy:
Wytuczone pełnomięsiste 60- 66
Tuczone mięsiste 50- 51
Nietuczone dobrze odżywione 40- 46
Miernie odżywione 16- 20

Jalowiec:
Wytuczone pełnomięsiste 66- 70
Tuczone mięsiste 56- 60
Nietuczone dobrze odżywione 50- 54
Miernie odżywione 42- 48

Młodzie:
Dobre odżywione 42- 48
Miernie odżywione 38- 40

Cielęta:
Najprzejdniejsze cielęta wytuczone 74- 80
Tuczone cielęta 64- 70
Dobre odżywione 56- 60
Miernie odżywcze 50- 54

OWCE:

Wytuczone pełnomięsiste jaźnięta i młodsze skopy 60- 70
Tuczone starsze skopy i maciorci 50- 56
Dobre odżywione 00- 00
Miernie odżywione 00- 00

ŚWINIE (TUCZNIKI):
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi: 92- 96
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi: 86- 90
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi: 82- 84
Mięsiste świnie porząd 80 kg. żywej wagi 74- 80
Maciorcy i późne kastraty 70- 80
Przebieg targu bardzo spokojny.

Urzędowa ceduła

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 3. 11. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowy, dostawa bieżąca za 100 kg: STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:
Żyto (Usposobienie spokojne) 17,75- 18,00
Pszenica (Usposob. spokojne) 24,75- 25,00
Jęczmień browarowy 25,00- 26 -
Usposobienie spokojne.
Jęczmień 630-640 g/l. 20,00- 20,25
Jęczmień 667-676 g/l. 20,75- 21,00
Jęczmień 700-715 g/l. 22,00- 22,75
Usposobienie spokojne.
Owies (Usposobienie spokojne) 16,00- 16,50

Maka
Żytńska wyciąg 0-30% wł. w. 27,75- 28,00
Żytńska gat. I 0-50% wł. w. 27,25- 27,50
Żytńska gat. I 0-65% wł. w. 25,50- 26,00
Żytńska gat. II 50-65% wł. w. 17,60- 18,00
Żytńska pośl. pon. 65% wł. w. 15,50- 16,00
Usposobienie spokojne.
Pszenna gat. I wyc. 0-2% wł. w. 40,50- 41,50
Pszenna gat. IA 0-45% wł. w. 39,50- 40,00
Pszenna gat. IB 0-55% wł. w. 38,00- 38,50
Pszenna gat. IC 0-80% wł. w. 37,50- 38,00
Pszenna gat. ID 0-65% wł. w. 36,50- 37,00
Pszenna gat. IIA 20-55% wł. w. 35,50- 36,00
Pszenna gat. IIB 20-65% wł. w. 34,75- 35,25
Pszenna gat. IID 45-65% wł. w. 31,75- 32,75
Pszenna gat. IIF 55-65% wł. w. 27,75- 28,75
Pszenna gat. IIIA 65-70% wł. w. 20,75- 21,75
Pszenna gat. IIIB 7 75% wł. w. 17,25- 18,25
Usposobienie spokojne.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 3. 11. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrań giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 53,-.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% listy zast. złote w złocie po 45,75, natomiast ofiarowano 4% listy zast. konwert. po 41,-.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 109,-.

Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 53,- P.

4½% listy zast. złote w złocie przymiennie w Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł — 8,9141 zł za 1 dol.) 45,75 +

4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 41,- O.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 109,- P.

Tendencja spokojna

Wrodamości

W wyniku dochodzenia w sprawie fabrykacji granatów w Łonie władze sądowe opracowały już akt oskarżenia przeciwko 22 osobom, zapowiadając w najbliższym czasie aresztowanie 3 przemysłowców zamieszanych w tę aferę.

Z Nicei donoszą, że w pobliżu ujścia rzeki Nar rozbił się samolot prywatny z pilotem Anglikiem i pasażerem Francuzem. Obaj ponieśli śmierć.

Pismo „Diena” wyraża przypuszczenie, że w Kownie istnieją tajna komunistyczna radiostacja nadawcza. Niedawno odebrano na krótkich falach przemówienie nadane rzekomo przez Madryt. Istnieje przypuszczenie, że radiostacja mieści się w okolicach Kowna.

Rząd egipski zawarł umowę z pewną firmą angielską w sprawie budowy wielkiej tamy na Nilu. Budowa będzie kosztowała około 2½ miljona funtów egipskich.

Problemy polityki białogrodzkiej

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Białogrod, 1 listopada
Odciażenie zadłużonego rolnictwa należy do najtrudniejszych zagadnień polityki gospodarczej i wewnętrznej nieomal wszystkich państw w Europie. W Jugosławii z tej zawikłanej sprawy kilka stronniactw politycznych ukuło hasło polityczno-propagandowe.

Rząd premiera dr. Stojadinowicza, obejmując w czerwcu 1935 roku ster polityki jugosłowiańskiej, obiecał przeprowadzić odciażenie rolnictwa i teraz, co jest najistotniejsze, przyrzeczenie spełnił. O trudnościach, jakie trzeba było pokonać, daje pojęcie statystyczne stwierdzenie, że 85 procent ludności Jugosławii stanowią rolnicy. Ogólna suma ich zadłużenia wynosi więcej, niż 6 miliardów dinarów, kwotę na warunki nasze olbrzymią. Niszczenie i ubożenie chłopów postępowało, wobec tego, że musiał sprzedawać ziemiopłody i wytwory gospodarstwa rolnego poniżej kosztów produkcji, aby móc płacić wysokie odsetki za długi do banków prywatnych. Chłop przestał nabywać wyroby przemysłowe, płacił podatki. Kredytu też nie mógł otrzymać wobec braku zaufania w jego zdolność płatniczą.

Ustawa o odciażeniu rolnictwa, która świeżo została wydana, następująco ujęła odciażenie rolnictwa. Wszystkie długi rolnika do wysokości 25 tysięcy dinarów zostają zmniejszone o 50 procent; sumy większe zmniejsza się o 30 proc. Wszystkie wierzytelności stowarzyszeń rolniczych, spółdzielni itp., oraz wierzytelności prywatnych rolników przejmuje Państwowy Bank Rolniczy, natomiast hipoteczne wierzytelności Państwowy Bank Hipoteczny. Na zredukowaną sumę długu pierwotni wierzyciele otrzymają od skarbu państwa specjalne bony, które będą miały charakter papierów wartościowych, oprocentowanych po cztery od stu. Bony te będą przyjmowane tytułem podatków i innych opłat do skarbu państwa. Rolnik będzie zobowiązany spłacać zmniejszony dług w Państw. Banku Rolnym w 12 ratach rocznych, począwszy od 1 listopada 1936. Oprocentowanie tego rodzaju zadłużenia wynosi 4,5 proc. Długi w Państw. Banku Hipotecznym, oprocentowane po 3 proc. rocznie, będą płatne w 32 ratach rocznych, również od 1 listopada b. r.

„Państwo i pozostali wierzyciele — oświadczył premier dr. Stojadinowicz w rozmowie z dziennikarzami — poniosą pewne straty. Lecz rząd królewski poczuwał się do moralnego obowiązku przyjęcia z pomocą rolnictwu w obecnych ciężkich chwilach, rozumiejąc dobrze, że jedynie kryzys ekonomiczny nie pozwolił jugosłowiańskim chłopom wywiązać się z przyjętych na siebie zobowiązań. Jestem przekonany, że dodatnie skutki tej ustawy i wzmocnienie gospodarce rolnika odczuje się wkrótce w życiu całego kraju.“

Prócz znaczenia gospodarczego ustawa odciażeniowa ma i będzie mieć duże znaczenie polityczne dla powodzenia prorządowego stronniactwa „Jugoslovenska radikalna zajednica“ (JRZ tj. Jugosłowiańskie Zjednoczenie Radykalne) w wyborach do gmin, które w najbliższym czasie odbędą się w różnych banowinach (województwach) Jugosławii. Będą to pierwsze wybory po jeftinowiczowskich rządach dyktatorskich, które mają się odbyć swobodnie, bez nacisku. Rozkład sił politycznych jest mniej więcej taki, że na ziemiach serbsko-słowiańskich większość jest po stronie JRZ; w chorwackich natomiast należy do stronniactwa dr. Matczka i śp. Swetozara Pribiczewicza, który teraz zmarł jako emigrant w Pradze. Należy tu powiedzieć, że już się dużo zrobiło dla uregulowania stosunków Białogrod—Zagrzeb. W tym kierunku rząd dr. Stojadinowicza pracuje bardzo usilnie.

Rząd jugosłowiański podpisał świeżo umowę naftową z Rumunją. Nie posiadając bowiem własnych źródeł ropy naftowej, całe zapotrzebowanie przemysłu i armii musiano pokrywać zagranicą. Taki stan rzeczy był bardzo groźny na wypadek wojny. Obecnie uzgodniono, że Jugosławia będzie sama eksploatować tereny naftowe w Rumunji. Ropa wydobyta na rachunek jugosłowiański będzie specjalnym rurociągiem doprowadzona do Dunaju, skąd na barkach-cysternach będzie przewożona do rafinerii jugosłowiańskich. Dzięki temu kraj będzie miał tańszą naftę, a flota i zmotoryzowane jednostki armii jugosłowiańskiej nagromadzą większe rezerwy benzyny,



NOWE POŁĄCZENIE KOLEJOWE BIAŁOGRODU Z BUKARESZTEM
Dotychczas połączenie kolejowe stolicy Jugosławii z stolicą Rumunii biegnie przez Pańczowę, Wrszac, Temeszwarc i Krajowę. Obecnie projektuje się połączenie przez będący w budowie odcinek linii kolejowej na południe od Dunaju przez Kuczewo do Kłodowa, skąd, poprzez nowy most na Dunaju, Turn-Sewerin i Krajowę do Bukaresztu.

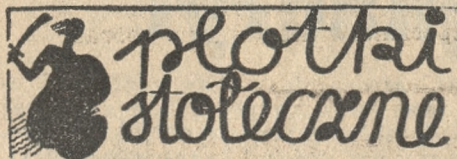
smarów i produktów pochodnych z rafinerii ropy.

Również sprawa budowy drugiego mostu na Dunaju, która ciągnie się jeszcze od czasów przedwojennych, została teraz rozwiązana. Chodzi tu o budowę mostu, któryby bezpośrednio połączył Białogrod z Bukaresztem, niezależnie od duktu już istniejącego z mostem w okolicach Białogrodu. Nowy most posiada doniosłe znaczenie strategiczne. Uzgodniony plan rumuńsko-słowiański przewiduje położenie mostu między Turn-Sewerin w Rumunji i miastem Kłodowem w Jugosławii. Po stronie jugosłowiańskiej wybuduje się potrzebny odcinek linii kolejowej. Nowe połączenie przez nowy most skróci odległość kolejową Białogrodu od Bukaresztu o 130 km. Strategiczne znaczenie nowego połączenia polega na tem, że jest ono w znaczniejszej odległości od zawsze niespodziankami

zagrożającej granicy Węgier, w której bliskości biegnie obecny trakt kolejowy komunikacji stolic Jugosławii z Rumunją (Białogrod — most na Dunaju — Pańczowo — Wrszac — Temeszwarc — Bukareszt).

Jak w dziedzinie komunikacyjnej wykonuje się postanowienia porozumienia wojskowego Jugosławii z Rumunją, tak również na mocy porozumienia sztabów generalnych Małej Ententy przeprowadza się ujednoczenie sprzętu artyleryjskiego.

Na dobrojenie i stan uzbrojenia armii jugosłowiańskiej zwraca dużą uwagę premier Milan Stojadinowicz. Podkreśla przytem ze szczerością, że armia jugosłowiańska musi być mocna, by bronić granic kraju. Jugosławia nie żywi bowiem żadnych zamiarów wojennych. Sama pragnie pokoju i życia wszystkim, by był on udziałem Bałkanów i całej Europy. WEGBE



2 listopada

Odbył się tutaj wiec t. zw. komitetu prasy młodych. W sobotę wieczorem na platformie magistrackiej obejdzła młodzież po śródmieściu, nawołując do udziału w niedzielnym wiecu i reklamując swoje pisma.

Fizjognomje zebrania odzwierciedlało prezydium, do którego weszli przedstawiciele rozmaitych wydawnictw. Znaleźli się tutaj rzecznicy „Przeglądu Katolickiego“, „Merkurjusz Polski“, „Pro Christo“ — obok „Małego Dziennika“ i „Zetu“, przy „sanacyjnych“ dwutygodnikach, jak „Bunt Młodych“ i „Myśl Polska“ — równocześnie z „Jutrem“, „Falangą“, „Ruchem Młodych“ i „Prosto z Mostu“.

Jakieś to bardzo osobliwe i dziwne dobrane towarzystwo. A zasadnicze hasło? „Precz z żydo-komuną!“

A więc hasło, wysunięte zdawna przez młodych i „starych“ Stronniactwa Narodowego.

Ciekawe to zjawisko fermentów myślowych wśród młodego pokolenia. Nacjonalizm i katolicyzm obok antysemityzmu — to jest naczelna myśl przewodnia, wiążąca, różne grupy, wyrasta z różnych środowisk organizacyjnych. Gdybyśmy szli nazwiskami młodych działaczy, przekonalibyśmy się, że wielu z nich wyszło z dawnych organizacji b. Obozu Narodowo-Radykalnego.

Grupy wracających po manifestacji wybiły szyby w „Płomyku“, „Wiadomościach Literackich“ i „I. K. C.“.

Dziwna jest ewolucja młodzieży. Jeszcze niedawno wpływy lewicowe były tam dosyć silne. Teraz dominuje wszędzie nacjonalizm i wszędzie jaskrawo doceniana jest kwestja żydowska.

Nie przypuszczajcie, że nawet w łonie P. P. S. to zagadnienie się nie wydobywa na powierzchnię życia. Owszem i tam, w sferach robotniczych staje się coraz aktualniejsze. Dlatego też następuje tak silne przeciwdziałanie. Powstały niedawno „Dziennik Popularny“ z b. postem Barlickim na czele jest niczem innym, jak tylko pismem t. zw. „frontu ludowego“. Dla

tego też jest tak gorąco to pismo popierane przez żywiły lewicowe, a zwłaszcza przez żywiły „judeopolskie“. A więc przez ludzi pochodzenia żydowskiego, które w nim widzą najwyraźniejszą swoją trybunę.

Coraz częściej na łamach prasy frontu ludowego spotyka się z reakcją na działalność „Orędownika“. Z Warszawy o wiele bliżej do Poznania, aniżeli naodwrot. Stolica nie lubi czytać prasy „prowincjonalnej“, a tembardziej prasy o tak wyraźnym obliczu, jak wielkopolska. Stąd np. w kawiarniach stołecznych rzadko można spotykać pisma poznańskie, które powoli zaczynają tam wchodzić na rynek. Już o prasie pomorskiej niema mowy.

Tembardziej więc reagowanie pism lewicowych na dziennik wielkopolski jest symptomatyczne. Śnać dochodzi on do różnych środowisk w Kongresówce i zaczyna tam coraz silniej oddziaływać, skoro uznano za potrzebne przeciwdziałać temu i wytykać jego agresywność. Należy się z tego cieszyć, bo skutki pracy prasy narodowej są widoczne.

WARSZAWIANIN



Z pobytu króla rumuńskiego w Pradze: Król Karol II. w towarzystwie następcy tronu księcia Michała przyjmuje hold ludności miasta Pragi.

UWAGI

Królestwo Ghazi'ego I — Irak — głośne teraz z narodowego powstania, jest prawdziwym eldorado archeologów i historyków. Tem ciekawszem i ponętniejszem, że na ziemiach między Tygrysem i Eufratem znajdowała się, według licznych podań, kolebka ludzkości.

Podobnie jak w Egipcie, uczeni również w Mezopotamji krok po kroku wygrzebują odległą przeszłość, pod powłoką z grubych nalotów ziemi, dochowaną do naszych czasów w postaci imponujących pomników świetności kulturalnej i cywilizacyjnej dawno zaginionych ludów.

Niemale były trudności w odcyfrowaniu pisanych pomników Assyrii i Babilonii, utajonych nie tylko w martwym języku, lecz ponadto w piśmie klinowem.

Klucza do pisma tego szukano dłużej i mozolniej, aniżeli do egipskich hieroglifów, do których odczytania przyczyniło się walcie znalezienie trójjęzycznego kamienia w Rossety. Ze po żmudnych, wieloletnich latach studjów i poszukiwań udało się wreszcie przeniknąć charakter pisma klinowego, to dziejowa zasługa Anglików: Rawlinsona i Layarda i Francuza Botta.

Wtedy dopiero przemówiły gliniane tabliczki i fryzy w odkopanych pałacach, pokryte pismem klinowem.

George Smith dokonywuje jednego z największych odkryć, odcyfrowując z tabliczek pokrytych pismem klinowem opowieść o strasznym potopie, który wyniszczył ludzkość. Uszedł przed potopem jeno na arce Uta-napishtim wraz z rodziną oraz zwierzętami ziemi.

Biblija opowieść o Noem i jego arce znalazła więc również świadectwo assyryjskich historyków z przed tysięcy lat.

Po zgonie Daszyńskiego

W związku ze zgonem Daszyńskiego pisze „Warszawski Dziennik Narodowy“:

Wobec tej śmierci mocniej niż dotąd wybija się w oczach współczesnych tragedia wodza socjalistycznego, który od 40 lat walczył o demokrację parlamentarną i o powszechne głosowanie, by na starość patrzeć na Sejm i ustrój obecny, tak do jego ideałów nie podobne, a przecież, przez niego w znacznej mierze spowodowane...

Dzienniki przypominają słynną scenę z 31 października 1929 r., kiedy to Daszyński, jako marszałek Sejmu odmówił otwarcia posiedzenia, ponieważ w hallu sejmowym znajdowało się kilkudziesięciu oficerów. Mniej znana jest inna scena z zarania jego parlamentarnej działalności (w r. 1897) kiedy Daszyński protestujący przeciw nowemu regulaminowi Rady Państwa w Wiedniu, został wyniesiony przez policjantów z sali posiedzeń. Lew Trocki w swych pamiętnikach wspomina, że wypadek ten wywarł na nim, 18-letnim młodzieńcu, ogromne wrażenie. Daszyński urosł w jego oczach niemal na bohatera. W 20 lat później tenże Trocki nazywał już Daszyńskiego „socjal-patriotą“, a swój nowy sąd o parlamentarystę wyraził przez posłanie pijanych marynarzy do konstytuancy rosyjskiej, by ją rozpędzili... Sam zaś Daszyński wiadomo w jaki sposób „bronil“ Sejm i rząd parlamentarny w maju r. 1926...

Ze śmiercią Daszyńskiego znikł jeden z ostatnich przywódców dawnej P. P. S. D. w Galicji. Przed nim umarli Diamand, Hudec, Haecker, Marek, Englisch, Misiótek. Z tych co pozostali Moraczewski, Bobrowski i Klemensiewicz przeszli do „sanacji“. Wytrwali na pozycjach tylko: Żuławski w kraju i Lieberman na emigracji.

Przesadna wrażliwość

„Goniec Warszawski“ donosi:

W sali szkoły im. Sienkiewicza we Lwowie odbyć się miała akademja dla młodzieży w rocznicę rozpoczęcia boju o Lwów. Akademja ta jednak do skutku nie doszła.

Jak się okazuje, dyrekcja szkoły nie mogła wpuścić uczestników uroczystości do budynku, ponieważ miała wyraźny zakaz inspektoratu szkolnego. Zakaz „umotywowany“ został troską o... — niedrażnienie uczniów szkoły tej, narodowości ukraińskiej.

Zaznaczyć należy, że kuratorjum szkolne nie miało żadnych obiekcyj przeciw programowi uroczystości, podanemu mu do wiadomości, oraz, że do szkoły tej uczęszcza niela ilość dzieci ukraińskich.

Zakaz urządzenia akademji podpisał inspektor szkolny Gerlach.

Oszczercstwo i pornografja

W październikowym numerze pisma umieszczony został artykuł p. t. „Planowanie pracy na tle środowiska”. Autor artykułu miał za zadanie pokazać na przykładzie, jak się przeprowadza charakterystykę danego środowiska i jak się ją potem wyszukuje dla nakreślenia planu pracy obywatelskiej na pewien okres czasu. Za przedmiot rozważań obrał sobie odosobnione osiedle kolejowe na Pomorzu, liczące 106 rodzin kolejarskich. Ocena wypadła bardzo surowo, zapewne dlatego, że specjalnie chodziło o wyszukanie wad i grzechów, by tem skuteczniejsza była praca nad wykorzystaniem ich. Autor artykułu postawił tym rodzinom ciężkie zarzuty interesowności, brak uczuć rodzinnych, uprawiania rozpusty, unizoności w stosunku do Niemców, nieposzanowania kobiet, braku ogłady towarzyskiej itp.

Istnieje miesięcznik p. t. „Przysposobienie Obywatelskie”, wydawany przez radę okręgową Przysposobienia Obywatelskiego w Toruniu. Dostarcza on materiałów do prac kulturalno-oświatowych w organizacjach w. f. i p. w. na terenie Rzplitej Polskiej. Jako motto swej działalności redakcja wypisała na tytułowej stronie czasopisma słowa marszałka Piłsudskiego. „Odrodzić dusze ludzkie, zmienić człowieka, zrobić go lepszym, wyższym, potężniejszym i silniejszym — oto wasze zadanie”. Jak widać z tego, wydawcom pisma winien przyswiecać w pracy wzniosły cel moralny. Tem większe zastrzeżenia musi budzić sposób, w jaki redaktorzy realizują swoją ideologję.

Obraz wypadł zbyt, ponuro i tendencyjnie, bo prasa pomorska wzięła ludność tej dzielnicy w obronę i nazwała wywody „Przysposobienia Obywatelskiego” karygodnym oszcercstwem.

Ale autor w tej krytyce przeciętnego środowiska ludności Pomorza dopuścił się wykroczenia nie tylko przeciwko bezstronności, ale także przeciwko zwykłej przyzwoitości. Oto cały swój artykuł naszpikował ukiuciami i złośliwościami pod adresem duchowieństwa katolickiego, tem gorszemi, że obłudnemi, bo podnoszonymi rzekomo w imię dobra pracy obywatelskiej wśród szerokich rzesz pracowniczych.

To, że anonimowy autor nie umiał się ustrzec przed powściągnięciem swej nienawiści do kleru, najlepiej świadczy o wartości jego oceny kolejarzy pomorskich. I przeciwko tej brutalnej napaści na duchowieństwo zaprotestowała również prasa pomorska.

Nam chodzi jeszcze o jedno, o to mianowicie, że takiego oczerniania całego odłamu społeczeństwa używa się jako pomocniczego materiału do prac kulturalno - oświatowych w organiza-

Bożą Mękę w Olsztynie usunięto

Prasa polska w Niemczech donosiła na początku bieżącego miesiąca, że rada miejska w Olsztynie uchwaliła usunięcie Bożej Męki z Rynku Targowego. Dzisiaj ta jedna z niewielu już pamiątek w Olsztynie została całkowicie rozebrana.

Figura, przedstawiająca Chrystusa, dźwigającego krzyż, przetrwała wszelkie zapędy germanizacyjne od 1709 r. W tym okresie czasu 227 lat, w którym w Niemczech byli u steru rządów różni ludzie, wrogo usposobieni dla spraw polskich, a często będący twórcami systemów (Bismarck), które miały zlikwidować z powierzchni ziemi wszystko, co polskie, polskich pamiątek historycznych nie niszczone. Robi się to dzisiaj, w okresie składowania przez kanclerza Hitlera solennych deklaracji, że nie będzie się uprawiało w Niemczech germanizacji w stosunku do Polaków.

Władze miejskie Olsztyna tłumaczy, że Bożą Mękę trzeba było przemieścić, gdyż stojący obok ustepek publiczny obrażał uczucia religijne ludności. Jak widzimy, łatwiej jest przenosić kamienny pomnik, jak budę z blachy... Wyjaśnienie dalszej zagadki, dlaczego usunięto z pomnika napis polski: „Idź za mną” i zastąpiono go napisem niemieckim „Folge mir nach”, tkwi nie-

ujach wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, a więc w instytucjach, pracujących pod protektoratem państwa.

W popularnym dodatku do „Przysposobienia Obywatelskiego”, noszącym tytuł „Na żelaznym szlaku” (wrzesień 1936) w dziale „K. P. W. — ma wesoło” jest notatka „Frajery”, która mogłaby się znaleźć tylko w jakimś brudnym piśmidle pornograficznym. Wątpimy, czy oszcercstwo i pornograficzna erotyka dobrze służy sprawie podniesienia ducha obywatelskiego szerokich sfer społeczeństwa. (KAP)

wątpliwie w tem, że pomnik z niemieckim napisem i datą z 1709 roku będzie służył jako „dowód”, iż ziemia warmińska jest „praniemiecka”.

Istotną bowiem rzeczą nie jest przeniesienie figury na inną ulicę. To jest tylko pretekst. Chodzi tu o zmianę napisu z polskiego na niemiecki. Krzyk powstanie o usunięcie pomnika, a napis zmieni się niewidocznie i nowy fabrykant niemiecki z 1709 roku gotowy, świeży pomnik „niemieckości” ziemi słowiańskiej i nowy dowód „kultury” pruskiej...

Jako przykład, jak Niemcy dbają o uczucia religijne ludności polskiej, niech służy jeszcze jeden kwiatek.

Dom Macierzyński SS. Miłosierdzia w Poznaniu urządził w okresie plebiscytowym stację w Olsztynie, gdzie siostry opiekowały się chorymi w szpitalu N. N. (Marienkrankenhaus). SS. Wincentynki pozostały tam jeszcze jakiś czas po plebiscycie. Niektóre z siostr zmarły w Olsztynie, a 6 z nich otrzymało nagrobki z polskimi napisami. Obecnie nagrobki zniknęły a groby zrównano z ziemią.

Alarmujemy zainteresowane czynniki polskie i wskazujemy, że to jest system, na który trzeba odpowiedzieć wyraźnie i dobitnie! (ZAP).

Walki o Madryt

Paryż. (ATE) Z Sewilli donoszą: Ofensywa wojsk narodowych na Ma-

dryt rozwija się według zgóry nakreślonego planu. W poniedziałek oddział wojsk narodowych na odcinku Valdemoro, na drodze Aranjuez—Madryt, posunął się o 7 km i zajął miejscowość Pinto (okręg Getafe), która jest oddalona zaledwie o 14 km od stolicy.

Na odcinku Siguenza wojska narodowe odniosły również poważny sukces. Oddziały narodowe zajęły miejscowość Baides, położoną na linii kolejowej Madryt—Saragossa, oraz wsie Negrede i Torremonche de Jadraque. Oddziały narodowe obsadziły brzegi rzeki Dulce.

Getafe

Sewilla. (PAT.) Wojska narodowe zdobyły miejscowość Fuentebrada, wobec czego znalazły się bezpośrednio przed Getafe. Na zajętem lotnisku płoną hantary i zapasy benzyny.

Artylerja wojsk narodowych na stanowisku

Berlin. (PAT.) Prasa niemiecka donosi, że strażę przednie gen. Franco znajdują się w odległości 11 km od Madrytu. Zarysy miasta są już widoczne gołym okiem. Artylerja powstańcza zajęła pozycje w odległości 15 km od Madrytu i rozpoczęła ostrzeliwanie stolicy. Jutro spodziewają się zajęcia lotniska Getafe pod Madrytem przez wojska powstańcze.

„Rada obrony republiki”

Barcelon. (PAT.) Z Madrytu donoszą o mającej tam nastąpić w dniach najbliższych zmianie gabinetu, który przybierze tak jak kataloński, nazwę rady obrony republiki. W skład gabinetu wejdą reprezentanci anarchistów syndykalistów, komunistów i socjalistów. Premierem i ministrem wojny będzie nadal Largo Caballero.

Lakierowane guziki

Katowice. (Tel. wł.) Na „zielonej granicy” koło Lublińca zatrzymano 5 Żydów, którzy chcieli przejść na stronę niemiecką, a stamtąd rzekomo do Paryża.

Wszyscy przy ubraniach mieli lakierowane guziki. Okazało się, że są one szczerozłote. W ten sposób chciano wywieźć z Polski złoto wartości przeszło miliona złotych.

Sianie zamętu

Część prasy podała wiadomość, że w Jarosławiu odbył się z udziałem prezesa powiatowego Stronnictwa Ludowego, dr. Jedlińskiego, zjazd przedstawicieli wiejskich organizacji młodzieży z terenu jarosławskiego, który uchwalili jednogłośnie zunifikować wszystkie organizacje młodzieży wiejskiej na terenie powiatu i uznać Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici” za jedyną organizację chłopską. W zjeździe tym mieli także brać udział przedstawiciele oddziałów Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej, którzy również jakoby głosowali za połączeniem się z „Wiciami”.

Nie potrzeba wyjaśniać, że w wiadomości o połączeniu się K. S. M. M. z „Wiciami” żaden rozsądny człowiek nie wierzył. Mimo to jednak zbadaliśmy sprawę szczegółowo na miejscu — i co się okazuje?

Na wspomnianym zjeździe było 40 uczestników. Między nimi znalazł się wprowadzony w błąd druh K. S. M. M. Kiedy po referacie o konieczności unifikacji z „Wiciami” przedłożono zebranym rezolucję, druh K. S. M. M. oświadczył, że jego organizacja nigdy nie zgodzi się na łączenie się z jakąkolwiek inną organizacją, a szczególnie z „Wiciami”, które odnosi się wrogo do katolicyzmu i duchowieństwa.

Za rezolucją więc o połączeniu z

„Wiciami” głosowali tylko — „wiciowcy”.

W tej całej sprawie ciekawe jest jedno: jakim czynnikiem zależy na sianiu zamętu przez usiłowanie wprowadzenia w błąd opinii publicznej z pomocą wysłannymi wieściami? Czyżby skompromitowane ostatnimi faktami w Zamojskim „Wici” usiłowały w ten sposób poprawić mocno nadwyreżoną reputację?

Krótkowzroczna to metoda; niezawse bowiem jest skuteczna rada starego Woltera: „Kłamcie, byle śmiało, a zawsze z tego coś zostanie”. Tu „Wiciom” nie pomogą ani kłamstwa o łączeniu się z niemi K. S. M. M. ani wykrętne zastępowanie swych bezbożnych wystąpień... rozmową Prymasa Polski z delegatami Wielkopolskiej Młodzieży Ludowej, w której Jego Eminencja miał rzekomo aprobować stanowisko „Wici” wobec wiary i Kościoła, jak to zebrany w Jarosławiu tłumaczył dr. Jedliński. Pamiętajmy bowiem wszyscy, co Prymas Polski napisał o „Wiciach” w swym liście wielkopostnym, że szerzą „w duchu bezbożnictwa ordynarny i bolszewicki antyklerykalizm... „Wici”, zwastujące mobilizację radykalizmu i rewolucję — to głosy fałszywych proroków”. (KAP).

DO DZISIAJ ZEBRALIŚMY 87 383,93 ZŁOTYCH

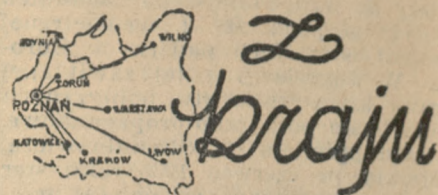
Składki na eskadrę „Chrobry”

Klub Towarzystwa „Młodych Przyjaciół” część II: kol. J. Plóciennik 1,—, Cz. Wojcieszynski 0,50, J. Kluczyńska 0,50, L. Trafankowski 0,50, Graczyński 0,50, razem 3,—
Zygmunt Tomaszewski 5,—
Andrzej Spizewski 1,50
Izabella Spizewska 1,50
A. E. I. M. 5,—
Zdzisław Müller, em. kraj. budowniczy, Patrona Jackowskiego 9 3,—
Marychna Skierzanka, Dziekano-

wice 1,50
Fr. Brycki, Makowarsko 3,—
Józef Danielewicz, Barcin 3,—
Nadl. Tadeusz Metzgi, Szlachcin 5,—
Dyr. maj. Szlachcin, Witold Metzgi 5,—
Tadeusz Bielawski, Szlachcin 2,50
Emilja Łażewska, Szlachcin 2,—
Razem wpłacono 87.033,93
Zadeklarowano i uchwalono wypłacić 350,—
Razem wpłacono, zadeklarowano i uchwalono wypłacić 87.383,93

TYTANID
KRÓLOWA BATERJI

nr 19 972



TELEWIZYJNA STACJA NADAWCZA W STOLICY

Prace około zmontowania telewizyjnej stacji nadawczej w Warszawie, o których rozpoczęciu swego czasu już donosiliśmy, postępują naprzód. Całość ma być gotowa już około połowy listopada. Aparaturę wykonuje Państw. Instytut Telekomunikacyjny, a jednocześnie Polskie Radio zakłada na „niebotyku” warszawskim przy pl. Napoleona anteny. Będą one nocą oświetlone dla zabezpieczenia samolotów.

Liczą się z tem, że narazie odbiorników telewizyjnych w stolicy nie będzie wiele, ponieważ są one dosyć drogie. Za to prawdopodobnie zostanie urządzonych kilka stacyj publicznych, gdzie za pewną opłatą będzie można oglądać podawane tą drogą zdarzenia.

ZABÓJCA Ś. P. SIERŻANTA BUJAKA

W procesie o zabójstwo śp. sierżanta Bujaka w Mińsku Mazowieckim, którego dokonał Żyd Chaskielewicz, obrona zabiegała już od dłuższego czasu o to, ażeby oskarżony był poddany badaniom psychiatrycznym, poddając w wątpliwość jego pochytałości. Obecnie, jak donoszą, sędzia śledczy przychylił się do tego wniosku, celem zbadania stopnia odpowiedzialności Chaskielewicza za popełniony czyn.

STRAJK PRACOWNIKÓW MIEJSKICH W ŁODZI

Wobec niezadowolnienia wysuwanych przez pracowników miejskich postulatów, w Łodzi odbył się wiec, w którym wzięło udział 1.200 pracowników miejskich. Po burzliwej dyskusji postanowiono proklamować strajk. Uchwała powzięta została podana do wiadomości prezydenta miasta Godlewskiego.

PROPAGANDA BEZBOŻNICTWA W KIELCACH

Polska Katolicka Agencja Prasowa donosi: W niedzielę, dnia 18 bm. zaszło w Kielcach bardzo przykre zdarzenie. Staraniem „Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych” (Tur) wystawiono w sali Teatru Polskiego sztukę p. t. „Sprawa Burzana”, w której w akcie III jest scena taka, że do bohatera sztuki, uwięzionego i skazanego na śmierć rewolucjonisty, przychodzi kapłan katolicki ubrany w szaty liturgiczne, celem oddania skazańcowi ostatniej usługi religijnej; skazańczone odtrąca brutalnie interwencję „sługi kościoła”, nie chce pojechać się z Bogiem, a wpadając przytem w gniew, wybuchając stekiem bluźnierstw i przekleństw zohydzających Kościół i religję.

Widzowie tego przedstawienia, Żydzi w pierwszym rzędzie, jak również garstka rzemieślników i robotników polskich, przywitali tę scenę oklaskami i wiewatami. Zdarzenie opisane ma swoją charakterystyczną wymowę. Zadaje ono kłam twierdzeniu socjalistów ustawicznie dowodzących, że religia nie ich nie obchodzi, że oni nie walczą z Kościołem, gdyż religia jest rzeczą prywatną. Znow się okazało, że nie dają oni tej religii spokoju, a natomiast przy każdej nadarzonej sposobności starają się zohydzić Kościół i szkalować kapłanów. Miejscowy T. U. R., wystawiając teatralnie bluźnierczą sztukę, miał w tem przejrzysty cel.

TOWARY KOLEJOWE U ŻYDOWSKICH PASERÓW

Przed niedawnym czasem zdarzyły się dość często wypadki okradania wagonów w pociągach towarowych na liniach podmiejskich Lwowa. Sprawców nie zdołano pochwycić, natomiast w tych dniach wpadnięto na trop zrabowanych towarów — naturalnie u żydowskich paserów, których niezwłocznie aresztowano. Towar wartości około 10 tys. zł., prawie w całości został odzyskany.

POMNIK ADAMA MICKIEWICZA RZEZBIONY PRZEZ ŻYDA

Jak donoszą, pomnik Mickiewicza, który ma stanąć w Wilnie i którego wykonanie komitet zlecił rzeźbiarzowi żydowskiemu Henrykowi Kunie, jest na ukończeniu. Części granitowe w najbliższym czasie mają być przewiezione z Warszawy do Wilna. Postać poety, odlana w brzoście, będzie gotowa do lutego, a pomnik ostatecznie ma być gotowy do odsłonięcia na jesieni przyszłego roku.

Do zażydzonego Wilna dojdzie, niestety, jeszcze pomnik ten z ręki żydowskiego wykonawcy!

Nie zaznają w zimie głodu bezrobotni, jeśli każdy złoży ofiarę na Pomoc Zimową!

Na błędnej drodze

Przed 7 laty załamał się jeden z największych koncernów ubezpieczeniowych niemieckich Frankfurter Allgemeine Versicherungs A. G., znany pod skrótem „Favag”. Koncern obejmował 13 różnych towarzystw ubezpieczeniowych, rozporządzał ca 50 milj. mk. kapitału akcyjnego i ca 200 milionami majątku. Świeżo zaś mamy w pamięci bankructwo drugiego kolosa asekuracyjnego, austriackiego „Feniksa”.

Jeżeli załamanie się „Favagu” było dla Polski bez skutków, to załamanie „Feniksa” spowodowało bardzo ciężkie straty dla naszego majątku narodowego.

„Favag” zerwał zagranicę Niemiec na blisko 40 milionów marek, „Feniks” zagranicę Austrii bodaj na jeszcze więcej, jeżeli dla samej Polski (a właściwie dla terenu Małopolski) polski Urząd Kontroli Ubezpieczeń ocenia stratę na 6—7 milj. — a faktycznie strata będzie wynosiła pewnie ca 10 milj. złotych.

Jakkolwiek polski Urząd Kontroli w czas sproszył niezdrówie machinacje „Feniksa” i matactwa międzynarodowe jego dyrektora Berlinera, niestety nie umiał się zdobyć na tyle siły, by tego pasorzyta z Polski usunąć. Czy jednak Urząd Kontroli potrafi przynajmniej wyciągnąć z tych krachów odpowiednie wnioski?

Idea ubezpieczeń jest zawsze narażona na wstrząsy, ilekroć jakaś instytucja ubezpieczeniowa się załamie, gdyż uszkodzone mogą być szerokie rzesze społeczeństwa. Ale jeśli załamanie się olbrzym ubezpieczeniowy, to wstrząsy te zamieniają się zawsze w konwulsje i wiele czasu potrzeba, nim się ciężkie rany, zadane społeczeństwu przez taki krach, zabliznią.

Prasa codzienna i fachowa rozpisała się szeroko, jeżeli załamanie się taki olbrzym; a czy reaguje, jeżeli załamanie się mały lub średni asekurator? Takie małe załamania nie zdarzają się częściej niż te ciężkie, gdyż uzdrowienie małego lub średniego towarzystwa jest łatwe; łączy się chromające towarzystwo z innym zdrowym, przeprowadza reorganizację i wszystko w porządku. Przeważnie szkody nikt nie doznaje, społeczeństwo nic nie traci, a grzechy chromającego towarzystwa są nawet naprawione.

Małe i średnie towarzystwa ubezpieczeniowe łatwo się podporządkowują przepisom urzędów kontroli, łatwo też je kontrolować, gdyż ich interesy nie są nigdy zawile. Olbrzym natomiast uchyla się przed wszystkimi niewygodnymi mu przepisami dzięki swej potędze finansowej, przed którą dyrektor urzędu kontroli musi się ugiąć, a kontrola nad takim potentatem jest prawie niemożliwa, gdyż nikt niewtajemniczony w arkana takiej instytucji nie rozplącze węzła gordyjskiego, którym splecione są ze sobą najróżniejsze ineresy; pozątem psychoza olbrzymiego majątku i pozornie genialnego dyrektora przyćmiewa zresztą bystry i obiektywny wzrok konstruującego.

Czy polski Urząd Kontroli zastanowił się nad niebezpieczeństwem takich gigantycznych tworów? Czy nie powinien sobie powiedzieć: lepiej kilka średnich solidnych asekuratorów, niż jeden olbrzym? Temwięcej, że takie olbrzymy i dla gospodarki ogólnopaństwowej nie są zdrowe, gdyż łatwo degenerują się w monopolu, zdławiają inicjatywę i konkurencję innych i kosztują w biurokratycznej i administracyjnej formie.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO GÓRCZYN

Zebranie w środę, 4 bm. w sali kina „Polonja”, przy ul. Marsz. Focha 117. Początek o godz. 20.

KOŁO OSIEDLE

Zebranie plenarne w czwartek, 5 bm. w sekretarjacie koła przy ul. Witkowskiej 21. Początek o godz. 20.

KOŁO WILDA

Zebranie w piątek, 6 bm. w lokalu p. Zawadki przy ul. Górna Wilda 75. Początek o godz. 20.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Kurs kandydatów: Zapisy kandydatów przyjmuje się codziennie, w sekretarjacie S. N. Śródmieście, przy ul. św. Marcin 65, m. 14.

Urząd Kontroli łatwiej narzuci swą ogólnopaństwową myśl polityki ubezpieczeniowej, jeżeli będzie miał kilku lub kilkunastu wykonawców zdrowych, ale w miarę silnych, niż gdy będzie miał do czynienia z jednym wykonawcą olbrzymem, ale za silnym dla Urzędu; wówczas bowiem ten wykonawca będzie swą wolą narzucał Urzędowi.

Zdaje się, że Urząd Kontroli Ubezpieczeń jest zahypnotyzowany ideą koncentracji ubezpieczeń, której nie można uznać za zdrową.

Projekty Urzędu wskazują na to, że idzie tu błędna droga, gdyż zamiast dążyć do rozczłonkowania olbrzymów ubezpieczeniowych — olbrzymów na stosunki polskie — zamierza znieść średnie ale zdrowe zakłady i zlać ich portfele w portfelami olbrzymów, których stan zdrowotny należałoby w pierw zbadac.

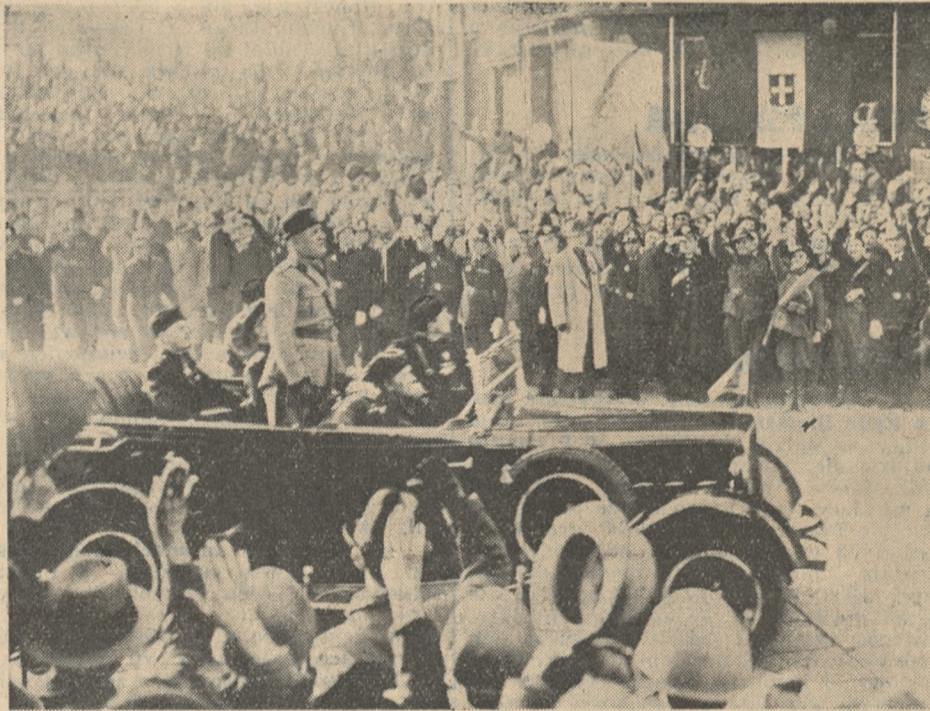
Zdrowe zakłady publiczno - prawne w Poznaniu mają być pochłonięte przez monopolistyczny Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w

Warszawie i przez PKO. Lepiej byłoby pozostawić takie zdrowe zakłady przy życiu i stworzyć ich nawet więcej.

Dobrze byłoby, gdyby w Małopolsce przypominano sobie działalność właściwie regionalną „Florjanki” i spróbowano może wskrzęsić ten zakład w formie przybliżonej do poznańskiego zakładu. Również Śląskowi i Zagłębiu węglowemu przydałby się podobny zakład, odpowiadający regionalnemu charakterowi gospodarczemu tego terenu. Sprowadzić wszystkie tereny Polski, tak różne pod względem gospodarczym, pod jeden strychulec olbrzymiego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, nie wydaje się szczęśliwą koncepcją.

Do leczenia zaparcia u kobiet specjalnie wskazana jest nawet dla osób bardzo wrażliwych, naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa, dzięki swemu niezawodnemu i delikatnemu działaniu. Zalecana przez lekarzy. Tg 1872

Duce przemawia



Mussolini, entuzjastycznie witany, przybywa do Medjolanu, gdzie wobec nieprzejrzanych tłumów wygłosił wielką mowę polityczną.

Stronictwo Narodowe w Poznaniu Wielkie publiczne zebranie

przedwyborcze Stronictwa Narodowego odbędzie się w niedzielę, dnia 8 listopada br., o godz. 12 w cyrku „Olympia” przy ul. Poznańskiej
Przemawiać będą prelegenci z Warszawy, Częstochowy i Poznania

Cały narodyw Poznań bierze gremjalny udział w zebraniu.

Sto tysięcy wojska w Prusach Wschodnich

Gorączkowe zbrojenia Niemiec zmieniły sytuację militarną Prus Wschodnich. Już prasa niemiecka nie narzeka, że ta najbardziej na wschód wysunięta część Niemiec jest bezbronna. Obecnie w tej prowincji znajduje się prawie tyle wojska, ile dawniej, na mocy traktatu wersalskiego, liczyć miała cała armia niemiecka.

Do roku 1933 na terenie Prus Wschodnich mieściła się, według oficjalnych danych niemieckich, tylko jedna z 7 dywizji, jakie liczyła cała Reichswehr. Dywizja składała się z 3 pułków, których siedziby znajdowały się w Królewcu, Olsztynie i Hawie (Deutsch-Eylau). Pojedyncze bataljony lub jeszcze mniejsze oddziały tych pułków stały załogą w Malborku, Kwidzynie, Szczytnie i Ostródzie. Były też na tym terenie 2 pułki kawalerji, a mianowicie jeden w Tylży (ze szwadronem w Wystruciu), drugi w Ostródzie (ze szwadronem w Olsztynie).

Nawet wtedy zatem Prusy Wschodnie nie były całkiem bezbronne. Przyczyna jednak trzeba, że były to siły dość skromne.

Teraz jest inaczej. Na terenie Prus Wschodnich sformowano cały korpus. Jego dowódcą jest generał Walter von Brauchitsch.

Korpus wschodnio-pruski składa

się z 3 dywizji, których sztaby mieszczą się w Królewcu, Olsztynie i Malborku. Dywizje są o wiele silniejsze od dawniejszych, których organizację ustalił traktat wersalski. Poprzednio dywizja liczyła 3 pułki 3-bataljonowe, 1 pułk artylerji lekkiej, 1 bataljon saperów i 1 bataljon miotaczy min. W armji Trzeciej Rzeszy dywizja liczy też 3 pułki po 3 bataljony, ale każdy bataljon liczy nie 9, jak poprzednio, lecz 14 kompanij. Wśród nich jest kompanja artylerji przeciwzolgowej. Dalej dywizja posiada 2 pułki artylerji, w tem jeden średniej, następnie bataljon saperów, oddział łączności itd. Wobec tego dywizja nawet na stopie pokojowej może liczyć 20 — 30 tys. żołnierzy.

Poza takimi 3 dywizjami w skład korpusu wchodzi jeszcze 1 pułk artylerji ciężkiej, 1 pułk kawalerji, oddziały lotnicze, rozpoznawcze itd. Na terenie Prus Wschodnich mieści się również specjalna dywizja kawalerji, obficie zaopatrzona w artylerję konną. Sztab jej znajduje się w Wystruciu (Insterburg).

Do tego dodać trzeba oddziały lotnicze i marynarskie, specjalne formacje forteczne, wreszcie oddziały Grenzschtzu. Zliczając to wszystko

razem otrzymamy około 100 tys. żołnierza.

Siła ta jest zdolna nietylko do defensywy. Gęsta sieć dróg oraz linii kolejowych ułatwia szybkie przerzucanie dywizyj z jednego odcinka na drugi i łączenie wszystkich sił w jedną masę, podczas gdy armje nieprzyjacielską pas jezior zmusza do dzielenia sił, jak to się stało w sierpniu 1914 r., podczas ofensywy rosyjskiej.

Zbrojenia swe tłumaczą Niemcy niebezpieczeństwem sowieckim; Prusy Wschodnie, najdalej ku wschodowi wysunięta część Niemiec, muszą mieć z tego punktu widzenia szczególnie silne garnizony. Ale nawet Prusy Wschodnie leżą daleko od granic Sowieców. Wojska niemieckie, rozłożone w Prusach Wschodnich, mogą się kiedyś zetrzeć z armją czerwoną, ale mogą też być skierowane w zupełnie innym kierunku. (ARES)



„Cyd” Corneille'a w wersji Wyspiańskiego. Teatr Polski. Reżyserja: R. Boelke. Role ważniejsze pp.: Gryf-Olszewska, Jabłonowska, Oranowska, Zasadzianka, Boelke, Hańcza, Konarski, Kierczyński, Noskowski, Pluciński. Dekoracje: Z. Szpingier.

Wprawdzie Infantka p. Olszewskiej nieco się podciągnęła w końcowych odsłonach, lecz niemniej grająca Szimienę p. Jabłonowska jest w naszym żeńskim zespole jedyną, mojem zdaniem, aktorką, która ma podstawowe wiadomości o tem, co to jest wiersz, kostjum i poza. Ma też środki, aby tę teorię w praktyce przeprowadzić: głos niski i szlachetny, wyraziste oko, oraz figurę, której kostjum sprzyja. Spada też jak z innego świata między postaci zaszyte w niewygodne suknie, okute na nogach w rycerskie buty niby w kajdany, a do mieczów przymocowane w sposób kępujący i komiczny zarazem. Niezawodnie p. Boelke mówi Rodryga ładnym głosem i z niezwykłym u siebie temperamentem, lecz strona plastyczna nie była nigdy jego stroną najmocniejszą, a już z jego współtowarzyszy wierszowo-kostjumowej niedoli, jedni jeszcze nie wiedzą o co idzie i kto wie, czy wogóle się dowiedzą przy coraz rzadszych reżyserach - pedagogach — innym zaś brak już sił, albo warunków, aby ciężar podźwignąć.

*

Prostu wierzyć się nie chce, że jeszcze nie tak dawno wielki, poetycki repertuar był podstawą bytu polskich scen i że nie było liczącego się aktora, który nie umiałby znaleźć się na swym miejscu, mając elementarne przynajmniej pojęcie o technice wiersza, o typie ekspresji, jakiej wymaga poetycki słowo i o tem, jak człowiek ukostjumowany stoi, rusza się i siada, czyli o tych najpierwszych wymogach, bez których teatr wielkiego repertuaru staje się swoją własną karykaturą i w dzisiejszym widzu budzi niedowierzanie, aby kiedyś ludzie brali to wszystko na serio i doznawali innych wrażeń nad dziwną nudę. Wystarczyło kilka lat przeżytych poza systematyczną uprawą poezji, aby jedni wyszli z wprawy, drudzy jej nie nabyli. Reszty dokonał napływ egzaminowanych i opatentowanych niedouków a jeszcze częściej nieuków, których zawdzięczamy „troskliwej opiece ZASP-u nad materjalnym, artystycznym i moralnym poziomem polskiego aktorstwa”, jak się to od czasu do czasu z bezczelnym patosem deklamuje.

*

Wracając do naszego „Cyda”, p. Jabłonowska mówi pięknym głosem, ma i w dramatycznej i w lirycznej przekonywującą ekspresję, a chociaż nie robi jeszcze wszystkiego co trzeba, lecz zato nie robi niczego, czego robić nie wolno. Powiecie państwo, że to jeszcze niewiele? Gdzie tam, to już bardzo wiele w takich warunkach, a w każdym razie to pierwszy stopień aktorskiej umiejętności, z którego już można wstępować na wyższe. Niewątpię, że p. Jabłonowska na nie wejdzie. Niechby tylko dostała się naprzykład pod rękę Wysockiej — byłoby na co popatrzeć i czego posłuchać.

P. Hańcza wysiła się, aby ukryć przed słuchaczami, że ma piękny głos. Jest to zadanie niełatwe, lecz udaje mu się wcale nieźle i coraz lepiej.

WITOLD NOSKOWSKI.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Środa KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Karola Boromeusza | Elżbiety i Zachariasza
Środa KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Mściwoja | Sławomira bl.

Świeca: wschód 6.54, zachód 16.18
Długość dnia 9 godzin 24 minut
Kalendarz: wschód 21.15, zachód 12.23
Faza: 5 dzień po pełni

Listopad

4

Środa

Ważne numery telefonów:

Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 28-36
Taksówki: Postój przy ulicy
Grunwaldzkiej 77-72, przy Ry-
nku Jeż. 77-08, przy ul. Marsz.
Focha (naroz. Niegoleskich) 77-82,
Pl. Świątkowskiego 49-80,
przy ul. Zielonej (nar. Strze-
leckiej) 50-35, Rynek Wil-
decki 66-35, W. Garbary (nar.
Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro zleceń: 49-27. Dokładny czas: 55-66.

Stan wody: + 0,50 mtr.

Temp. wody: + 5,6 st. C.

NOCNY DYZUR APTEK

Śródmieście: Apt. przy ul. 27 Grudnia 18;
Apt. im. Dr. Marcinkowskiego w Bazarze, ul.
Nowa; Apt. Zielona ul. Wrocławska 31; Apt.
Czerwona, St. Rynek 37; Apt. przy Grobli, W.
Garbary 41. **Jeżyce:** Apt. Mickiewicza, ul. Da-
browskiego 10; Apt. pod Opactwem, ul. Da-
browskiego 76 (naroznik Staszica 1). **Łazarz:**
Apt. św. Łazarza ul. Strusia 9. **Górczyn:** Apt.
Karpiańskiego, ul. Marsz. Focha 153. **Wilda:**
Apt. przy Bramie Wildeckiej, G. Wilda 3. **So-
łacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12. **Główna:**
Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. **Starolęka:**
Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNAŃA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 3 listopada 1926 r.

Po przedwczesnej zimie ociepiło się znacz-
nie; temperatura powietrza przekroczyła 20
stopni Celsjusza. — Marszałek Senatu Wojciech
Tramczyński zapoczątkował akcję zbierania
funduszu stypendialnego dla słuchaczy W. S.
H., składając ponad 11,000 zł przeważnie w obli-
gacjach długoterminowej pożyczki państwowej,
oraz część w gotówce.

OSOBISTE

— **Na intencję jubilatę.** W sobotę,
dnia 7 bm., o godz. 8,30 w kościele św.
Marcina odprawiona zostanie msza św.
na intencję p. Piotra Mikołajczaka, który
w tym dniu obchodzi 50-letni jubileusz
swej pracy w charakterze mistrza tań-
ców. (sk)

WYCHOWANIA, KURSY

— **Harcerski kurs fotograficzny** roz-
pocznie się w środę, 4 b. m., o godz. 19,30
w lokalu A. K. H. (Zamek).

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Uwaga — mężowie zaufania wła-
dzy przemysłowej m. Poznania** Wyzna-
czone na czwartek, dnia 5 bm., na godz.
18,30 do sali Rady Miejskiej zebranie męż-
ów zaufania władzy przemysłowej mia-
sta Poznania — nie odbędzie się. Z urzę-
du wyznaczony zostanie nowy termin, o
którym mężowie zaufania odbiorą pisem-
ną wiadomość i zaproszenie. (x)

— **Zerwał pieczęć na chorym koniu
i używał go do pracy.** W ub. tygodniu
policja zatrzymała na pl. Bernardyńskim
wóz, naładowany jarzynami, należący do
75-letniego rolnika Jana Iwańskiego ze
Swarzędza. Powodem tego był fakt, że
koń Iwańskiego miał ropięjące rany na
grzbiecie i piersi. Zwierzę ostawiono do
stajni Towarzystwa Opieki nad Zwierzę-
tami przy ul. Kościelnej 32, gdzie lekarz
wet. zbadał konia i orzekł, że ma on ropię-
jące rany i wymaga leczenia. Następnie
koń został opieczętowany przez poli-
cję i wydany właścicielowi, który zobowi-
ązał się na piśmie, że na czas leczenia
nie będzie go używał do pracy. Tymcza-
sem w poniedziałek Iwański znów przy-
jechał do Poznania z jarzynami, mając
przy wozie chore zwierzę. O powyższym
fakcie poinformował inspektora Tow.
Opieki nad Zwierzętami jeden z człon-
ków Towarzystwa. Natychmiast inspek-
torat skomunikował się z I kom. P. P.
i rozpoczął poszukiwania chorego konia.
Znaleziono go ukrytego na jednym z pod-
wórzy przy ul. Raczyńskich. Pieczęć,
założoną przed tygodniem, była już zer-
wana, ropięjące zaś rany polane... sma-
rem do wozu. Konia ostawiono do stajni
na ul. Kościelnej, gdzie zostanie do
wyjaśnienia sprawy, przeciw zaś Iwań-
skiemu skierowana będzie skarga do są-
du o zerwanie pieczęci i znęcanie się nad
zwierzęciem. (sk)

— **Tępienie szczurów.** Celem sku-
tecznego zapobieżenia plądze szczurów,
zarządzone zostało na podstawie obowią-
zujących przepisów w dniach 5, 6 i 7 listo-
pada ogólne obowiązkowe tępienie szcu-
rów na terenie m. Poznania, za pomocą
preparatu pod nazwą „Ratopax S”. Prepa-
rat ten nabywać należy w aptekach i
drogerjach oznaczonych odpowiednimi
plakietami.

Jedna paczka (125 gramów) trutki wy-
starcza zasadniczo na jeden dom mie-
szkalny, jednakże w zakładach przemy-
słowych, jak młynach, rzemiełach, maga-
zynach żywnościowych etc. wyłożyć nale-
ży odpowiednio większą ilość trutki.

Blizsze szczegóły znajdują interesowani
w obwieszczeniach, umieszczonych na
miejskich słupach reklamowych.

Nieprzestrzeganie postanowień powyż-
szego obwieszczenia pociąga za sobą
grzywnę do 60 zł, zamienialną na wypa-

Włamanie do kasy kolejowej

Murowana Goślina. (mjr.).
Ubiegłej nocy włamali się do budynku
stacji kolejowej w Murowanej Goślinie
złodzieje, którzy usiłowali wydo-
być wbudowaną w ścianę żelazną
kasetę. Jak wykazują ślady, złodzieje
próbowali najpierw wyłamać drzwi
kasety, co im się nie udało, wobec czego
zaczeli wyrąbać ścianę, celem
wydobycia całej kasety, w której mie-
ściło się około 70 złotych gotówki. Nad
kasą biletową znajduje się mieszkanie
zawidowcy stacji, p. Grajka, który,
usłyszawszy podejrzane szmery, wy-
strzelił oknem na postrach, a złodzie-
je, których było kilku, rozbiegli się na-

dek nieściągalności, na odpowiednią karę
aresztu zastępczego, a nadto wyłożenie
trutki na koszt opornego. (x)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Zaginienie.** W dniu 30 paździer-
nika wyszła z mieszkania p. Franciszka
Balcerka przy ul. Strusia 6, Władysława
Wójcika, która tam była w służbie i do-
tychczas nie wróciła. Jest ona wzrostu
około 1,68 m., brunetką o niebieskich
oczach i liczy 20 lat. Na doniesienie p.
Balcerka komisariat II wszczął poszuki-
wania. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— **Zegarek w komisariacie.** W ko-
misariacie I złożył p. Sylwester Nowak
zegarek srebrny, znaleziony na ul. Wiel-
kiej. (kl)

— **Policja poznańska ujęła 20-letnie-
go Bogdana Wieczorka bez stałego mie-
szkania.** Był on poszukiwany przez sąd
grodzki w Jarosławiu. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— **Wkrótce sprawa dręczyciela dro-
biu Żyda Styftera.** W poniedziałek, dnia
9 bm., w sądzie grodzkim w Poznaniu
znajdzie się sprawa handlarza drobiu,
Żyda Mojsze Styftera ze Słupcy, który
kilką miesiąc temu przywiózł ze Słupcy na
targ do Poznania dużą ilość drobiu w
okropnych warunkach, nie odżywiając go
zupełnie podczas kilkunastogodzinnej
drogi. Styfter miał już jedną sprawę, nie
posiadając bowiem świadectwa przemys-
łowego, uprawiał handel drobiem. Za
bezwzględny handel drobiem wydział prze-
mysłowy I instancji skazał Styftera na
zapłatę grzywny w wysokości 130 zł. (sk)

— **Makabryczne fałszerstwo testa-
mentu.** Sąd apelacyjny w Poznaniu roz-
patrywał niedzielną sprawę. — Testa-
mentem z 15 grudnia 1931 r. Walerja Dry-
gasowa, z domu Talarkiewicz, cały swój
majątek zapisała w testamentie Semina-
rjum Zagranicznemu w Poznaniu. W rok
później wyszła powtórnie zamąż za Jó-
zefa Gronikowskiego. W tym roku zmie-
niła więc swoje postanowienie testamen-
towe w tym kierunku, że męża swego u-
czywniła dożywotnim użytkownikiem ma-
jątku, zapisanego Seminarjum Zagranicz-
nemu. Gronikowski od początku usilnie
zabiegał, aby żona zmieniła swój testa-
ment i ustanowiła go wyłącznym dzie-
dzcim całego majątku. Gronikowska
nie zgodziła się na to ze względu na swe
niebardzo szczęśliwe życie małżeńskie.
W początku 1934 r. Gronikowska zacho-
rowała poważnie na zapalenie płuc. Cho-
roba była ciężka. Wezwany lekarz orzekł,
że niema nadziei utrzymania chorej przy
życiu. Gronikowski nie zawiadomił ro-
dziny żony o jej chorobie, lecz udał się
do mieszkania Stefana Koniecznego (Dro-
ga Dębińska 3) i nakłonił go do sfałszo-
wania testamentu, przyrzekając mu wy-
nagrodzenie tysiąca złotych ze spadku,
który drogą tego fałszerstwa miał objąć.
Konieczny na propozycję się zgodził. Gdy
Gronikowska znajdowała się w agonii, w
pokoju chorej dokonano fałszerstwa tes-
tamentu. Gronikowski podyktował Ko-
niecznemu treść testamentu, Konieczny
zaś, ujawszy rękę konającej kobiety,
wetknął jej pióro i, wodząc po papierze,
podpisał jej nazwiskiem sfałszowany
testament. Testament ten podpisał jako
świadek Gronikowski i jego jedna znajo-
ma, którą ze sobą przyprowadził. Po
śmierci żony, Gronikowski złożył testa-
ment w sądzie grodzkim w Poznaniu ja-
ko autentyczny. 9 maja nastąpiło otwar-
cie postępowania spadkowego i wtedy wy-
szło na jaw, że ostatni testament, czynią-
cy Gronikowskiego wyłącznym właścicie-
lem, jest sfałszowany. — Przesłuchiwany
w tej sprawie Konieczny przyznał się do
win, wyjaśniając, że czynu swego doko-
nał z nędzy. Po dochodzeniach sprawa
znalazła się w sądzie okręgowym w Po-
znanu, w którym Konieczny został oskar-
żony o fałszerstwo testamentu, a Groni-
kowski o nakłanianie do fałszerstwa. Ko-
nieczny został skazany na jeden rok wię-
zienia, przyczem karę obniżono mu na
mocy amnestji do połowy. Gronikowski
został skazany na karę łączną 9 miesięcy
więzienia.

Na rozprawie apelacyjnej prowadzonej
przez sędziego dr. Eimera, w obronie o-

tychmiast w różnych kierunkach.

Zawiadomiona policja sprowadziła
psa policyjnego, który doprowadził do
osiedla dla bezrobotnych, gdzie ujęto
jako podejrzanych sprawców Aleksan-
dra Dere, Orlińskiego i Stefaniszyna.

Jak wykazały dochodzenia, włamy-
wacze dostali się do wnętrza przez wy-
rwanie zamków u 3 drzwi. W kasie
biletowej pozostawili dluto, którym u-
siłowali wyrąbać kasetę. Zaznaczyć
wypada, że jest to już drugie w bieżą-
cym roku włamanie do kasy biletowej
i tak samo, jak pierwszym razem, spło-
szył złodziei zawiadowca stacji p. Gra-
jek.

skarżonego Gronikowskiego stanęło 4 o-
brońców: adwokat Ferster, Nowosielski,
Lompa i Krzyżankiewicz. Sąd apelacyjny
wyrok sądu I instancji zatwierdził. (k)

— **Awantura w hotelu „Polonia”.** W
dniu 13 maja rb. w hotelu „Polonia” do-
szło do awantury, której tło było nastę-
pujące: Bogdan Kobylański został wy-
eksmitowany przez zarząd miejski z do-
mów magistrackich. Kobylański postano-
wił w jakiś sposób dochodzić swej krzy-
wdy. Dobrał więc sobie do pomocy Broni-
sława Kuźnierskiego i Czesława Kwiat-
kowskiego i udał się wraz z nimi do hote-
lu „Polonia” do mieszkania pp. Rosiń-
skich, gdzie w tym czasie przebywał Mar-
cin Włodarek, urzędnik magistracki.
Wdarłszy się do mieszkania, trzech na-
pastnicy zapytali, jakim prawem Kobyl-
ański został wyeksmitowany. Włodarek
wypchnął ich na korytarz, tutaj Kobyl-
ański rzucił się na niego, uderzając go ręką
w głowę. Dopiero służba zlikwidowała
zajście. Napastnicy nie poprzestali na
tem, udali się do mieszkania prywatnego
tymcz. prezydenta miasta, prawdopodobnie
w celu interwencji w sprawie eksmi-
sji. Do mieszkania nie chcieli ich wpu-
ścić, więc zemstę swoją wywarli na kwia-
tach, które powyrywali z klombów. Sąd
grodzki, przed którym odpowiedzieli wszy-
scy trzej, biorąc pod uwagę całokształt
sprawy, skazał Kobylańskiego na 3 mie-
siące aresztu, Kuźnierskiego na 3 mie-
siące aresztu, Kwiatkowskiego zaś uniewi-
nił. (k)

— **Ukaranie młodocianego przestęp-
cy.** Przed sądem grodzkim w Poznaniu
odpowiadał 17-letni Leon Eborowski z
Gniezna, oskarżony o kradzież lustra. W
dniu 7 stycznia r. b. do składu luster,
mieszczonego przy ul. Wrocławskiej
nr. 36, wszedł Eborowski i zapytał własci-
ciela, czy nie potrzebuje drzewa. W tym
czasie jakiś młody chłopiec, jak się póź-
niej okazało, współnik oskarżonego, na-
zwiśkimi Malina, również z Gniezna,
skradł lustro, wartości około 7 zł. Wła-
ściciel składu zauważył natychmiast kra-
dzież i zdołał ująć Eborowskiego. Sąd z
uwagi na młodociany wiek Eborowskiego
skazał go na jeden miesiąc aresztu i wy-
konanie kary zawiesił mu na przeciąg
lat 2. Postępowanie przeciwko Malinie,
wspólnikowi Eborowskiego, wyłączono,
gdyż do tej pory policja nie zdołała go u-
chwycić. (k)

— **Uniewinnienie.** Sąd grodzki w Po-
znanu uniewinnił Rozalję Jaroszkiewicz
od zarzutu dokonywania systematycznej
kradzieży bielizny na szkodę p. Makow-
skiej. (k)

Obywatele honorowi rozpoczynają listę wyborców

Nazwisko	Imię	Stronniczość
1. Paderewski	Ignacy	18 1. 00
2. Tramczyński	Wojciech	8 2. 00
3. Ratajski	Cyryl	5 3. 00

Jak już donosiliśmy, spisy wybor-
ców ukończono i przekazano okręgo-
wemu komisjom wyborczym w Pozna-
niu. Spisy wyborców wyłożone będą w
poszczególnych okręgach, których jest
dziesięć, do wglądu i stwierdzenia,
czy nazwisko uprawnionego do wybo-
rów umieszczone jest prawidłowo,
względnie nie zostało pominięte.



**Restauracja w Hotelu Polonia, Grun-
waldzka 18, poleca bezpłatnie salę nowo-
odrestaurowaną i pokoje klubowe na
wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa.
Ceny niskie. Wieczorem dancing.
ng 17.19**

Wielką Zabawę Jesienną urządza Okręg
Poznański Sokola w sobotę, 7 listopada w
salach Domu Rzemieślniczego. Początek o
godzinie 20,30. Doborowa orkiestra woj-
skowa. Różne niespodzianki.
zg 612/13

Nowa posada p. Wrzalińskiego

Gniezno. (br.) Jak się dowiadu-
jemy z wiarogodnego źródła, płk.
Wrzaliński, b. komisarzyczny prezydent
m. Gniezna, zaangażowany został przez
Wielkopolską Garbarnię p. Rogowskie-
go w Gnieźnie i w dniu 2 listopada rb.
objął tamże nieokreślone bliżej stano-
wisko.

Tragiczna śmierć właściciela młyna

Toruń. (PAT) W Maciejewie,
pow. Toruń, wydarzył się tragiczny
wypadek. Właściciel młyna wodnego,
Józef Zwoliński, lat 50, został porwany
przez pas transmisyjny. Uderzony kil-
kakrotnie o podłogę, Zwoliński po-
niósł śmierć na miejscu.

Młodzież usunęła żydowskie pary z dancingu

Gniezno. (br.) W Hotelu Fran-
cuskim w Gnieźnie odbywają się dan-
cingi. W nocy z soboty na niedzielę
zawitało do tego lokalu aż 6 gnieźnień-
skich Żydów i trzech Żydów, którzy
weselo płasali sobie, jakby to był ich
lokal. Zachowanie się Żydów podraż-
niło zebraną w lokalu młodzież i w
pewnym momencie jakiś młodzieniec
wezwał orkiestrę do milczenia; a na-
stępnie rozbawione pary żydowskie do
opuszczenia lokalu. Zebrana licznie
publiczność gorąco ten krok poparła.
Żydowskie pary, widząc nastroj p-
ubliczności, chykiem opuściły lokal.

Zaznaczyć należy, iż nie jest to
pierwszy wypadek usunięcia z tego lo-
kalu Żydów, albowiem przed niedaw-
nym czasem również usunięto tu ja-
kiegoś fabrykanta łódzkiego — Żyda,
który w towarzystwie pewnego „sza-
besgoja” z Gniezna bawił w lokalu.

JARMARKI

— **ZERKÓW.** Jarmark ogólny odbędzie się
we wtorek, dnia 10 listopada br.
— **KOZMIN.** W czwartek, dr. 12 listop. od-
będzie się tu jarmark na konie i bydło.

Z WIELKOPOLSKI

— * **BUDZYN** Po pięcioletniej przerwie z inicjatywy p. St. Czerwińskiego zostało powołane do życia Kat. Tow. Robotników Polskich. Na nadzwyczajnym walnym zebraniu uchwalono zorganizować pomoc pośmiertną. Celem zdobycia na ten cel finansów postanowiono urządzić 27 grudnia przedstawienie amatorskie. (n)

— * **Czarnków.** Dnia 1 bm. upłynął termin nabywania tabliczek rowerowych nowego typu. Wszelkie uchybienia podlegają karze.

— **Smiałego włamania** dokonano do mieszkania 84-letniego starca Sikory, zam. przy u. Rybaki w Wielciu. Sprawcy zabrali z szufłady stołu 600 zł.

— **Kursy mistrzowskie** rozpoczynają się dnia 5 bm. o godz. 15 w sali rysunkowej szkoły do kształcącej przy ul. Wieliejskiej. (cn)

— * **GEBICE** Z okazji „Dnia oszczędności” odbyła się w sali Domu Katolickiego akademja, na której program złożyły się: referat p. M. Łągiewskiego, deklamacje, oraz utwór sceniczny w wykonaniu dzieci szkolnych.

— **Pożar strawił stóg żyta**, wartości 700 zł na szkodę roln. M. Matczyńskiego z Mysłatkowa.

— W ostatnich dniach odbyła się w Orchowie misja św. Nauki wygłaszali OO. Redemptorzyści z Torunia. (tz)

— * **GNIĘZNO** Dnia 8 bm. odbędzie się w ramieniu Sodalicji Panien uroczysta wieczornia ku czci Piotra Skargi pod protektorem ks. biskupa Laubitz. Początek wieczornicy o godzinie 17.

— **Złodzieje porzucili** w Dalkach, skradziony widocznie powracającym z targu w Gnieźnie rolnikom worek maki pszennej. Jest to worek, zawiązany sznurkiem, na którym znajduje się blaszana plombka „Zdziechowa”. Prawowity właściciel zechce się zgłosić w komisariacie policyjnym w Gnieźnie. (br)

— * **INOWROCLAW.** Przed mniej więcej dwoma tygodniami okradziony został w gmachu uzdrowiska Ubezpieczalni Krajowej ks. Kownacki z Góliba. bawjący w Inowrocławiu na kuracji. Złodzieje zabrali mu portfel z wartości okrażli 500 zł. Natychmiastowa pomoc policyjna doprowadziła do ujęcia złodziei, którzy stawali obprocie w charakterze oskarżonych przed miejscowym sądem grodzkim. Główny winowajca niej. Edmund Raych z Warszawy skazany został na pół roku więzienia, reszta dla braku dowodów winy uwolniono.

— **Teatr Ziemi Pomorskiej** wystawia w środę 4 bm. w sali Teatru Zdrojowego melodię operetkę Gordona „Jacht milośi”.

— **Tow. Opiek'** nad grobami bohaterów, obchodziło w tych dniach 15-lecie istnienia swego. Założycielem tej zasłużonej organizacji był b. starosta inowrocławski, dr. Władysław Dalbor.

— **Groźny wypadek** wydarzył się na przejeździe kolejowym w pobliżu Brześcia. Z niewyjaśnionych narazie powodów wpadł w sobotę w godzinach przedpołudniowych pociąg osobowy na furankę naladowaną węglem. Skutki były fatalne, bo wóz został strzaekany w drobne kawałki, konie zabite, a woźnica, Marjan Dembowski, ciężko ranny. W stanie nieprzytomnym odstawiono go do szpitala. (e)

— * **JAROCIN.** Z okazji „Dnia Oszczędności” urządził miejscowe Kasy Oszczędności akademję w sali kina Victoria. Na program złożyły się słowo wstępne ks. kanonika Niedźwieckiego, wykład o oszczędności p. Kubiaka, popis orkiestry kolejowej i krótkie inscenizacje w wykonaniu dzieci szkół powsz.

— **Wiekowej kradzieży** dokonali w ub. tygodniu niewykryci dotychczas sprawcy w zagrodzie roln. Grzeszkowiaka Stanisława w Ludwinowie. Korzystając z ciemnej nocy zakradli się do stodoły skąd wywieźli większą ilość młocnego żyta i pszenicy.

— **Rutki** i energiczny rzemieślnik na terenie naszego miasta mistrz rzeźniczy p. Augustyn Woliński utworzył skład mięsa i wyrobów mięsnych. Odkupiwszy za rak żydowskich dom przy ul. Powstańców odrestaurował go i przebudował, poczem urządził w nim swój skład rzeźniczy. (p)

— * **KEPNO.** Do dnia 8 bm. mogą się zgłosić przepoborowi mający zamówienie do lotnictwa. Wyszkolenie szybowcowe i motorowe jest bezpłatne, jednakże obowiązują poza tem normalne pełnienie służby w formacjach lotniczych. Zgłoszenia przyjmuje sekr. miejski p. Leon Władziński oraz instruktor obwodowy O. D. G. p. Duda urzędujący w wtorki i piątki przed poł. w ratuszu. Tamże udziela się wszelkich informacji.

— **Statystyka** wszystkich urz. et. cyw. w powiecie za III kw. 36 wykazała: 120 małż., 627 urodzeń i 307 zgonów.

— **W tegorocznym strzelaniu** Tow. Powst. i Woj. w Kępnie o godność mistrza i podmistrzów z broni małokalibrowej, osiągnął tytuł mistrza prez. p. A. Fiegler, I podm. został p. P. Trzeciak, II p. L. Sikora.

— **Staraniem** miesz. wioski Pomian, wznie siono tam figure Serca Jez. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prał. Falkowski z Trzcinicy, który dokonał też poświęcenia statuy. Następnie odbył się uroczysty akt, oddania się gromady Pomian pod opiekę Najśw. Serca Jezusa. (km)

— * **KOŚCIAN.** Kat. Stow. Kobiet oddział czytelnia dla kobiet w Kościanie urządził w dn. 8 bm. o godz. 16.30 w Sokołni w Kościanie akademję ku uczczeniu 400-nej rocznicy ks. Piotra Skargi z referatem ks. prof. Skazińskiego.

— **Konferencja** wywiadowcza dla rodziców i opieki domowej młodzieży w Państw. gimn. im. św. St. Kostki odbędzie się w dniu 5 bm. między godz. 15.30 — 16.30.

— **Odolanów.** W wyniku rozprawy sądowej zostali skazani za udział w bójce: Hauzlik, Działab, Nowicki, Mateczak i Cierpka na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 2 lata.

— **Uczestnicy** wycieczki z Ostrowa, zwidzili wzorowe gospodarstwo rybne p. H. Serwy w Odolanowie na r. zw. „Maderze”. (od)

— * **PAKOŚĆ.** Zarząd Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo dziękuje wszystkim ofiarodawcom, którzy w czasie „Tygodnia miłosierdzia” przyczynili się do zasilenia kasy.

— **Wypadkowi** uległ samochód ciężarowy firmy „Fermenta” z Bydgoszczy. U jadącego w dość szybkim tempie samochodzie, na skręcie ul. ks. Kurzawskiego i Rynku, oderwało się przednie koło. Dzięki natychmiastowemu zahamowaniu obyło się bez poważniejszych następstw.

— * **PNIĘWY** Z dniem 8 bm. do nabożeństw niedzielnych w kościele parafji. wprowadzona zostanie msza szkolna, która odprawiać się będzie o godz. 8.45. Poza tem wotywa o godz. 7.45, suma o 10.30. W dni powszednie msza św. o godz. 7.45. (wp)

— * **STRZELNO.** Społeczeństwo Strzelna i okolicy w pełnym zrozumieniu potrzeby zorganizowanej i silnej obrony przeciwlotniczej i przeciwwz powietrznej, wykazało w „XIII Tygodniu Propagandowym” wielką ofiarność. Dochody z „Tygodnia” wynoszą 2.415,35 zł — rozchody 365,59 zł. (n)

— * **SZAMOTULY.** Ostatnio zwidził cukrownię p. dyr. Gotowt, prezesa związku stowarzyszenia plantatorów buraków cukrowych na Wielkopolskę i Pomorze. (sc)

— * **ŚMIGIEL.** Z dniem 31 ub. m. Powiat. Komun. Kasa Oszczędności w Śmiglu została przeniesiona do gmachu „Rólnika” w Rynku.

Młodzież Wszchpolska

W czwartek, dnia 5 b. m. o godzinie 20-tej w lokalu własnym (św. Marcin 65 m. 9) odbędzie się zebranie dyskusyjne

z ref. kol. Jędrzeja Giertycha n. t. **Tragizm losów Polski.**

zg 609

— **Ośrodek** zdrowia w Kościanie zawiadamia, że w czasie od 2. 11. — 5. 12. br. będą czynne: stacja opieki nad matką i dzieckiem we wtorki i piątki od godz. 12—13, poradnia przeciwgruźlicza zaś w poniedziałki i czwartki od godz. 12—13.30.

— **Zebrań** prezesów i naczelników K. S. M. m. okręgu kościańskiego odbędzie się w dniu 8 bm. o godz. 12 w Sokołni w Kościanie.

— **Kurs** bibliotekarek T. C. L. rozpocznie się w dniu 4 bm. o godz. 9.30 w domu św. Zofji w Kościanie i trwać będzie do 7 bm.

— **Na cele** akcji dożywiania dzieci organizuje Tow. Kropla Mleka w dniu 8 bm. herbatkę taneczną z bardzo urozmaiconym programem.

— **Walne** zebranie Tow. Ogródków Działkowych odbędzie się w dniu 8 bm. o godz. 13.30. (kk)

— * **KROTOSZYN.** Komenda P. W. i W. F. w Krotoszynie (Zamek w parku) przyjmuję zgłoszenia kandydatów na przeszkolenie zymbowcowe i motorowe na rok 1937. Zgłoszenia należy nadsyłać najpóźniej do dnia 7 bm.

— **Komitet** Lokalny Kupiecki F. O. N. w Krotoszynie komunikuje, że akcja zbiórkowa na F. O. N. przyniosła sumę z. 1877,80 w gotówce i pap. wartościowych.

— W czasie ostatnich rozpraw karnych w tut. sądzie grodzkim została zasądzona Marjana Lorenz poczn. z Kępna za usiłowaną kradzież u p. Króla, zam. przy ul. Rawickiej na 6 mies. więzienia, oraz za kradzież zegarka p. Strzelczykowej z Krotoszyna na 1 rok więzienia.

— **Niej.** Orzechowski, przebywający obecnie w więzieniu, został skazany wyrokiem sądu grodzkiego, za usiłowaną kradzież u słusarza Węgnera Karola zam. przy Rynku nr. 3 na 8 miesięcy więzienia.

— W nocy z 27/28 ub. m. do restauracji p. Huberta Witolda przy ul. Zdunowskiej włamali się nieznani sprawcy przy czym w ich ręce wpadło 76.— zł znajdujące się w bilardzie i część prowiantu bufetowego.

— **Ze** sklepu t. Witczaka Sylwestra w Krotoszynie skradziono okno żelazne i wannę cynkową. Jako sprawców kradzieży przytrzymano Panków z Orpiszewa pow. krotoszyński. (eh)

— * **MOGILNO.** Nocna patrol policyjna przytrzymała na kłusownictwie w Hucie-paleńskiej niej. Rachubę Ewolda.

— **W czasie** zawodów piłki nożnej między miejsc. „Sokołem” a „Britanią” z Poznania doszło do zataru gości z publicznością. Zatar zakończył się wulgarną bójką.

— **Smiałej** kradzieży dokonali nieznani sprawcy w warsztacie kołodź, p. Dietricha. — **Sprawcy** włamali się przez okno i skradli narzędzia kołodziejskie wartości 300 zł.

— **Na** szkodę p. Karola Niemca w Kołodziejewie nieznani sprawcy skradli wszystką bieliznę, odzież, 2 rowery ogólnej wartości 600 zł. Jako jednego ze sprawców ujęto Zachare Władysław lat 25 któremu część łupu odebrano. Osadzono go w areszcie.

— **25-letni** jubileusz pożycia małżeńskiego obchodzili pp. A. Kukućcy w Mogilnie.

— **10-letni** jubileusz istnienia, obchodziła Ochot. Straż Pożarna w Padnie pod Mogilnem. Z okazji tej przeprowadzono prowizoryczną akcję ratowniczą planując słomiane strzeczy. Uroczyste zebranie zgaill prez. p. Graczyk, a 10-letnią historję Straży przedstawił p. Bembenek. Przemawiał również naczelnik rejonowy p. Hermann (mm)

— * **MOSINA.** Przed patronalnym świętem młodzieży odbiła się w dniach 9, 10 i 11. bm. rekolacje dla młodzieży katolickiej. Rekolacje prowadzić będzie kapelan W. P. Ks. Dymarski z Poznania. Początek rekolacji o god. 19.30.

— **Liczni** obywatele tut. miasta, dojeżdżający codziennie do Poznania pociągami rannym skarżą się na brak miejsca w wagonach.

— **Dnia** 6 bm. o godz. 16 w ubikacjach pana Stanikowskiego w Mosinie przy Rynku odbędzie się zebranie Emerytów Państw. i Samorządowych oraz Wdów i Sierót.

— * **OBORNIKI.** Wśród dzieci szkoły powszechnej Wargowo I panuje odra. Lekcje zawiészono do owolania.

— **Srebrne** gody małżeńskie obchodzili pp. Teodor i Aniela z Maciejewskich Lutrowie z Kowanówka. Na intencję jubilatów odprawił ks. prob. Stefan Szymański uroczystą mszę św.

— **Dotychczas** się, że mistrz krakiewski Ign. Zdon w Obornikach zatrudnia w charakterze pomocnika Zjda Auerbacha, podczas gdy Polacy nieraz daremnie starają się o prace.

— **Obok** zabudowań rolnika Sylwestra Wizy w Ludomach powstał pożar. Pastwą plomieni padł stóg żyta. (st. o.)

— * **ODOLANÓW.** W wyniku rozprawy sądowej zostali skazani za udział w bójce: Hauzlik, Działab, Nowicki, Mateczak i Cierpka na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 2 lata.

— **Uczestnicy** wycieczki z Ostrowa, zwidzili wzorowe gospodarstwo rybne p. H. Serwy w Odolanowie na r. zw. „Maderze”. (od)

— * **PAKOŚĆ.** Zarząd Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo dziękuje wszystkim ofiarodawcom, którzy w czasie „Tygodnia miłosierdzia” przyczynili się do zasilenia kasy.

— **Wypadkowi** uległ samochód ciężarowy firmy „Fermenta” z Bydgoszczy. U jadącego w dość szybkim tempie samochodzie, na skręcie ul. ks. Kurzawskiego i Rynku, oderwało się przednie koło. Dzięki natychmiastowemu zahamowaniu obyło się bez poważniejszych następstw.

— * **PNIĘWY** Z dniem 8 bm. do nabożeństw niedzielnych w kościele parafji. wprowadzona zostanie msza szkolna, która odprawiać się będzie o godz. 8.45. Poza tem wotywa o godz. 7.45, suma o 10.30. W dni powszednie msza św. o godz. 7.45. (wp)

Nabożeństwo odprawił ks. prob. Nowak. Poświęcenia nowego lokalu dokonał ks. mansj. Stefaniak, wygłaszając przemówienie. Z okazji poświęcenia nowego lokalu ofiarowano 300 zł na rzecz biednych.

— **W ub. tygodniu** odbył się pogrzeb mistrza kołodziejskiego śl. Ludwika Grzaślewicza. W pogrzebie brały udział organizacje, których zmarły był członkiem.

— **Stow. Pań Miłosierdzia** św. Winc. a Paulo urządził w niedzielę, 8 bm., wotę oraz loterję fantową w strzelniczy. Cały dochód przeznaczają się na biednych miasta. (sd)

— * **SREM.** Policja miejscowa przytrzymała Leona Jankowskiego z Poznania, podejzranego o dokonanie włamania na probostwo w Zanie-myslu.

— **Zebrań** wydz. patronatu Komitetu Rodzicielskiego przy gimn. odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. Bronisława Służewskiego. W skład patronatów klasowych weszli pp.: Stefanja Malinowska Władysław Piotrowski, Sikorzyna, Pajkertowa, Śmigielek i dr. Jerzycki.

— **Zarząd** „Pozn. Linij. Autob.” skierował z powodu zamknięcia dla ruchu kołowego szosy między Kórnikiem a Krosinkami, ruch autobusowy na przesterze Srem — Poznań częściowo przez Kórnik, Swardzic i częściowo przez Brodnice — Mosina. Wobec powiększenia trasy przedłużony został czas przejazdu do 1½ godz.

— **Sąd** okręgowy na seji wyjazdowej skazał reemigranta z Francji, Michała Kramka, zam. w Ilowcu za postrzelenie z rewolweru swej żony w czasie toczące się między nimi sprzeczki na 6 bm. więzienia z zawieszeniem na 2 lata.

— **Do** lokalnego komitetu niesienia w czasie zimy pomocy bezrobotnym weszli reprezentanci całego miejscowego społeczeństwa. Liczba zarejestrowanych w naszym mieście bezrobotnych przekracza 350. (sn)

— * **SRODA.** W tych dniach odbyły się śluby: p. Lotty Olszańskiej z Srody z p. Franc. Grzeszkowiakiem urzednikiem przyw. z Poznania i w Solcu (pow. średzki) p. Czesławy Filipiakówny z p. Szczepanem Waroczykiem.

— **Dnia** 5 bm. rozpoczęcie się rok szkolny w tutejszej szkole rolniczej.

— **Msza** za zmarłe członkinie Kat. Stow. Kobiet odprawi się 4 bm. o 8.30.

— **Pociągi** kolei pow. kursują z nast. zmianami: do Zaniemyśla o 6 — w dni rob., 7.15 — w dni świąt., 13.20 i 17.40 codz., do Kobyłepola — 5.28 i 15.10; z Zaniemyśla — 7.45, 8.30, 14.50, 19.40; z Kobyłepola — 5.30 i 14.30.

— **Szkola** powz. w Dominowie pod Środą obchodziła 100-lecie istnienia. Z tej okazji urządzono wieczornicę, na program której złożyły się: przemówienie kierownika szkoły p. Cychnerskiego, deklamacje, śpiewy, referaty i komedijki. (ak)

— * **WRONKI.** Odbyło się tu specjalne zebranie rady miejskiej celem pożegnania zastępcy burmistrza p. dyr. Franciszka Sokolowskiego. Przewodniczącą p. burmistrz Ratajczak w dłuższym przemówieniu dziękował p. Sokolowskiemu za przeszło 25-letnią pracę w korporacjach miejskich. W mieniu urzędników zęnal p. Sokolowski sekretarz p. Cichy. Radny p. Haly przemawiał w imieniu klubu narodowego, którego p. Sokolowski był członkiem. Po przemówieniu p. Sokolowskiego zakończono uroczyste zebranie. — Następnie odbyło się oficjalne pożegnanie p. Sokolowskiego przez radę nadzorczą Banku Ludowego. Wieczorem odżyła się kawa pożegnalna. (sc)

— * **ZBASZYN.** Odbył się tu na dworcu głównym pokaz drobiu i królików zespołu hodowlanego przy kole Rodziny Kolejowej w Zbaszynie oraz przegląd materiału hodowlanego, wychowanego przez członków zespołu.

— **Dnia** 1 bm. rozpoczął się kurs dla bibliotekarek. Na kurs zgłosiły się kandydatki z żeńskiego K. S. M. Zbaszyna, z biblioteki parafjalnej i z następujących wiosek: Przyprostynia, Perzyny, Nowawieś Zakrzewko, Lomnica, Strzyżewo, Nadnia, Chrońnica i Przychodzko.

— **Z okazji** odbywającego się kursu bibliotekarek odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 19.30 na sali p. Olejniczakowej „Hotel Adam” „wiec oświatowy”, na którym przemawiać będzie ks. dr. Milik dyrektor T. C. L. (zbj)

— * **ZNIN.** Ub. niedzieli parafianie z Rogowa witali nowego duszpasterza. O godz. 10 odprawił uroczyste nabożeństwo ks. Skrzypczak, w którym brały udział miejscowe władze i towarzystwa. Podniosłe kazanie wygłosił nowy proboszcz parafji rogowskiej ks. Spychalski. Wieczorem zaś odbyła się uroczysta akademja.

— **Wielki** pożar wybuchł w zabudowaniach maj. Graboszewo. Pastwą plomieni padła wielka stodoła oraz śpielnik z zbożem.

— **W tych** dniach państwo Konieccy obchodzili złote gody małżeńskie.

— **W kościele** parafji w Kołodrabiu został pobłogosławiony związek małżeński pomiędzy p. Marją Garczyńską z Kołodrabia a p. Józefem Grzechowskim z Kołodrabia i pomiędzy p. Joanną Buszakówną ze Skórek a p. Janem Kalczyńskim z Kołodrabia.

— **Młyn** wodny w Skórkach wydzierżawił od Niemca Hansa Polak p. Dzielak. (zd)



**Dziecko zdrowe,
pełne życia to
szczęście matki.**

W trosce o zdrowie swego dziecka winna więc każda matka podawać mu przez jesień i zimę Emulsję Tranową. Emulsja Scotta wywierzona jest na podstawie długoletnich doświadczeń z najlepszego norweskiego tranu leczniczego, który, jak wiadomo, jest najbogatszym źródłem witamin A i D. Odpowiednie dodatki smakowe i dostateczna zawartość soli wapnia i sodu czynią Emulsję Scotta odżywką chętnie przez dzieci przyjmowaną i zalecaną przez największe powagi lekarskie, jako czynnik zapobiegawczy i leczniczy w krzywicy, zolzach (skrofulozie), nieprawidłowym ząbkowaniu itp. Żądajcie jednak prawdziwej Emulsji Scotta ze znakiem ochronnym „Rybak z dorszem na plecach”. Do nabycia od zł. 2.—

ng 19 974

Z POMORZA

— * **BRODNICA.** Budowniczy Fr. Kukuk obchodził z swą małżonką Anną srebrne gody. K. jest radnym miejskim, członkiem stonictwa narodowego, skarbnikiem Tow. samodz. rzemieślników i członkiem kilku innych organizacji. (gn)

— * **KOWALEWO.** Na zebraniu Stow. Właśc. Nieruchomości uchwalono m. in. wykluczyć z tow. dwóch członków z tego powodu, że przyczynili się do zażydzenia Kowalewa przez oddanie lokali Zydom. Wykluczeni, Edw. Mettner i Marja Art, są narodowości niemieckiej. (gn)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na fundusz wdów i sierot po dziennikarzach: Personal administracyjny Drukarni Polskiej zamiast wieńca dla nieodwołanej pamięci redaktora s. p. Bohdana Jarochońskiego 52.— zł, Narodowa Organizacja Kobiet w Poznaniu zamiast wieńca na trumnę s. p. Bohdana Jarochońskiego 20.— zł, razem z poprzednio pokwitowaniami 142.— zł.

Na pomnik Serca Jezusowego: N. N. 5.— zł, razem z poprzednio pokwitowaniami 205.50 zł.

Na chleb św. Antoniego: N. N. z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze, 5.— zł, razem z poprzednio pokwitowaniami 25.— złotych.

Na ubogich miasta Poznania: A. Pluciński i J. Andrzejewski z okazji srebrnego jubileuszu firmy W. Grośkiewicz 10.— zł, razem z poprzednio pokwitowaniami 40.— zł.

Na założenie sklepu w Goszkowie: Krąjewska 2.— zł, J. Kaczmarowicz 1.— zł, razem 35.— zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 2 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Rob. Józef Michalski i krawc. Marta Ligmanowska; tok. Sylwester Zwiernik i pokojowa Marja Szamańska; elektrotechn. Roman Jasiński i pomocn. kancelaryj. Agata Lutomska; rob. Władysław Rydrich i krawc. Władysław Leszczyńska w Lesznie; biural. Egon Zarling i Frieda John w Gronowie; stol. Henryk Grzybowski i Jadwiga Jakobowska w Starolecie Wielkiej pow. poz.; mur. Józef Targoszyński i Kazimiera Nowicka w Skórzewie, pow. poz.; piek. Władysław Rzepa i owdów. krawc. Marianna Marcinkowska z d. Kubikówna; mech. samochod. Stefan Cerba i ekspedj. Zofja Ratajczakówna; ślus. mech. Alfred Wojewoda i Marja Grzywaczówna; mont. Wiktor Kozłowski i krawc. Helena Tatarek; ślus. Kazimierz Morawski i bieliźniarka Weronika Odrobna; ślus. kolej. Stanisław Janowski i ekspedj. Prakseda Wąchalska.

Zgony:

Dnia 2 listopada 1936 r. zapisano następujące zgony: Marja Kaczmarkówna, siostra zakonna, 40 lat; Joanna Dalcowa z domu Piętrzyńska 63 lat; Franciszek Czachowski, 9 godz.; Józef Auch, mistrz rzeźniczy, 66 lat; Halina Kruszczyńska, 5 lat; Marja Dwornicka z domu Drygasówna, 43 lat; Gabryela Jaworska 1 rok, 9 mies., 13 dni; Hieronim Krótki, 1 mies. 7 dni; Agnieszka Smolińska z Weychanówna, wdowa, 87 lat; Hieronim Wiza, kupiec, 47 lat; Wiktoria Gołakowa z domu Czajka, 29 lat; Helena Zarachowa z domu Muchowska, 27 lat; Antoni Papierkowski, uczeń murarski, 26 lat; Marjanna Szymańska z domu Nowakówna, 67 lat,

STAN POGODY W POZNANIU

3 listopada 1936

Temperatura 7 godz. + 1,0

Ciśnienie 7 godz. 753,7 mm. umiarkow.

Zachmurzenie 7 godz. pogodnie

Wiatr 7 godz. kierunek połud.-zach., szyb. 5 m/sek.

Opad w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 0,5 mm., rodzaj opadu: dżdża

Temperatura w dniu 2 listopada br. była: najwyższa + 7,1 o godz. 20
najniższa + 5,4 o godz. 6.30

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy: Pochmurno i dość ciepło.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

UMARŁ FERDYNAND RUSZCZYC

Drukując przed kilku dniami feljton Zygmunta Wasilewskiego, zatytułowany „Kasprowicz, Ruszczyk i Ziemia”, nie przypuszczałem, że znakomity artysta, którego ukoślenie tak przekonywująco Wasilewski był scharakteryzował, kończy właśnie w rodzinnej Bohdanówce, na Wileńszczyźnie, ostatnie dni swojej ziemskiej wędrówki. Wiedzieliśmy od dawna, znajomym i przyjaciółmi, że Ruszczyk jest złożony ciężką niemocą i nigdy już pendzla do ręki nie weźmie. Nie spodziewaliśmy się wszakże, iż mocna jego natura tak szybko, bo w 66 roku życia, ulegnie nieubłaganemu przeznaczeniu.

*

Między malarzami, którzy na przełomie wieku dziewiętnastego i dwudziestego odrodzili polski pejzaż, był Ruszczyk jedną z najmocniejszych indywidualności. Wychowanek Akademii Petersburskiej, ale mający silną i nieustanną styczność ze sztuką zachodnią, w szczególności francuską, od pierwszego rzutu pendzla uderzył we własny ton: w ton dramatycznego napięcia — można powiedzieć, że w pewnym sensie epicki. Ruszczyca nie można było nie poznać od pierwszego wejrzenia, gdy jego obraz zjawił się na jakiegokolwiek polskiej wystawie. Od „Ziemii”, spopularyzowanej w tysiącach reprodukcjach jednobarwnych i kolorowych, aż po „Młyn wodny” czy „Wiatr”, wskazywał nam Ruszczyk na moc, która bije z gleby, wody, drzew i chmur — na siłę ziemi, jako żywiołu. Płyną po niej bystrym nurtem strumienie, chwieją się nagięte wichrem czuby sosen i buków, pochyla się nad nią dramatycznym ruchem oracz, rysując nad horyzontem swoją sylwetę. W stosunku między Ruszczycem a ziemią jest coś hamsunowskiego: wielkie ukoślenie, ale zarazem poczucie wiecznej walki, jaką człowiek stacza z tym żywiołem sojusznikiem, ale opartym i opornym, gdy chce się go opanować. W wycuciu tej mistycznej grozy był Ruszczyk jedynym z pośród swojej plejady, na którą składało się tylu liryków krajobrazu polskiego, z Chelmońskim i Stanisławskim na czele. Obrazy jego mają rozpiętość i brzmienie jakby dzieł symfonicznych, które też od razu uderza między pieśniami albo innymi „utworami solowymi” jego malarskiego pokolenia. Tej hamsunowskiej północności — chciałoby się powiedzieć „nordyckości” — Ruszczyca-malarza odpowiadała nawet sylwetka. Wysoki, szczupły, bardzo jasny blondyn o jedwabistej bródce, miał wygląd Norwega czy Szweda i za pierwszym pojawieniem się w Krakowie został nazwany przez Stanisławskiego „Ketlingiem”, a Stanisławski miał oko bardzo bystre, dar charakterystyki nieporównany i umiał jednym słowem określić podstawową nutę człowieka jak mało kto inny.

*

Ruszczyk malował dużo (choć nie „bardzo dużo”), ale stawiał sobie zawsze najwyższe wymagania. Niema też w jego dorobku rzeczy „puszczonych”, w których temat nie został wyczerpany do ostatka ze swej treści poetycznej i malarskiej. Zostawił dorobek poważny liczebnie i tak samo ważki artystycznie. Samo Muzeum Narodowe w Krakowie ma siedm jego dzieł kapitałnych, od „Lasu w śniegu” do „Baśni”. W innych galeriach a także w posiadaniu prywatnym znajduje się razem kilka dziesiątek dzieł, które zapewniają mu jedno z najpierwszych miejsc między wielkimi twórcami malarstwa polskiego. Na tem wszakże nie zamykała się bynajmniej działal-

ność artystyczna znakomitego malarza i promieniowanie jego indywidualności. Był nadto Ruszczyk wielkim animatorem, wielkim pionierem kultury artystycznej i na tym terenie pozostawił również ślad niezatarty. Mieszkając stale pod Wilnem — w Krakowie przebył niewiele czasu, jako profesor Akademii — stanowił jakby punkt centralny wszystkiego, co się tam działo w zakresie piękna. Przed wojną organizował wystawy, propagował grafikę i artystyczne dekoratorstwo teatralne, szerzył kult zdobnictwa i sam w niem szedł na czele „młodego Wilna”. A gdy ukośnione jego miasto znalazło się w granicach odbudowanej Polski, zorganizował na Uniwersytecie Stefana Batorego wydział sztuki, jedyny na polskich uniwersytetach, ponadto zaś oddał się całej pięknie zabytków wileńskich, ich ochronie i przy każdej okazji propagandzie między odwiedzającymi miasto cudzoziemcami, i swojakami także.

Praca takiego w zakresie sztuki animatora, protektora i konstruktora planów działania, jest z natury swojej niewymierną, jest to praca siewcy, który rzuca ziarno. Jeżeli jednak Wilno ma dzisiaj w sztuce dzisiejszej swoje osobne miejsce jako środowisko artystyczne o atmosferze mocno naładowanej wycuciem sztuki i jej kultem, to sprawił to niezawodnie Ruszczyk, człowiek przeniknięty sztuką w każdej kropelce krwi, a mający dar rozpalania innych tym ogniem, który jego samego trawił.

Obok zupełnie wyjątkowego wdzięku osobistego, dopomagała mu w tem promieniowaniu atmosfera szlachetności, jaką dokoła siebie rozciągał. W obcowaniu z Ruszczycem nie można było nie wyczuć, że ten człowiek patrzy z wysoka, że żyje w sferze, do której nie mają dostępu nawet małostki, cóż dopiero jakieś niższe motywy ludzkich poczynań. Niewielu jest takich, więc dobrze ich się pamięta.

*

Zgon Ruszczyca okrył ciężką żalobą polską sztukę i polską kulturę. Ale dzieło jego pozostaje między nami ze swym poetyckim czarem, ze swą oryginalnością, ze swoim mistrzostwem. Jesteśmy jego cieniem winni pełną cześć wdzięczność. Pamięć jego nie zagięnie.

Witold Noskowski

Poznań

Jutro:

POLSKA W SŁOWNIKU
RUMUŃSKIM

przez

dr. Stanisława Łukasika

Pisma nadesłane

„Medycyna Praktyczna”. Zeszyt 7. — Treść: Dr. J. Janowicz: „Zarys historii „Zakładu Sióstr Miłosierdzia” w Poznaniu”. — J. W. Maciejewski: „Zastosowanie przetworów digityny w leczeniu chorób serca”. — Dr. St. Łobacz: „Leczenie Hemithysalem zapalenia przewodów żółciowych i woreczka żółciowego”. — Dr. E. Ostojki: „O leczeniu grypy i jej powikłań środkiem chemoterap. „Optochinum basicum”. — Oceny i krytyki: — Przegląd p.asy lekarskiej. — Streszczenia: Historia medycyny. — Środki lekarskie roślinne i chemiczne. — Choroby gruczołów dokrewnych, choroby wewnętrzne. — Choroby kobiece. — Choroby nerwów i mózgu. — Choroby weneryczne. — Adr. Red. Poznań, ul. Mickiewicza 27.

„Młody Technik”. Nr. 2. Treść: F. Madyda: „Etyka na książki”. — M. Brzozowski: „Maszynka do ciastek”. — K. Hanusz: „Tace ze szkła”. — W. Skrzyński: „Galwanoskop”. — J. Kocut: „Oszczędny odbiornik radiowy silnych stacji nadawczych”. — Dr. T. Cyprjan: „Robimy tank do wywołania błon”. — Roboty kobiece. — Adr. Red. Poznań, ul. Cieszkowskiego 8, m. 9

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Odczyt w Tow. Geograficznym. „Konstantynopol, miasto na granicy Wschodu i Zachodu”. — Taki jest temat odczytu, który wygłosi w środę, dnia 4 listopada br. o godz. 18 w sali 17 Coll. Minus (Uniwersytet) na publicznym posiedzeniu Towarzystwa Geograficznego w Poznaniu doc. U. P. dr. Rajmund Calon. Prelegent przebywał pewien czas w Turcji a szczególnie w Konstantynopolu i chce się podzielić ze słuchaczami wrażeniami i spostrzeżeniami ze swej podróży. Odczyt będzie ilustrowany licznymi zdjęciami prelegenta. Wstęp 40 gr dla młodzieży akademickiej i szkolnej 20 gr.

Polacy jako „nordycy”. Z Katowic donoszą nam (kn.): Wybitny antropolog prof. dr. Jan Czekanowski wygłosił za staraniem Instytutu Śląskiego odczyt o strukturze rasowej Śląska. Uczeń niemiecki utrzymuje, że Śląsk jest zamieszkały w większości przez rasę nordycką, podobnie jak Niemcy północne i środkowe, podczas gdy w Polsce nordyzm nie jest czynnikiem rasowo ważkim. Stąd wnioski o niemieckości Śląska. Tymczasem uczeń polski wykazał, że rasa nordycka jest w Polsce liczniej, niż w Niemczech, chociaż w południowej i środkowej Polsce ma rolę drugorzędą, ludność zaś Śląska jest rasowo najciszej związana z ludnością Beskidu i zachodniego Podkarpacia. Na Pomorzu i na Śląsku Polacy są bardziej nordyccy od Niemców, nie jest to zaś pozostałość inwazji germańskiej, gdyż najęźdźcy germańscy na Śląsku pochodzili z Niemiec środkowych i nie byli nordykami.

Nowi profesorowie. Na Uniw. Jana Kazimierza zostali mianowani profesorami nadzwyczajnymi: bakterjologii i epidemiologii — dr. M. Wierzychowski, chemii fizycznej — dr. W. Komula, a profesorami tytularnymi: filologii starofrancuskiej — dr. K. Jarecki i historii sztuki — dr. M. Gębarowicz.

RUCH REGIONALNY

O kompanji kleckowskiej. Cennym przyczynkiem do historii powstania Wielkopolskiego jest wydana świeżo broszura p. Edmunda Rogalskiego pt. „Kompanja Kleckowska”. Autor stał na czele tej kompanji w pierwszych dniach powstania, to też dokładnie wtajemniczony jest w etapy jej powstawania i zna jej wojenne poczyny. Opiera się przy tem na zachowanych dokumentach archiwalnych. Po krótkim słowie wstępnym i skreśleniu nastrojów, panujących w Klecku, opowiada autor kolejno o wzbudzeniu powstania i zawiązaniu kompanji w dniach 28 i 29 grudnia 1918 roku, opanowaniu ważniejszych obiektów w mieście, omawia warunki, w jakich tworzył się i istniał ten oddział, a wreszcie opisuje kolejno ważniejsze bitwy, potyczki i zisłania kompanji pod Łopieniem, Mroczą, Nakłem, Wyrzyskiem, Wysoką, Szubinem, Rynarzewem itd. W zakończeniu przytacza autor imienne spisy kompanji, a dodatek poświęca Straży Ludowej w Klecku. Książka wyszła nakładem autora w Jarocinie. (tk)

MUZYKA

Enrico Mainardi, znany i w Poznaniu świetny wiolonczalista odbywa tournée po Europie i grał w Berlinie. Między innymi wykonał sonatę Regera op. 116.

„Pierścień Nibelunga” idzie obecnie w berlińskiej Staatsooper jako całość przez cztery wieczory ciągami. Dyryguje Robert Heger, inscenizuje Heinz Tjetjen.

LITERATURA

Wiosł — Goethemu. Lat temu 150 przybył Goethe do Rzymu. Rocznicę tę uczczono uroczystą Akademią, oraz odegraniem „Ifigenji w Taurydzie” przez uмышленie przybyły zespół teatru drezdeńskiego. Uroczystość miała charakter manifestacji zbliżenia włosko-niemieckiego.

Paul Valery o Polsce. Znakomity poeta francuski, Paul Valery, który bawił ostatnio w Warszawie, wpisał do księgi pamiątkowej Pen Clubu następujące słowa: „Polska jest ostatnim szańcem kultury na Wschodzie Europy”. Zapłaciła ona drogę za ten zaszczyt, lecz obecnie widzimy ją wreszcie w rozkwicie siły. Dzięki niej istnieje duch, utrzymujący pozycje strategiczne, które muszą być utrzymane na Wschodzie Europy”.

Powieści długiego oddechu. Popularność dzieł pokoleń w stylu Forsyte'ów Galsworthy'ego i Herriesów Walpole'a oraz renesans powieści historycznej dały łącznie nowy rodzaj powieści, w której akcja toczy się przez długie lata, tło jest dziejowe, ale punkt ciężkości spoczywa głównie w zmianach obyczajów, kultury i sposobu myślenia. Z ostatnich paru miesięcy można zanotować dwa tego rodzaju utwory: „Lśniąca pochwa” („Shining Scabbard”) R. C. Hutchinsona przenosi nas do Francji nad granicę niemiecką, rozpoczyna się zaś po wojnie r. 1870 i dochodzi do końca wojny światowej. Doris Lesley w swej powieści „Piękne towarzystwo” („Fair Company”) pozostała w Anglii i przedstawiała głównie rolę społeczną i tryb życia kobiety od wojen napoleońskich po dzień dzisiejszy.

(W. T.)

TEATR

Marjonetki Pomorskie, które w r. z. powstały w Kościerzynie, odbyły już 500 przedstawień w różnych powiatach Pomorza. Przedstawienia są dla dzieci i dorosłych, teatrzyk utrzymuje się wyłącznie z własnych dochodów. Gra Szopkę krakowską i inne podobne sceny.

Łódzki Teatr Popularny przy ulicy Ogrodowej wystawia „Kres wędrówki” She-riffa: Józef Węgrzyn gra gościnnie kapitana Stantepe'a. Najbliższe sztuki: „Śluby panijskie”, „Japoński rower” Chrzanowskiego, „Pastorałki” Schillera, oraz Scribea „Szlanka wody”. — Teatr Geyera pod dyr. Pilarskiego gości Władysława Waltera wraz z całym jego zespołem. (wp)

Galsworthyego „Srebrną papierosnicę” wystawiono w Berlinie. Jest to satyra na sądownictwo angielskie, mająca mocny rezonans społeczny, podobnie jak inne dzieła sceniczne znakomitego powieściopisarza.

OCHRONA ZABYTKÓW

Muzeum Narodowe potaniało. Wstęp do krakowskiego Muzeum Narodowego będzie od tam w dni powszednie tylko 20 groszy, w niedziele i święta tylko 10 groszy, wycieczki oplacają po 5 groszy od osoby, w święta narodowe wstęp dla wszystkich bezpłatny.

Ochrona zabytków na Śląsku. Z Katowic donosi nasz korespondent (ad): Oddział sztuki w śląskim urzędzie wojewódzkim zajął się przy pomocy finansowej Tow. „Wspólnota Interesów” konserwacją i odnowieniem licznych zabytków sztuki na Śląsku. Zabezpieczono drewniany kościół w Leszczynach, pow. rybnickiego, odrestaurowano drewnianą kaplicę z XVIII w. w Bukowie, zagrożony kościółek knurowski z XVI w. przeniesiono do Chorzowa na Górę Redena, odnowiono kościół drewniany w Zamarskach koło Cieszyna. Obecnie przeprowadza się remont gotyckiego kościoła w Starych Tanowicach i drewniany kościół w Łagiewnikach Wielkich, pow. lublinieckiego. Ten ostatni kościół posiada stare odrzwia gotyckie, flankowane figurami świętych. Kosztem spółki „Goduła” dokonano też konserwacji ruin zamku Gierałtowskich z XVII w. w Chudowie.

SLAWISTYKA

Chorwaci uczcili Skargę wielkim obchodem w Zagrzebiu w sali Kasyna Kato-lickiego. Na wstępie odśpiewano Mazurka Dąbrowskiego.

SZKOLNICTWO

Prawie tysiąc studentów ubiło czeskiemu Uniwersytetowi Karola w Pradze, w stosunku do ubiegłego roku akademickiego. Z 10.006, liczba zapisanych spadła do 9.189. Najbardziej umniejszał się wydział prawniczy i lekarski, natomiast na filozoficznym przybyło słuchaczy.

Szkolnictwo dokształcające w woj. łódzkim. Piszą nam z Łodzi (wp): Izba Rzemieślnicza w Łodzi organizuje w Łodzi, Kaliszu i Piotrkowie kursy dokształcające zawodowe dla tych osób, które odbyły 3-letnią naukę rzemiosła a nie ukończyły szkoły dokształcającej zawodowej. Kurs podzielony będzie na 6 grup: drzewną, włókienniczą, metalową, spożywczą, skórzaną i fryzjerską. Jednocześnie Izba Rzemieślnicza łącznie ze Związkiem Młodzieży Chrześcijańskiej organizuje kursy dokształcające zawodowe dla murarzy i cieśli.

VARIA

Kieszonkowy słownik ortograficzny. Zaprowadzone ostatnio zmiany w pisowni wiele ludziom sprawiają kłopot. Może więc dobrze będzie mieć stale przy sobie, w kieszeni, mały słowniczek ortograficzny, pouczający jak się różne słowa pisze wedle nowej mody. Taki słownik w kieszonkowym formacie opracował p. F. J. Słowiński, a wydał Instytut Wyd. „Biblioteka Polska”. Książeczka zawiera streszczenie nowych przepisów ortograficznych oraz pisowni i zasady dzielenia około trzech i pół tysiąca najpotrzebniejszych wyrazów. (tk)

Książki nadesłane

„Vademecum Akademickie i Kalendaryk na rok ak. 1936/37”. Lwów 1936. Nakł. Akad. Związku Katolickiego.

Jan Drewnowski: „O niedoskonałym popycie”. Warszawa 1936. Nakł. Szkoły Głównej Handlowej.

Stanisław Ozga: „Zmiany strukturalne polskiego eksportu rolniczego”. Warszawa 1936. Nakł. Szkoły Głównej Handlowej.

Andrzej Grodek: „Piotr Małeszewski (1763—1828) i jego nauka społeczna”. Warszawa 1936. Biblioteka Szkoły Głównej Handlowej.

Józef Świdrowski: „Zagadnienie pieniądza papierowego w angielskiej literaturze ekonomicznej wieku siedemnastego”. Warszawa 1936. Biblioteka Szkoły Głównej Handlowej.

Ks. Kazimierz Grądzki: „Małżeństwo w świetle prawa i życia”. Warszawa 1936. Skł. gł. Księgarnia Św. Wojciecha.

Roman Zawada: „Książka rezerwisty. Do użytku rezerwistów wszystkich rodzajów broni”. Warszawa 1936. Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy.

KAPELUSZE damskie **VELOUROWE** i wszelkie inne gatunki tylko u **TOMASKA** **Pocztowa 9**
męskie w największym wyborze dg 3436 Jedyny specjalny magazyn kapeluszy
 Modernizowanie i powiększanie cylindrów w własnej pracowni. **Reparacje tanio, szybko i akuratnie.**

DZIAŁ GOSPODARCZY

Jeszcze jeden objaw zakusów etatyzmu!

Dziwny projekt ustawy o aukcjach

Ustawodawstwo o targach i wystawach nie jest całkowite, gdyż nie zawiera przepisów prawnych dot. aukcji. Słusznie przeto uczyniło ministerstwo przemysłu i handlu, przygotowując odnośny projekt ustawy, mającej na celu zapewnienie wspomnianej luki.

Dla uniknięcia nieporozumienia warto zanotować, że chodzi tutaj o aukcje takie jak np. poznańskie jarmarki wełny, a więc — jak brzmi projekt definicji — „przetargi publiczne, mające na celu hurtową sprzedaż artykułów wytwórczości przemysłowej, rolniczej i rybackiej, dokonywaną przez osoby wzgl. instytucje do tego uprawnione za pomocą publicznego wezwania, skierowanego w określonym miejscu i czasie do uczestników aukcji, aby składali oferty”.

Można się sprzeczać, czy podana powyżej definicja jest nawskroś trafna, czy nie można jej ewtl. zmienić itd. Ale nie o to tutaj chodzi. Chodzi tutaj o pewien przepis, który uzasadnił nadanie tym uwagom — tytułu, jaki one noszą. Chodzi mianowicie o postanowienie dopuszczające wprowadzenie obowiązku aukcyjnej sprzedaży niektórych towarów, z wyłączeniem sprzedaży z wolnej ręki.

Postanowienie to, mające umożliwić wprowadzenie monopolu aukcyjnego, zostało uzupełnione przez dodanie przepisu, w myśl którego — w wypadku wyłączenia sprzedaży z wolnej ręki — aukcje byłyby urządzane i prowadzone przez... władze administracji państwowej!

Prosimy zastanowić się: projekt przewiduje możliwość wyłączenia sprze-

daży soli z wolnej ręki, a więc ma umożliwić nałożenie na producentów obowiązku sprzedaży swoich wyrobów — nie komukolwiek — lecz tylko via aukcję, prowadzoną przez państwo! Tak np. producent lnu nie miałby prawa sprzedawania produktu swej pracy „z wolnej ręki”, lecz musiałby, chcąc go się pozbyć, sprzedawać swój len na „państwowej aukcji lnarskiej” — dajmy na to — w Wilnie!

Możnaby tutaj uderzyć w wielki dzwoni i zawołać: „ależ to sprzeczne z konstytucją!” Nie potrzeba jednak sił się na silne akcenty, projekt bowiem jest nazbyt... nieprzemysłany, aby miał ostać się krytyce. Przecież aukcje powinny przynosić istotne korzyści życiu gospodarczemu i jako takie winny posiadać dostateczną siłę atrakcyjną dla sfer przemysłowych i kupieckich do czynienia zakupów na aukcjach (koncentracja podaży, dobra jakość, odpowiednia cena itd.) Natomiast przymus b. łatwo doprowadziłby do wyrodzenia aukcyjnego, jako formy handlu hurtowego. Monopolizacja nie wpłynęłaby na potaniecie i usprawnienie sprzedaży, natomiast mogłaby stanowić wydatną zachętę dla aukcjonatorów do ciągnięcia nadmiernych zysków.

Projekt, powyżej omówiony, owiany „duchem Wschodu”, nie liczy się zupełnie z okolicznością, iż nigdzie zagranicą (mowa, oczywiście, o krajach cywilizacji zachodniej!) przymus zakupów aukcyjnych nie został zastosowany. Ale ten wzgląd może być obojętny dla domorosłych etatystów...

by produkował więcej, — mógłby lepiej opłacać swych robotników, miałby więcej odbiorców, a dzięki temu ceny towarów byłyby tańsze. Polacy wtedy odegrają rolę jako światowy czynnik ekonomiczny, gdy na jak największą skalę produkować będą towary dla zaspokojenia własnych potrzeb. Towary polskie nie zwalczą konkurencji na rynkach światowych, zanim produkcja nie wytworzy sobie zbytu w samej Polsce.

Sami, nie oglądając się na innych, musimy przystąpić do umacniania polskiej siły ekonomicznej. Wsteczny stan naszej myśli gospodarczej sięga setek lat; wciąż jeszcze nędza ma u nas charakter przy-

słowiowy. Trudno o szkodliwszą i niebezpieczniejszą dla narodu zasadę, jak zasada nie przejmowania się, zdawania się na łaskę losu, słowem — zasada dojutrkowania.

Ważną rolę ma tu do spełnienia oszczędność. Nie należy jej identyfikować z programem „zaciskania pasa”. Oszczędność to tworzenie zbiorowym wysiłkiem wielkich kapitałów, których celem jest podniesienie siły potencjalnej narodu i zwiększenie konsumpcji polskiej. Tam, gdzie kwitnie wysoka kultura pracy, produkcja osiąga wyżyny, a poziom potrzeb coraz bardziej wzrasta. W ślad za tym wzrostem idzie dobrobyt.

KRONIKA GOSPODARCZA

Giełda pieniężna w październiku

Giełdy światowe wykazały w miesiącu sprawozdawczym znaczne ożywienie, wyższe kursy oraz zwiększenie obrotów. Przyczyną tego było porozumienie walutowe St. Zjednoczonych, Anglii i Francji. W łączności z tem porozumieniem obniżono franka francuskiego. W ślady Francji poszły również Szwajcaria, Holandia, Włochy i Czechosłowacja, tak że po czterech latach przeprowadzono drugą poważną dewaluację kilku walut europejskich. Służyła ona do odrodzenia międzynarodowego handlu, co jednakże nastąpiło nie jedynie przy równoczesnym obniżeniu zbyt wysokiego muru celnego oraz przy liberalniejszym traktowaniu dekretów przywzowlanych poszczególnych krajów.

W krajach, przeprowadzających dewaluację, panuje naogół silna wyższość cen, jak również wzrosły apetyty do wyższych zarobków. Ciekawym objawem obecnej dewaluacji jest elastyczność, gdyż kraje, które ustaliły dewaluację swych walut, nie oznaczyły dokładnej granicy ich spadku. Procentualnie przedstawia się dewaluacja poszczególnych państw następująco: Francja — 26 — 34 proc., Szwajcaria — 24 — 4 — 34,6 proc., Holandia — ca 20,6 proc., Czechosłowacja — 10,6 — 15,98 proc. oraz Włochy o 40,94 proc. (przez ostatnie przewiduje w dekrecie możliwość wyrównania parytetu w granicach 10 proc., tak, że spadek może wynieść tylko 36,85 proc., ale również 45,03 proc.). Parytet w złocie jednostek poszczególnych krajów ustalono, jak następuje (w nawiasach dawniejszy parytet): frank franc. — 43 — 49 miligr. (65,5) złota, frank szwajc. — 190 — 215 (290,32), lir włoski — 46,77 (79,19), Holandia nie wyznaczyła granicy, pozostawiając kształtowanie się kursu naturalnemu rozwojowi — na wzór angielski.

Wskutek dewaluacji franka francuskiego oraz szwajcarskiego, jak również deprecjacji guldena holenderskiego obniżyły się z początkiem października poważnie pożyczki polskie w Nowym Jorku, zwłaszcza 7 proc. pożycz. stabil., jednakże pod koniec miesiąca dogoniły całą stratę w

kursie (za wyjątkiem znów 7 proc. pożycz. stabil.) i nawet wyższowały.

Giełdy krajowe wykazały również ożywione obroty. Zauważono spadek t. zw. papierów dolarowych, natomiast wyższość w papierach złotych. Najwięcej uciერილა wskutek perturbacji walutowych (fr. szwajc. oraz guldena holend.) 7 proc. pożycz. stabilizacyjna, którą się notuje w kraju od 14. 10 br. w złotych polskich (za 100 dol.).

Nasz rynek lokalny także zyskał z ogólnego ożywienia, przyczem wykazał wyższe kursy pożyczek państwowych oraz pap. procentowych i akcji. Obroty się znacznie zwiększyły, mianowicie do 776.500 zł (wobec 414.900 zł we wrześniu). Kursy notowania papierów kształtowały się następująco: 5 proc. konwersyjna 50,50 — 53,50; 4 proc. premj. dol. 45 — 49, 50 — 46,50. W pożyczkach prywatnych oraz komunalnych nie dokonano obrotów. Z pap. lokacyjnych Pozn. Ziemstwa Kred. obracano: 4,5 proc. listy zast. złote w złocie po 42,75 — 46, nast. 4,5 proc. złote listy z. po 41,75 — 44,50 proc. oraz 4 proc. listy zast. konwert. po 39,50 — 38,50 — 41,50 proc. Z akcji bankowych notowały: Bank Polski 104—110 oraz Bank Cukrownictwa 62.

Chleb dla Polaków

W Kaliszu i Płocku potrzebny jest skład futer. Powodzenie zapewnione. Sprawa pilna.

Jest do przejęcia skład apteczny w dużym mieście woj. łódzkiego. Potrzeba 20 tys. zł.

Wielkie powodzenie miałyby skład materiałowy budowlanych na peryferiach Warszawy. Obecnie są 4 żydowskie, a ruch budowlany duży.

Na Śląsku w mieście o 12.000 mieszkańców jest do przejęcia drogerja. (Potrzeba 10.000 zł). Tamże potrzebne przedsiębiorstwo budowlane, ze względu na plany rozbudowy miasta, powodzenie pewne, jest tylko jedno przedsiębiorstwo niemieckie).

Jest do przejęcia w mieście 12.000 mieszkańców dom w rynku z lokalem, nadającym się na kawiarnię lub bławaty.

Poszukiwany dzierżawca na młyn na kresach. Potrzeba 25.000 zł.

Potrzebny kierownik - fachowiec z kapitałem do spółdzielni jajczarskiej w mieście wojewódzkim na Kresach.

Poszukiwany wspólnik z kapitałem 20.000 zł do prowadzenia przedsiębiorstwa kamieniarskiego i kamieniołomów.

W mieście woj. łódzkiego jest do przejęcia warsztat ślusarski.

Jest wolny lokal na sklep spożywczo-galanteryjny lub na sprzedaż opału, w pięknej miejscowości nad Wisłą.

Potrzebny szewc z kapitałem 3.000 zł do uruchomienia fabryczki obuwia w b. Kongresówce. Maszyny są. Interes pierwszorzędny.

W Starachowicach potrzebny jest skład mebli, manufaktury, galanterji. Tamże brak mydlarni i składu aptecznego.

W mieście woj. kieleckiego jest wolny lokal, nadający się na skład obuwia, galanterji lub szkła i porcelany.

Jest do wydzierżawienia w b. Kongresówce cegielnia, serownia i mleczarnia.

Potrzebny kapitalista z kapitałem 50.000 zł do pierwszorzędnej hurtowni kolonialnej w Warszawie, prosperującej z dużymi zyskami.

Aptekarz poszukuje wspólnika z kapitałem 12.000 zł.

W zagłębiu naftowym w Małopolsce wschodniej potrzebny jest skład z dobrą konfekcją damską. Potrzebny kapitał 15 tys. zł.

Związek Polski może wskazać miejscowości w b. Kongresówce i na Kresach, gdzie znalazłby dobrą egzystencję: dentyści, czapnicy, rymarze, cholewkarze, tapicerzy, szklarze, zegarmistrze. Potrzebne są składy żelaza, mebli, ryb, stragany z gotowymi ubraniami.

Informacyj w powyższych sprawach udziela Związek Polski w Poznaniu, ulica Pocztowa 27, m. 1. Petentów zgłaszających się po informacje listownie uprasza się o załączenie znaczków pocztowych na odpowiedź.

Pracą i oszczędnością

Z przemówienia prezesa dr. Grubera w dniu oszczędności

Okres, na który przypada obecnie międzynarodowy dzień oszczędności, różni się znacznie od lat ubiegłych. Jeszcze do ostatnich czasów nie mówiono o niczym innym, jak o kryzysie. Dziś zaczyna się mówić o poprawie w przeciwstawieniu do wieloletniej depresji. Coraz oczywistsza staje się konieczność ściślejszej współpracy między narodami. Jeśli jednak hasło „sami dla siebie i o własnych siłach” było uważane przez wielu ekonomistów za frazes, to okazało się, że ono jedynie wytrzymało próbę życia i jedynie ono stało się prawdą. Narody, rozumiejąc potrzebę wymiany międzynarodowej i głosząc jej wolność — równocześnie rozbudowują u siebie warsztaty pracy, i jak gdyby nadrobić chciały stracony czas, organizują własną wytwórczość, aby móc potem na równych z innymi prawach wejść na rynek międzynarodowy.

Program tak pomyślany nie da się inaczej przeprowadzić, jak drogą wciągnięcia do jego realizacji najszybszych mas obywateli. Przedewszystkiem gospodarni ludzie mają rzeczywiste prawo do nazwy obywateli; oni tworzą świadomą swą wartości zbiorową, którą nazywamy społeczeństwem. Pozostaje nam stare niezachwiane prawo: prawo czujności i obrony własnego interesu narodowego. Prawo to spełnić się da jedynie solidarnym wysiłkiem ludzi gospodarnych, stanowiących społeczeństwo polskie. Proste działania instynktu samozachowawczego prowadzi do wniosku, że im bardziej kto niezależni się od drugiego, tem większą będzie w nim budził przychylność i powagę.

Gdy obywatele wykazują energję, wolę pracy i zwycięstwa, gdy góruje u nich instynkt przyjmowania dobra, a odrzucania zła — wówczas mówimy, że naród, do którego należą — jest potężny. Nie sama jego siła terytorjalna, lecz walory moralne narodu i zdolność zagospodarowania się na posiadaniem terytorjum, decydują o jego wartości. Gdzie instynkt jednoci i trzeźwy stosunek do zjawisk bierze górę nad słabościami, czy chwilowymi porywami, tam naród wykazuje większą zdolność w umacnianiu podstaw swej państwowości.

Dziś każdy naród sam, nie oglądając się na drugich, musi działać i działać tak, jak mu najlepiej z punktu widzenia jego przyszłości wypada. Dotyczy to również polityki monetarnej. W tej dziedzinie nie dla wszystkich państw to samo lekarstwo bywa skuteczne. Rynek międzynarodowy dawno zdążył odzwyczaić się od swobodnego ruchu kapitałów, a rozpadnięcie się bloku złotego wywołało raczej wstrząs natury psychicznej, gdyż w układzie sił finansowych na nic ono zbyt nie wpłynęło. Nie ma uniwersalizmu w dziedzinie

finansów. Reguluje ją przezorna gospodarka całego państwa z osobna, a grunt na którym powinna się rozgrywać — to zaufanie i świadoma celu polityka ekonomiczna.

Sytuacja Polski jest bowiem odmienna, niż innych państw. U nas nie istnieje zagadnienie walutowe, jako problem odcierany, problem polski — to zagadnienie ogólnej gospodarki. Łatwo wymawiało się u nas słowo „dobrobyt”, ale ci, którzy je wymawiali, traktowali je w pewnej mierze jako abstrakcję, jako teorię. A przecież nie ma bezwzględniejszej prostszej i bardziej zrozumiałej prawdy jak ta, że jedna jest droga do uzyskania dobrobytu: dobrze zorganizowana praca. Najsilniejszy pieniądz jest wszędzie tam, gdzie jest wielka praca. Każda inna recepta na uszczęśliwienie ludzkości będzie złudzeniem.

Brak nam podstawowego czynnika dla gospodarki, t. j. kapitałów. Dla ich uzyskania przy wyteżonej pracy musimy stale wartość pieniądza naszego umacniać; nie stać nas na żadne eksperymenty. Państwa, które dysponują olbrzymimi zasobami kapitałowymi, mają duże środki na przetrzymanie takich czy innych prób, mogą więc ryzykować. My musimy dopiero stwarzać pewien stan posiadania, nasze działania muszą mieć charakter niemal początkowy. Na Zachodzie ludzie mają taki nadmiar kapitałów, że mogą pozwolić sobie na wiele prób. My musimy kapitały tworzyć, nawołując do pracy i oszczędności, tych dwóch podstawowych warunków życia gospodarnego, które, niestety, nie jest jeszcze u nas życiem powszechnem. Bez pracy nie ma oszczędności, mimo, że oszczędność sama w sobie nie jest źródłem bogactwa; jest ona tylko środkiem do jego osiągnięcia. Państwo, gdzie funkcjonują wielkie warsztaty pracy, gdzie przy wielkiej produkcji ludność wydaje więcej — jest bogatsze niż to, gdzie ludność wprowadzi dużo oszczędza, lecz nie produkuje nic, lub niewiele. Wielka aktywność gospodarcza zwiększa kapitały nie inaczej, jak drogą zwiększenia konsumpcji, ale też, zwiększając w ten sposób i stopień zamożności, rozszerza podstawy oszczędności. Oszczędność, jako czynnik bogactwa, jest wynikiem umiejętnego administrowania kapitałami, na gruncie twórczości gospodarczej; zmniejszanie wydatków na przedmioty zbędne i zwiększanie ich na zasilanie pracy, wytwarzającej produkty powszechnej potrzeby — oto celowość gospodarza.

Polska jest dotąd krajem małych potrzeb. Producent ma ciasny krąg klientów; sprzedaje mniej na głowę ludności towarów, koszty produkcji są zatem proporcjonalnie do innych krajów wyższe. Jeśli

Z KRAJU

(k) **Nowe koło branżowe przy Zrzeszeniu Kupców Chrześcijan.** W sali Domu Kupiectwa Polskiego odbyło się zebranie koła kupców branży towarów krótkich i galanterijnych przy Zrzeszeniu Kupców Chrześcijan. Obradom, które odbyły się przy licznych udziale członków, przewodniczył p. St. Schulz jako prezes koła. Omawiano sprawę kredytu dla chrześcijan wśród kupiectwa zorganizowanego, dalej sprawę ujawniania cen oraz projektowanej nowelizacji ustawy o nieuczciwej konkurencji. (kl)

(k) **Ukonstytuowanie się kupieckiego sądu polubownego.** W tych dniach odbyło się pod przewodnictwem prezesa Borysa zebranie konstytucyjne sądu polubownego Zrzeszenia Kupców Chrześcijan w Poznaniu. W tajnym głosowaniu wybrano przewodniczącym sądu p. L. Nałaskowskiego, zastępcą przewodniczącego wybrano b. prezesa Wł. Reichelta. Należy nadmienić, że w skład sądu polubownego przy Zrzeszeniu Kupców Chrześcijan wchodzi, jako członkowie pp.: L. Jagielski, St. Radajewski i Wiktor Czyż oraz pp.: St. Schaefer, St. Marweg i J. Kostecka jako zastępcy. (kl)

Z ZAGRANICZ

(z) **Dezestatyzacja niemieckiego życia gospodarczego.** Rząd niemiecki odstąpił pakiet akcji Commerz und Privat Bank konsorcjum, kierowanemu przez Bank Delbruck Schickler u. Co., przyczem wartość akcji ma wynosić ok. 80 milj. RM. Przed 6 tygodniami rząd odstąpił już pewnemu hamburskiemu konsorcjum pakiet akcji okręgowego towarzystwa Hamburg Süd. Jeszcze przedtem rząd pozbył się będących w jego posiadaniu akcji Stahlvereine. Stery gospodarze oświadczają, że te kolejne transakcje są charakterystyczne dla coraz bardziej palących potrzeb gotówkowych państwa. Mają one również dowodzić, że kierownictwo III Rzeszy odłożyło na pewien okres czasu realizację programu socjalizacji życia gospodarczego

Królestwo prasy amerykańskiej

Jednym z pierwszych niebotyków New Yorku był budynek „New York Times'a”, pisma o milionowym nakładzie, którego niedzielne wydanie liczy sobie „tylko 230 stron druku”. Cała taka gazetka waży przeszło kilogram. „New York Times” żyje z inseratów, nie dbając bynajmniej o wzrost nakładu.

Trzeba wiedzieć, że koncern wydawniczy tej gazety posiada własne piapiernie, w których przerabia i przetwarza surowiec z własnych lasów. Nie byleco więc, jak na nasze polskie stosunki.

Wogóle prasa amerykańska jest potęgą, chociaż... nie jest potęgą niezależną. Brak takiej właśnie ideowej, niezależnej od trustów i koncernów prasy daje się w Ameryce poważnie odczuć.

Gazety amerykańskie to wielkie fabryki, złączone w koncerty i trusty prasowe, posiadające swe placówki w całej Ameryce. Królem prasy amerykańskiej jest William Randolph Hearst, właściciel olbrzymiego koncernu, w skład którego wchodzi przeszło 30 dzienników, a który ma bezpośredni wpływ na 50 innych. Dzięki temu skomasowaniu wydawnictw, Hearst jest największym fabrykantem publicznej opinii amerykańskiej, którą miele się i urabia na łamach tych 80 dzienników.

Prasa Hearstowska „złota prasa” jest prasą o typie brukowym, jest hałaśliwa, krzycząca i sensacyjna; prasa ta, poparta nietylko majątkiem koncernu, ale także osobistym majątkiem Hearsta, gniecie wszelkie inne wydawnictwa. I nie dziwnego, że przy tak potężnej i przynosiącej konkurencji prasy pracującej na zysk, nie może się utrzymać jakkolwiek prasa nieprzekupna, reprezentująca ideologię zamiast kapitału i jego interesów.

Te ogromne „fabryki opinii” nie wybierają w środkach do zdobycia dolarów. Przeciwnie naprzykład taka wojna z roku 1898, jaka wybuchła między Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej, a Hiszpanią o Kuba, to między innymi jedna ze sprawek „wielkiego Hearsta”, którego dzienniki przerobiły zupełnie umysły Amerykanów zwyciężyciel z początku usposobionych względem Kubańczyków. Wojna wybuchła. Zwycięski Hearst prowadził podczas niej politykę własną, politykę, która nie wahała się iść nawet niejednokrotnie przeciw interesom Stanów, zmierzając jedynie do powiększenia nakładów pism koncernów hearstowskich, a przez to, co za tem idzie do powiększenia ich obrotów i zysków.

W wojnie światowej Hearst potrafił w krótkim stosunkowo czasie ze skrajnego germanofilizmu przejść na stronę Anglii i Francji, kiedy tego wymagał interes.

Tajemnicą powodzenia Hearsta jest

Obniżenie opłat za detektory

Przed kilku dniami ukazało się zarządzenie p. min. Poczty i Telegrafów w sprawie opłat radiowych. Zarządzenie to przyznaje posiadaczom odbiorników detektorowych obniżenie abonamentu radiowego z 3 zł na 1 zł miesięcznie. W ten sposób abonament 1-złotowy, który przysługiwał dotychczas jedynie małorolnym rozszerzono został na wszystkich detektorowiczów. Zarządzenie to przyczyni się niewątpliwie do wzrostu abonentów detektorowych tak w mieście jak i na wsi.

„Bezdroża współczesnego teatru”

Sekcja literacka „Salonu 35” (plac Wolności 4) inauguruje nowy sezon w środę, dnia 4 listopada o godz. 8 wieczorem. Odczyt p. t. „Bezdroża współczesnego teatru” wygłosi dr Konstanty Troczyński. Po odczycie dyskusja.



Tola Korjan znakomita polska „diseuse”, wystąpi w środę, 4 bm. w Białej sali Bazarowej

cieleni, próbkami i gospodarzem hitle-ryzmu. Przy kierownicy jego poglądów, jego polityki i wszelkich jego działań siedzi potężny „bussiness”; wielki magnat, wielki „młynarz opinii” jest mu całkowicie posłuszny. — Bo Randolph William Hearst przede wszystkim kocha dolary... (Henry)



Znakomity lotnik angielski Mollison dokonał brawurowego przelotu z Nowej Funlandji nad Atlantyką do Anglii. Lot jego trwał 13 godzin i 13 minut. Mollison ustanowił w ten sposób nowy rekord, bijąc wszystkie dotychczasowe. Na zdjęciu entuzjastyczne powitanie Mollisona na lotnisku w Croydon po szczęśliwym wylądowaniu.

DOBRY APETYT, SEN I SAMOPOCZUCIE

są uzależnione od dobrego trawienia. Wieleletnie spostrzeżenia stwierdzają, że doskonałym wypróbowanym środkiem, usprawniającym narządy trawienne, są znane od lat 20 zioła „Cholekinaza” H. Niemojewskiego.

Żądajcie bezpłatnych broszur w laboratorjum fizj. chemiz. „Cholekinaza” H. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy-Swiat 5 oraz w aptekach i składach aptecznych.

Ng 19973

Okręt wchodzi do portu...

Zew morza — Pilotowanie statków — Dobrze zarobki — wielka odpowiedzialność

Acz powoli, lecz niepowstrzymanie, Polska „wychodzi na morze”. I coraz częściej i gęściej rzesze lechickich szczerów lądowych wylęgają na „słony brzeg”, aby tam, przewyciężywszy początkowy lęk przed nieznaną dotąd potęgą, otrzeć się o rąbek szaty owej wszechwładnej Pani, której na imię: Morze. Pozostawiając uczonym badaczom rozwiązanie problemu, czy to instykt atawistyczny, prasłowiański, ciągnie nas ku „wielkiej wodzie”... dość, że poczynamy bezspornie coraz bardziej odczuwać „zew morza” i interesować się kwestjami z morzem związanymi.

W żeglarskim, jako naród, jesteśmy nowicjuszami, ale wiemy już, że dla nowoczesnego państwa „navigare necesse est” — żegluga jest rzeczą konieczną. Zaś zacofania naszego w tym przedmiocie tak bardzo znów wstydić się nie potrzebujemy, gdyż nawet pisma angielskie, a zatem prasa narodu par excellence „wodnego”, uważa często za potrzebne, czytelników swych pouczać o różnych sprawach morskich. Oto w jednym z tygodników londyńskich znajdujemy ciekawy artykuł o zawodzie morskich pilotów.

Nasi piloci — pisze cytowane pismo — to cech mało znany w szerokich kołach naszych mieszkańców lądowych, a jednak praca ich ma podstawowe znaczenie dla rozkwitu handlu brytyjskiego.

Do brzegów W. Brytanii przybija coraz więcej okrętów towarowych, aniżeli do jakiegokolwiek innego kraju europejskiego, przyczem większość portów naszych posiada dostęp utrudniony. I tak: ujście Tamizy, tego największego rzeczno-portu kuli ziemskiej, nie jest łatwe do przebycia dla obcych okrętów, a miejsc takich u wybrzeży angielskich jest dużo. Zadaniem pilotów vel retmanów jest wprowadzanie obcych statków do basenów portowych. Często się zdarza, że kapitan statku handlowego, podpływając do brzegów brytyjskich, nie jest świadom portu, do którego ma zawinąć, gdyż odnośną dyspozycję, pozostającą w zależności od koniunktury rynkowej, otrzymuje dopiero w ostatniej chwili za pomocą radja lub nadbrzeżnej stacji sygnałowej. W wypadkach takich bywa, że kapitan posłany zostaje do portu, do którego przedtem nigdy jeszcze nie zawijał i którego mapy topograficznej wcale nie posiada. Wówczas okręt nie może obyć się bez usług obeznanego najdokładniej z miejscowymi warunkami żeglugi, pilota.

Z uwagi na ich wielką odpowiedzialność, piloci są naogół bardzo dobrze wynagradzani. Retmani sekcji kanału La Manche zarabiają od 40 — 50.000 złotych rocznie. Najlepiej jednak płatni są piloci wprowadzający statki rzeką Hoogli do Kalkuty. Wspomniana rzeka jest dla żeglugi nader niebezpieczna z powodu lotnych mierzni. skał podwodnych i malarzycznego klimatu okolic nadbrzeżnych. To też pracujący tam piloci oceniają swój trud odpowiednio i zarobki ich dochodzą do stu tysięcy złotych na rok. Nie należy

jednak zapominać, że zawód pilota jest niezmiernie uciążliwy i odpowiedzialny, a wyszkolenie zajmuje bardzo długi okres czasu.

Do kariery pilotkiej dopuszczani są piętnastoletni chłopcy, odpowiadający obowiązkującym, bardzo ostrym warunkom przyjęcia. Po przejściu licznych faz wykszolenia teoretycznego, praktycznego i lokalnego, t. j. odnoszącego się specjalnie do miejscowości, do której kandydat zostanie później jako praktykujący pilot przydzielony, adept pilotażu, po dwudziestu latach przygotowania, otrzymuje patent i pozwolenie na pilotowanie w rejonie swej działalności: „okrętów wszelkich typów i każdej wielkości”.

Kr.

Oczywiście

— Powiedzenie mi, kolego, w jaki sposób udało się wam tak przedko wyleczyć tę straszną pannę Müller z hysterji?

— Jak najprościej: powiedziałem jej, że nerwowość jest zawsze oznaką zbliżającej się starości. („Jugend”)

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś we wtorek melodyjna operetka Lehára „Ewa” w świetnej obsadzie z pp.: M. Gabrielli, J. Fontanówną, K. Dembowskim, J. Sendekim, reż. Horskim, St. Winiewiczem, J. Gruszczyńskim i in. Kierownictwo muzyczne kapelm. Wiktor Buchwald. Piękne dekoracje Z. Szpingiera.

W środę pierwsze przedstawienie popularne po cenach od 50 gr. do 2.50 zł. Wystawiona zostanie doskonała opera Gounoda „Faust” we wspaniałej obsadzie z pp.: Zofją Fedyczkowską (Małgorzata), J. Musielewską, H. Majchrzakówną, J. Wolińskim (Faust), Z. Dolnickim, R. Wragą i in. Kierownictwo muzyczne spoczywa w ręku kapelmistrza Stefana Barańskiego. Reżyserja p. M. Janowskiej - Koczynskiej. Balet układu M. Statkiewicza. Doskonale to przedstawienie ściągnie na pewno tłumy publiczności zwłaszcza, że ceny są naprawdę dostępne dla wszystkich, dlatego należy zaopatrzyć się wcześniej w bilety w firmie A. Szrejbrovski, ul. Pierackiego 20.

Z Teatru Polskiego

Dzisiaj świetna komedia Sachy Guitry „Testament” z udziałem p. Michała Melinny oraz pp. Sachnowskiej, Zasadziarki, Żbikowskiej, Noskowskiego i Kierczyńskiego w rolach głównych.

W próbach „Wieczór Trzech Królów” Szekspira w nowej, pełnej wystawie oraz oryginalnej inscenizacji i reżyserji p. Bronisława Dąbrowskiego. W przygotowaniu równocześnie komedia muzyczna „Podwójna buchalterja”.

Z Teatru Nowego

Dziś we wtorek, świetna sztuka Bus-Fekete'go „Przylądek dobrej nadziei”, w



Długa praca znużyć może nawet najzdrowsze oczy, a coż przy wadach wzroku, które powodują zmęczenie, a nierazko ból głowy. Wówczas pomagają tylko dobre okulary

ze Specjalnego Zakładu Optycznego

„BOBE”

Aleje Marcinkowskiego 7.

Szklą dwuogniskową do patrzenia w dal i z bliska przez to samo szkło stale na składzie.

Dostawca Ubezpieczalni Społecznej.

koncertowej obsadzie pp. Koronkiewiczówny i Ślaskiej, oraz pp. Dowmunta, Przystańskiego i Wasilewskiego, który kapitalnie wyreżyserował tę interesującą sztukę. Początek o godz. 8.10.

W środę „Przylądek dobrej nadziei”.

W przygotowaniu arcydzieło tytana słowa i pióra Stefana Żeromskiego — dramat „Róża”, którego inscenizacją i realizacją sceniczną uczyli Teatr Nowy rocznicę odzyskania Niepodległości t. j. w dzień 11 listopada br.

Prace przygotowawcze pod kier. reż. p. dyr. Nuni Młodziejowskiej w pełnym toku. W wykonaniu „Róży”, weźmie udział cały zespół Teatru Nowego.

Wspaniała Rewia Mód

w niedzielę, 8 listopada br. w „SŁOŃCU”.

Corocznie cieszącą się wielkim powodzeniem i uznaniem u publiczności „REWIA MÓD” i na ten raz stać będzie na wysokim poziomie wytwornego gustu i ujęcia artystycznego.

Udział biorą pierwszorzędną firmę poznańską: Salon mód SEWERYNY MURANSKIEJ — znany z poprzedniej Rewii, ST. SZYMANSKI — Mody Damskie — mistrz kostiumów angielskich i piaszczy, Oryginalne materiały największego w Polsce DOMU JEDWABI W. i S. SCHUBERT — WŁ. WIŚNIEWSKI — Futra — ostatnie nowości, J. MAJEWSKA — Kapelusze damskie, ostatnie kreacje Paryża, Modele strojów męskich I. KONKIEWICZ — Bazar, OLEJNICZAK — gustowne obuwie damskie, FORMANEK — „król” obuwia męskiego, ST. KAŁAMAJSKI — Wszystko konieczne do całości stroju Pani, MARCELI DZIENNIK i BOGDAN ŻNINSKI — prześcigać się będą w doborze krawatów, koszul i kapeluszy męskich. Bogata część artystyczna, najwytworniejsze modelki, dekoracja Szpingiera, setki niespodzianek, m. in. ubranie z materiału MOLENDY — suknia z materiału SCHUBERTA, masę pachnących niespodzianek rozdawać będzie oficjnie osobiście p. Lucia Schubertowa, właścicielka perfumerii, Pl. Wolności 1.

Wreszcie kierownictwo Rewii niezawodnego Zygmunta MAKOWSKIEGO wróży imprezie powodzenie, a zatem 8 listopada o godz. 11.30 w „Słońcu” będzie tłok!

Bilety wcześniej do nabycia od 1 zł do 3 zł u Szrejbrovskiej, ul. Pierackiego, narożnik Fredry.

Cały dochód na „Dom Żołnierza” w Poznaniu.

dg 3588

Jutro w środę wystąpi TOLA KORJAN

Przypominamy o jutrzejszym wieczorze artystycznym znakomitej naszej „Diseuse” Toli Korjan, który odbędzie się w **środe, dnia 4. bm. w Białej sali Bazarowej wieczorem o godzinie 8.15.**

Ostatni występ Toli Korjan w naszym mieście pozostał w milej pamięci u tych wszystkich, którzy z wielką satysfakcją słuchali produkcji naszej niezrównanej „Diseuse”. Program jutrzejszy obejmuje szereg wesołych piosenek i ballad, którymi Tola Korjan oczaruje słuchaczy.

Podkreślić nam wypada, że jutrzejszy występ Toli Korjan będzie jedynym w bieżącym sezonie, bowiem artystka zaangażowana została do końca sezonu na największe sceny zagraniczne.

Bilety można jeszcze nabyć w firmie A. Szrejbrovski, ul. Pierackiego 20, telefon 56-38, w dzień koncertu od godz. 7 wieczorem przy wejściu na salę.

zg 14597

W ramach koncertów Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego

grać będzie w piątek, 6 listopada o godz. 20.15 w sali s. Marcina

Polski Kwartet Smyczkowy

(Zdzisław Jahnke, Władysław Witkowski, Tadeusz Szulc, Dezyderjusz Danczowski). Kwartety Żeleńskiego, Beethovena, Mozarta. Bilety 3, 2, 1 zł w firmie Szrejbrovski, ul. Fredry i przy kasie w dniu koncertu.

zg 14594

SPORT

Sensacyjna afera piłkarska

Poniedziałkowy „Przegląd Sportowy” przynosi następujące szczegóły rzekomego przekupstwa Śląska przez wysłanników Dębu.

Warszawskie pismo sportowe przedstawia całą aferę następująco:

„Oto w środę poprzedzającą spotkanie Dąb — Śląsk t. j. dnia 24 października, mieszkanie bramkarza Mrozka (Śląsk) odwiedziło czterech panów, jak się okazało później wysłanników Dębu.

Goście wyciągnęli Mrozka do restauracji Zimmermanna w Wielkich Hajdukach (naprzeciwko starostwa świętochłowickiego), gdzie przy piwie i wódce omawiano szanse spotkania, a po stworzeniu odpowiedniego nastroju — zaproponowano mu 300 złotych za przegranie meczu.

Mrozek nie dał narazie przybyszom wiążącej odpowiedzi, odkładając zawarcie paktu do piątku. Zaznaczyć należy, że propozycja miała dla Mrozka wiele pokus, bowiem niezamożny biuralista pozostaje od dłuższego czasu bez pracy.

Bramkarz Śląska zameldował o rozmowie zarządowi, który polecił mu spotkać się powtórnie z wysłannikami Dębu; rozmowa miała być dyskretnie obserwowana przez dwu zaufanych ludzi Śląska (jednym z nich wyznaczono członka komisji rewizyjnej klubu, p. Krawczyńskiego).

W piątek 26 października o umówionej godzinie specjalna delegacja Dębu w składzie: pp. Stawicki (kierownik młodzieży), Kandziora, Frydrych i Liczyński oczekiwała już w Świętochłowicach na bramkarza konkurencyjnego klubu. Dla spokojnego omówienia transakcji udano się do jednej z restauracji Welnowca, gminy sąsiadującej z przedmieściem Katowic — Bąb.

Według relacji Mrozka cała argumentacja wysłanników skierowana została w stronę uspokojenia jego sportowego sumienia. Starano się więc przekonać go, że nie będzie on pierwszym, ani jedynym, który za srebrniki sprzedaje barwy klubowe. Wypadki takie zdarzają się — zdaniem delegacji Dębu — notorycznie. Przeciwnie przed meczem Dąb — Wisła udało się im

złatwić w podobny sposób sprawę z trzema graczami krakowskimi; kosztowało to po 150 zł na osobę. Inna rzecz, że pieniądze te gracze zwrócili po meczu, ponieważ — wbrew umowie — Wisła odniosła zwycięstwo.

Albo mecz Dąb — Ruch! Przecież wtedy również zawarto odpowiednią transakcję, a Peterek i Badura spędzili przed meczem wesołą noc w Sosnowcu. Zdaniem rozmówców, Mroška sprawa jest zupełnie bezpieczna i pewna. Wystarczy by Dąb zeszedł z boiska jako triumfator, by 300 złotych znalazło się w rękach bramkarza.

Mrozek pozornie się zgodził. O pomyślnym wyniku rokowań zawiadomiono już Durczaka, kierownika sekcji piłkarskiej Dębu. Wskazuje to wyraźnie, że nie mieliśmy do czynienia z akcją zacządzonych kibiców, ale z przekupstwem popieranym przez czynniki oficjalne klubu.

Działacze Dębu dotrzyмали słowa. W niedzielę po meczu wygranym 2:1 (zresztą Mrozek grał dobrze) złożono na ręce bramkarza 300 złotych. Pieniądze te znalazły się — rzecz jasna — natychmiast w depozycie zarządu K. S. „Śląsk”.

Redakcja katowickiej „Polonji” przeprowadzała na ten temat z kierownikiem Śląska insp. Donnerstagiem, rozmowę telefoniczną, którą przedstawia następująco:

Hokej na lodzie

Cracovia weźmie udział w międzynarodowym turnieju hokejowym. W niedzielę odbyło się w Pradze czeskiej posiedzenie międzynarodowego komitetu organizacyjnego w sprawie rozegrania w bieżącym sezonie zimowym międzynarodowego turnieju hokejowego najlepszych drużyn środkowej Europy. W obradach wziął również udział delegat Polski p. Sachs, który reprezentował Cracovię. Do tego turnieju zgłosiło się ogółem 7 drużyn z Polski, Czechosłowacji, Austrii i Rumunii. Drużyny te zostały podzielone na dwie grupy.

W skład pierwszej grupy wchodzi: Cracovia, E. K. E. (Wiedeń) i L. T. C. (Praga).

„Nie chciał on coprawda ujawniać szczegółów całej afery, gdyż uważa, że w tej sprawie wypowiedzą się i przeprowadzą odpowiednie śledztwo władze sportowe, potwierdził jednak wszystkie rewelacje „Przeglądu”, mówiąc, że bramkarz Mrozek jest w największym porządku, wszystkie pertraktacje robił on za wiedzą i na polecenie klubu, a otrzymane pieniądze zdeponował w kasie klubowej. Śląsk w tej chwili ze swej strony prowadził energiczne śledztwo i są przypuszczenia, że jeden z graczy otrzymał od Dębu pieniądze. Nazwisko tego gracza trzymane jest w tajemnicy.

Jednocześnie inspektor Donnerstag prosił nas o zaznaczenie, że wyciągnięcie tych szczegółów na światło dzienne nie jest zemstą w stosunku do Dębu, lecz chęcią uzdrowienia stosunków panujących w polskim sporcie.”

Dzisiejszy „I. K. C.” przynosi zaprzeczenie prezesa Dębu inż. Olszaka, który sprawę wyjaśnia następująco:

„Jako prezes klubu oświadczam, że nikomu ani z zarządu, ani z członków klubu nie o rzekomych przekupstwach niewiadomo. Mecz ze Śląskiem wygraliśmy zasłużenie co poświadczą może cała publiczność, sędzia oraz obserwator ligi z Warszawy. Nie może być mowy o przekupywaniu Wisły i Ruchu, gdyż te drużyny wygrały z nami w przekonujący sposób. Niewiadomo mi też, by Śląsk w tej sprawie wnosił jakikolwiek protest.”

Sprawą zając się muszą nasze władze piłkarskie i życzyliby sobie jedynie należało aby autorytatywnie wyjaśniono ją możliwie jak najwcześniej.

Do drugiej grupy weszły Sparta (Praga), B. K. E. (Budapeszt), Telephon Club (Bukareszt) i Wiener Eislaufverein (Wiedeń).

Postanowiono, że każda drużyna poza spotkaniem w konkursie rozegra następnego dnia zawody towarzyskie ze swym przeciwnikiem, względnie z drużyną inną w danym kraju. W ten sposób każda drużyna będzie mogła odstąpić jedno spotkanie innemu zespołowi i podzielić z nim koszty sprowadzenia drużyny, względnie dochody z tych spotkań.

Pierwsze spotkanie Cracovia rozegra w Polsce, najprawdopodobniej w Katowicach na sztucznym torze. Z drużyną wiedeńską E. K. E., Cracovia gra w dniach 19 i 20 grudnia, L. T. C. w dniach 28 i 29 listopada, lub 5 i 6 grudnia. Rewanz z L. T. C.,

Cracovia rozegra w Pradze w dniach 19 i 20 stycznia 1937 r. Bezpośrednio z Pragi Cracovia uda się do Wiednia, gdzie gra 22 i 23 stycznia z E. K. E.

Z każdej grupy do półfinałów wejdą dwie pierwsze drużyny. Losowanie wypadło dla nas o tyle niepomyślnie, że Cracovia wylosowała najsilniejszą grupę.

Na konferencji wybrano również specjalny komitet, który będzie rozpatrywał ewentualne protesty i rozstrzygał we wszelkich konfliktach. W skład tego komitetu z ramienia Cracovii wszedł p. Sachs.

Lekka atletyka

Polska — Niemcy. Niemiecki związek lekkoatletyczny zwrócił się do P. Z. L. A. z propozycją rozegrania spotkania lekkoatletycznego panów Polska — Niemcy w dniu 22 sierpnia 1937 r. Program zawodów obejmowałby pełny męski program olimpijski bez chodu, maratonu i dziesięcioboju.

W pertraktacjach P. Z. L. A. prawdopodobnie domagać się będzie skreślenia niektórych konkurencji i rozegrania spotkania w ciągu dwóch dni, zamiast jednego jak proponują Niemcy. Do uzgodnienia pozostaje również kwestja miejsca rozegrania zawodów.

Pięściarstwo

Mistrzostwo okręgu śląskiego zdobyła po raz trzeci drużyna IKB ze Świętochłowic. Tytuł mistrzowski w roku bież. drużyna ta zdobyła przeważnie dzięki walkowerom.

Zapaśnictwo

Mistrzostwa ruzynowe P. O. Z. A. Do zawodów o mistrzostwo drużynowe w zapasach P. O. Z. A. zgłosiło się 5 drużyn: Zbyszko, Sztekker, Sokół Poznań I, H. Cegielski i Stowarzyszenie Sportowe Swarzędz.

Losowanie dało nastę. terminarz: 4 listopada — Sztekker — Zbyszko, 8. — HCP — SSS, 10. — Zbyszko — HCP, 12. — Zbyszko — Sztekker, 14. — SSS — HCP, 15. — HCP — Sokół, 15. — SSS — Sztekker, 18. — Sztekker — Sokół, 20. — Sokół — HCP, 21. — Sztekker — SSS, 22. — HCP — Zbyszko, 22. — SSS — Sokół, 23. — Sokół — Sztekker, 26. — Zbyszko — Sokół, 28. — SSS — Zbyszko, 29. — Sokół — SSS, 4 grudnia — Sztekker — HCP, 5. — Zbyszko — SSS, 6. — Sokół — Zbyszko.

Pierwsze spotkanie odbędzie się w środę 4 bm. w sali gimn. Szkoły Dokształcającej przy ul. Działyskiej o godz. 20 pomiędzy Sztekkerem i Zbyszkiem.

W ramach tych zawodów odbędą się eliminacje czolowych zapaśników Poznania, celem ustalenia drużyny reprezentacyjnej na zawody zapaśnicze Śląsk — Poznań odbyć się mające w dniach 7 i 8 bm. w Katowicach. (kom)



Joanna z Pietrzyńskich Dalcowa

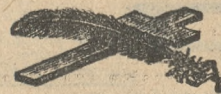
zasnęła w Panu opatrzona Sakramentami św., w niedzielę, 1 listopada 1936 r., o godz. 9.30. Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 bm., o godz. 16-tej z kaplicy cmentarnej w Górczynie, o czem zawiadamiają

w głębokim smutku pogrążeni
mąż z córką.

Poznań, Adama Biedrzyckiego 20.

zg 14 629

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.



W dniu 31 października rb., zmarł nasz długoletni prezes i organizator Towarzystwa Pszczelarzy na Wolsztyn i okolice, ś. p.

Ferdynand Fiebig

z Wolsztyna.

Jego szerokie doświadczenie, miłe usposobienie i szlachetne zalety charakteru, gorliwa współpraca dla dobra Towarzystwa i na niwie pszczelarstwa pozostaną u nas na zawsze w wdzięcznej pamięci. Spokój Jego duszy.

ng 20089

Zarząd Towarzystwa Pszczelarzy na Wolsztyn i okolice.



W poniedziałek, dnia 2 listopada 1936 r., zmarł nagle w 54 roku życia, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy i najtroskliwszy ojciec, ś. p.

Józef Głowiński

b. starosta, właściciel Chlebowa.

Nabożeństwo żałobne odprawi się w Ludomach w piątek, 6 listopada o godz. 10, poczem złożenie zwłok do grobu.

zg 14 634

Chlebowo.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona, dzieci i rodzina.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci najdroższego, nigdy niezapomnianego męża i ojca, ś. p.

Michała Kowalskiego

właściciela „Piwnicy Ratuszowej”

odprawi się

msza św.

w czwartek, dnia 5 listopada w kościele Farnym o godz. 8, o czem zawiadamia

Pg 8 001-45.36

w smutku pogrążona
żona z dziećmi.



W poniedziałek, dnia 2 listopada 1936 r. o godzinie 10,15, została się z tym światem, opatrzona Olejami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, ś. p.

z Weychanów

Agnieszka Smolińska

przeżywszy lat 87. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 listopada o godz. 16 z kostnicy nowego cmentarza parafialnego św. Wojciecha.

W ciężkim i nieutulonym smutku pogrążona
rodzina.

Pg 8002-45,95

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Poznań, św. Wojciech 7, Stęszew, Warszawa.
Najst. Zakł. Pogrz. P. Piasecki, Klasztorna 14, tel. 27-69.



W dniu 31 października 1936 r., zmarł, ś. p.

Ferdynand Fiebig

wiceprezes Okręgu wolsztyńskiego Tow. Gimn. „Sokół”, członek Zarządu i współzałożyciel Tow. Gimn. „Sokół” w Wolsztynie.

W Zmarłym tracimy serdecznego ducha i niezmiernie wspaniałego współpracownika. Oczęść Jego pamięci.

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Wolsztynie.
Zarząd Okręgowy Tow. Gimn. „Sokół” w Wolsztynie.

Przeniosłem praktykę na ul. Grunwaldzką 68 nar. ul. Słonecznej

Jan Spiżewski

lekarz - dentysta specjalista w ortodoncji
pracownia rentgenologiczna

dg 3587

przyjmuje 10 do 1 i 4 do 6

telefon 70-75

Kupujcie tylko znane wyroby gumowe

„INDJA”

Rękawice oper., techn., gosp., Smoczki, Baloniki, Fieluszki, Klej, Łatki rowerowe i samochodowe, Gumę wentylową Indja - Latex

zg 14587

Fabryka Wyrobów Gumowych „INDJA”

wł. Jan Listewnik, Nowy Tomysł/Pozn.

Jest to jedyna tego rodzaju czysto Polska - Fabryka.



ABECADŁO kosmetyczne

Tak jak pierwszą literą każdego abecadła jest litera „A”, tak i w abecadłe kosmetycznym litera „A” jest na pierwszym miejscu. Znakomite Abaridy-krem i puder-to podstawa abecadła kosmetycznego. Krem Abarid, przygotowany na wyciągu cebulek lilij i miodzie działa ożywczo na cerę i zapobiega tworzeniu się zmarszczek. Krem Abarid-to pierwsza litera abecadła kosmetycznego.

PUDER
i KREM

ABARID PERFECTION

Magazynów

obszernych z biurami na towary spożywcze w okolicy Starego Rynku poszukuje poważne przedsiębiorstwo handlowe. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego z g 14 626.

Gospodarstwo

120 morgowe, ziemia pszenna, żywym, martwym inwentarzem — sprzedam lub zamienię na mniejsze 60-morgowe, resztę gotówką. Antoni Juszcak, Przeclaw, p. Pamiątkowo, pow. Oborniki. zdg 32 946

Noże krajowe

wszelkie wyroby stalowe

Sprzęty kuchenne, naczynia aluminiowe duży wybór tanie ceny

Jan Deierling

Szkoła 3 Tel. 35-18, 35-43 Hurt. Detal.

ng 20 043

„Iskra”

- baterje -
- anody -

A. PIECHOCKI. POZNAŃ
Pg 7 141/2

Do Kina kupię

motor zapędowy

przetwornicę do prądu zmiennego 380 volt na stały, 4 szpule filmowe po ca. 1000 m. z szafką i aparat projekcyjny. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zg 14 628.

Stancja

dla 13-letniego ucznia 1-ej klasy gimnazjum Schillera, poszukiwana w lepszym domu, gdzie równoleżnik dzieci. Oferty pod 1311 do Biura Ogłoszeń „Kosmos”, M. Piłsudskiego 25. ng 19 606

Futra

gotowe i na miarę, spody pod futra i skóry wszelkiego rodzaju — poleca najtaniej

JÓZEF DAWID

Poznań, ulica Nowa nr. 11

Firma chrześcijańska

Przyjmuje asygnaty Tow. „Kredyt”
P 7443-45,48

WYKWINTNA PRACOWNIA KRAWIECKA!

Wykonujemy Plaszcze — Ubrania — Futra
Ceny bez konkurencji! Krój nowoczesny! Praca solidna!
polecają **Suszczyński i Sławiński, Fr. Ratajczaka 12**

Sprzedam lub wydzierzawię

z powodu choroby na dogodnych warunkach fabrykę cukrów, czekolady, drażetek i marmelady. Fabryka całkiem zmechanizowana istnieje od roku 1912 i dobrze prosperuje. Magna właśc. Józef Magnus, Wejherowo, ul. 3 Maja 6 — 8. zg 14 632

Poszukiwany akwizytor

na radiodbiorniki znanej marki na teren Poznania i Województwa Poznańskiego. Warunki prowizyjne. Oczekiwo zwrot biletów kolej. Tylko dzielni, dobrze wprowadzeni w firmach radiowych i dobrze polecani zgłoszą się pod „Radjofach” do „Agencji Reklamy Prasowej”, Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 20 042

Rada Nadzorcza „Vesty” T-wa Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu

na posiedzeniu, odbytym w dniu 31 sierpnia 1936, uchwaliła od ubezpieczeń gradowych z roku 1936 zawartych wg. systemu „A” (opłata zaliczkowej składki zasadniczej przy rozpoczęciu trwania ubezpieczenia z zastrzeżeniem późniejszej składki uzupełniającej) rozpisac składkę uzupełniającą w wysokości 120% zaliczkowej składki zasadniczej (netto), opierając się na § 16 ust. e) ogólnych warunków ubezpieczenia. „VESTA” Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu. Pg 8003-45,33

Uchwała. W sprawie upadłościowej nad majątkiem kupca Jana Łuczaka w Poznaniu, zwołuje się zebranie wierzycieli na dzień 11 grudnia 1936 o godz. 10 w gmachu tut. Sądu, pokój 45 celem odebrania rachunku końcowego od zawiadowców masy. Poznań, dnia 30 października 1936 r. Sąd Grodzki. ng 19 245

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

Naglówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

1. KAMIENICE

Parcela

750 — 1000 m² pewna lokata bo wzdłuż trzech ulic korzystnie na sprzedaż. Górna Wilda 92. zdg 32 412

Kupię

dom dochodowy — got. 40 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 486

Dom

wille kupię za gotówkę, peryferje i pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia kierować pod zdg 31 732 do Kurjera Poznańskiego.

Dom komfortowy

dochód 14.500, wpłaty 100.000, — M. Focha 93 — Staeverz. zdg 32 809

Domek

z zaprowadzonym ogrodem spiesznie sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznanski zdg 32 807

Kamienice

wartość 90 000 zł zamienie na większą z poważną dopłatą. — Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 32 871

Wille

dochodowa 2x4 — 3 i 2 pokoje komfort, garaż, ogród, amortyzacja B. G. K. 30 000 zł sprzedam przy wpłacie 25 000 zł. — Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 32 872

Kamienice

komfort. kupię, wpłacie 40 000. — Oferty właścicieli Kurjer Pozn. zdg 32 876

Wille

czteromieszkańkowa nowa. Dziesięciomorgowy ogród, 10 minut autobusem centrum Poznania okazynie tanio sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 33 002

Parcela

przy ul. Palacza, 4 minuty od ul. Marszałka Focha i tramwaju, kanalizacja, woda i światło elektryczne, opłotowana, obsadzona drzewkami sprzedam za gotówkę. Zgłoszenia Kolejowa 40, m. 5. zdg 32 956

Parcela

willowe przy tramwaju, Dąbrowskiego 137, tanio sprzedam właściciel. zdg 33 052

Parcela

budowlane przy ulicach Góreckiej, Kopanina. Pogodnie tanio sprzedam Bajerlein, Kosynierska nr. 12. zdg 33 085

Willa

niewykńczona, trzy, czteropokojowa, duży ogród, las przy Poznaniu korzystnie. Piekary 26 m. 2. zdg 33 118

Parcela

zwarta budowa, Bergera 7 500, — Zwajcarska 14 — 4. 3 — 5. zdg 33 192

Kamienica

Łazarz przy kościele dochód 7 200, — cena 66 000, wpłaty 50 000 spiesznie sprzedam właściciel. Oferty Kurjer Poznanski zdg 33 093

Wille

nowa tanio sprzedam, cena 24.500 Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznanski zdg 32 968

Kamienica

nowa, komfortowa przy tramwaju, gimnazjum, kościele, rynku Łazarskim, dochód 7 200, — cena 66 000, wpłaty 55 000. Karalus, Poznań, Marszałka Focha 25. zdg 33 086

Kamienice

masywna, komfortowa, przy Matki kamienie, zamienie na większą okolicy placu Wolności za odpowiednią dopłatą. Zgłoszenia właścicieli Kurjer Pozn. zdg 32 923

Parcela

(Nowe Podolany) 400 m² tanio sprzedam. Sniadeckich 15, m. 1. zdg 33 199

Wille

dwie mieszkania, dzielnic Grunwaldzkiej tanio sprzedam. Dom Złocień, Poczta 15. zdg 33 131

Kamienica

Poznań-Łazarz, 70.000, dochód 7.500. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 33 132

Kamienice

nowa, dochód 4.300, — sprzedam 38.000. — Maciejczyk, Piekary 12a telefon 46-46. zdg 33 154

Parcela

w Poznaniu korzystnie. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 33 068

2. PIENIĄDZ

Wspólnika

z gotówką do 10.000 złotych poszukujemy do intratnego gotówkowego interesu hurtownego poważne zyski, współpraca wymagana. Dyskrekcja zapewniona. — Poważne zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 32 748-9

Poważne przedsiębiorstwo

przyjmie lokatę 5—8 tys. złotych z pewną gwarancją i dużym zyskiem. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 32 972

6—8 000

zaraz i hipotekę realności, miejsce, klimatyczne — blisko Poznania. Procent według umowy — lub 4 pokojowe komfortowe mieszkanie. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 33 060

Posiadam

10 000. — proszę propozycje. Oferty Kurjer Poznanski zdg 32 971

Udział

w hurtowni towarów galanterijnych odstąpię gotówką 10.000, — Oferty Kurjer Poznanski zdg 33 179

50,—

pożyczki, dobry zastaw, procent poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 198

4. OSOBISTE

Bridge'owe Salony

otwarcie 5 listopada. Św. Marcin 45 a, narożnik Pierackiego. zdg 30 717

Trwała

ondulacja.

Masaż

twarzy.

Farbowanie

włosów.

Bezpłatne

porady.

Roman Michalak

Plac Wolności 13. Tel. 25-80 obok Policji. zdg 25 469

Fryzjer

damsko-męski p. Tolek, pracownik Fry Polankiewicz, Zamkowa 6, pracuje obecnie Masztalarska 7 a. Tel. 27-15. zdg 32 990

Za

długi meża nie odpowiadam. Benigna z Kluczyńskich Guć. zdg 33 174

6. OŻENKI

Przystojna

wysoka panna, w wieku lat 24, z posagiem 30 tys., pragnie poznać pana na stanowisku sędziego lub oficera w wieku lat 27—32. Cel matrymonialny. Sprawy traktuje się poważnie. Pośrednictwo krewnych pożądan. Oferty Kurjer Poznanski zdg 32 823

Matrymonjalne

znajomości paniom oraz panom najszybciej ułatwia Echo, Poznań, św. Marcin 68. Telefon 50-30. zdg 32 991

Przystojny

brunet, lat 28, zarabiający 500 zł miesięcznie, poszukuje gospodarniej panny z większą gotówką. Cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznanski zdg 33 035

Jedynak

kawaler, 27, studiujący, obejmujący interes 600, — dochodu poślubi pannę, mającą około 10.000 Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 203

7. SPRZEDAŻE

Meble

w wielkim wyborze poleca najtaniej **K. Bakoś, Stary Rynek 51** zdg 29 684

Samochód

na sprzedaż. Czteruosobowy Chevrolet świeżo po gruntownym remoncie w doskonałym stanie gotowe do użytku. Cena stała 3.500 zł. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia tylko pisemne do szofera Edmund Eckert, Rusko, pow. Jarocin. zdg 31 832

Apteka

Woj. Poznańskie — na sprzedaż wraz z wydzierżawieniem. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego z 3 511

Jadalnie, sypialnie

Gabinet, kuchnie najtaniej kupisz. zdg 32 721

Komisowej Hali Mebli

Wrocławska 38 zdg 32 722

Plaszcz lub futro

od Dzikowskiego nadaje każdej sylwetce wyraz sztyku i elegancji Wybór niebywały

A. Dzikowski,

Poznań, Stary Rynek 49 Tel. 29-63 Asygnaty „Kredyt” Pg 6 610-37,174

Meble kuchenne

jako specjalność poleca Skład Fabryczny. Wrocławska 19. zdg 32 43

Brzoskwinie i morele

i różne inne drzewa i krzewy owocowe, karłowe i pienne, oraz rzadkie gatunki i odmiany drzew parkowych polecają Ogrody Kórnickie w Kórniku. Katalogi na żądanie. dg 3413

Trykotażowe

maszyn nr. 3—70/80, 4—80, 5—80 szerokości i inne najnowszej konstrukcji poleca wytwórnia maszyn „Stabil”, Warszawa, Nalewki 18. Dorabianie nowych płyt, części zamiennych, reparacje. ng 19 364

Mierzwę

końska wapno dla ogrodów, również dostawa. Wierzbicice 36/38, telefon 66-14. Pg 8059-57,426

Wysprzedaje

werki, automatów

liczniki do bilardowych.

Caesar Mann,

Rzeczypospolitej 6. ng 19 271

Marynarkę

i jaskółkę średnia figure. Poczta 16 — 8. zdg 31 697

Maszynę

trykotarską, 35 szeroka, nr. 6½, na grubszą robotę sprzedam. zamienie na aparat radiowy, prąd stały, zmienny lub baterie Maciejewski, Poznań, Trauguta 19. zdg 32 961

Pilę taśmowa

prawie nowa 800 mm z powodu zmiany warsztatu za każdą możliwą cenę sprzedam. Oferty Kurjer Poznanski zdg 32 820

Futro

meskie, zeszłoroczne, okazynie sprzedam. Grochowe Łaki 5—2 zdg 32 799

Tapczany

fotele — leżanki gwarantowanej jakości najkorzystniej w fachowca. Wrocławska 14. zdg 32 904

Dobrze utrzymana kasa

National na prąd 4-cyfrowa. Polska Centrala Sp. Sp. Kol., Stary Rynek 46—47. zdg 32 853

Skład

spożywczy, dobry, tanio. Adres Kurjer Poznanski zdg 32 855

Okazyjnie

karakulowe futro damskie, używane. Grochowska 20, skład. zdg 32 864

Walizki

tanio. Czyst. Szkolna 11. Pg 7025/6-41,36/7

Kolonjalkę

maglem, tanio sprzedam. Wierzbicice, Rynek Łazarski 5. zdg 32 758-9

Zadajcie jedynie chrześcijańskich ostrzy do golenia marki

Gloria - Złote, Gloria-Special, Gloria-Elastic, Rox

we wszystkich drogeriach. Odnaczone medalami w kraju i zagranicą. Ng 19 469/70

Kolonjalkę

wskaże bezinteresownie towarem, maglem, mieszkaniem. Poznań, Plac Działowy 5. zdg 32 909-10

Fredki

sprzedam. Czerwiński, Poznań-Rataje, Wioślarska 53. zdg 33 005

Plaszcze

eleganckie damskie wprost fabryki **Wildowa - Syn** **Wodna 1,** Asygnaty kredytowe! ng 18 092/3

Drogerje

zaprowadzona, urządzenie nowoczesne, sprzedam. Warunki dogodne. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 33 047

Skład

kolonjalny, zaprowadzony z mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Poznanski zdg 33 041

Maszynę

nową do pisania tanio. Adres Kurjer Poznanski zdg 33 030

Fiat

dwuosobowy sportowy tanio. — Brzeskiauto. Dąbrowskiego 29. zdg 33 029

Kinematograficzny

aparatusz aparaty superem, akumulatorami 12 volt, obraz 2 mtr. praktycznie dla towarzystw, szkół 180 zł. Droga Urbanowska 11. — m. 3. zdg 33 177

Sprzedam
maszyny do cukierków, stoly żelazne, parowe, wodne, transmisje itp. W. Garbary 39 — 11. zdg 33 172

Urządzenie
składu cukierków sprzedam. — Fredry 3. zdg 33 165

Restauracje
pełen wyszynk przy Starym Rynku, tania sprzedaż. Adres Kurjer Poznański zdg 33 147

Kontyngent
zakupu spirytusu sprzedam na 5 lat, w cenie 35 groszy za litr. — Razem 65.000 litrów. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 153

11. KUPNA

Starożytna
broń, srebro, złoto, kwity lombardowe kupuje „Lamus”. Strzelecka 1. Pz 7962-57.414

Mebel
używane dywany, antyki, porcelanę kupuje

Podgórną 6
Magazyn mebli, telefon 32-50. zdg 25 117

Cieżarówkę
2 tonn kupie natychmiast. Kromczyński, Marcina 47. zdg 32 759

Kupię
szkło dla rybek (akwarjum). — Adres, cena Kurjer Poznański zdg 32 827

Kuchnię
westfalke w dobrym stanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 861

Stare
złoto i srebro kupuje Kaczmarek Plac św. Krzyski 1. zdg 32 656/7

Skład
kolonialny z urządzeniem, towarami lub bez kupię lub wezmę w dzierżawę gościniec miejscowości obłotna. Oferty podanie warunków Kurjer Poznański. Gniezno 679. ng 19 950

Linguaphone
płyty, patefon, ubranie eleganckie. Oferty ceną Kurjer Poznański zdg 33 037

Kupię
używany w dobrym stanie magiel. 3 Maja nr. 5. Restauracja. zdg 33 035

Kupuje
używane meble, „Okazja”. Klasztorna 1. zdg 33 033

Konia
„Catania”, Stary Rynek 91. zdg 32 973

Kwity
lombardowe kupię, Józefa 9 — 2 zdg 33 112

Dębowa
sypialnie okazynie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 092

Wentylator
prąd zmienny, kotare lokalowa kupię. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 32 967

„Occasion“
kupuje stara biuterie, złoto, srebro, brylanty, platynę, kwity lombardowe. Fraszczyński, Al. Marcinkowskiego 23. zdg 32 926

Magiel
domowy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 919

Tokarnię
używana do drzewa ewtl. sama głowice poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 155

12. DO WYNAJĘCIA

Czteropokojowe
I, II piętro, front centralne ogrzewanie 1 listopada. Matejki 49, u portjera. zdg 31 743

Pokój
pokój kuchnia — zaraz. Św. Leonarda 17. zdg 32 803

Dwupokojowe
kuchnia — przynależnościami. — Marsz. Focha 121. zdg 32 800

Trzypokojowe
Wyspiańskiego 11 — 6. zdg 32 839

Pokój
kuchnia, słoneczne, pewnemu kaucja. Tęczowa 26. zdg 32 920-1

2
pokojowe, ogrodem Puszczykówku do wynajęcia. Radowicz, Poznań, Półwiejska 38a, m. 8. zdg 33 027-8

Trzypokojowe
komfort, obszerne. Ostroroga — Zakret 13. dg 3 553

3 pokoje
komfortowe, niski parter w nowej willi, ul. Botaniczna, przystanek tramwajowy. Zgłoszenia Dominikańska 5, skład. zdg 33 032

Trzypokojowe
słoneczne. Chociszewskiego 47. zdg 33 144

Mieszkanie
4-pokojowe, obszerne, słoneczne, za Dębcu zaraz do wydzierżawienia. Dzierżawa 100 zł, wyłącznie ogrzew. Ewtl. także garaż i ogród, ul. Malinowa 11, m. 2. ng 19 605

Pokój
pewnemu płatnikowi. Świetlana 2, Willa Górczyn. zdg 33 124

Pięciopokojowe
komfortowe, słoneczne zaraz wolne. Marsz. Focha 78 — 4. zdg 33 119

Trzypokojowe
pełnokomfortowe pierwsze piętro Jeżyce. Jeżycka 34 — 6. zdg 33 195

Pokój
kuchnia 2 lata zgóry. Jeżycka 34, gospodarz. zdg 33 194

Dwupokojowe
łazienka. Chociszewskiego 15. zdg 33 182

Dwupokojowe
Hetmańska 1

Trzypokojowe
Focha 126

Sześciopokojowe
centrum. Zgłoszenia Mielżyńskiego 23 — 12. zdg 33 089

Słowackiego 30
pełnokomfortowe, trzypokojowe, bezpodatkowe. zdg 32 964

Dwupokojowe
kuchnia, Miodowa 19. Zgłoszenia Ratajczaka 11a — 103. zdg 32 962

Trzypokojowe
kuchnia, zaraz wolne, czynsz ustawowy. Kilińskiego 7 — 3. zdg 33 173

Centrum
wolne, 6 pokoi, wygodami na mieszkanie lub biura. Wiadomość Günter, Sew. Mielżyńskiego nr. 6. zdg 33 161

Dwupokojowe nowoczesne
łazienka, dla młodego małżeństwa, lub samotnym, kaucja obowiązkowa. Lodowa 6 przy Rynku Łazarskim. dg 5355

Dwupokojowe
komfort willi małżeństwu bezdzietnemu wynajme ul. Błażeja Winklera 7 (Łazarz), obejrzeć można od 5-7. Pz 7997-57.443

13. SZUKA MIESZK.

1-2
pokojowe, bliżej tramwaju, pewny platnik, samotny zaraz lub później. Biura, agencji wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 825

Mieszkania
poszukuje dwóch pokoi zaraz — pewny platnik, telefon 26-61. zdg 32 810

Trzypokojowego
śródmieściu. Telefon 74-31 zdg 32 793

Pokoju
kuchnia do 25 zł, wpłace 1 rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 868

2
lub 3 pokojowego mieszkania w Śródmieściu poszukuje urzędnik etatowy. Rom. Szymańskiego 10, m. 4. zdg 32 880

Puszczykowie
Puszczykówku mieszkania tania urzędnik. Warunki Kurjer Poznański zdg 33 062

Dwupokojowego
śródmieście — gospodarza zgóry — bezdzietni. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 106

Poszukuję
1-2 pokoi z kuchnią, placę rok zgóry. Pośrednicy wykluczeni. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 953

Dwupokojowe
poszukuje, możliwe śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 133

15. POKOJE UMEBL.

Frontowy
słoneczny. Plac Działowy 10. — mieszkanie 9 zdg 31 229

Ładny
wzgody. Wielkie Garbary 44 — m. 7. zdg 31 720

Pokój
komfort słoneczny z łazienką przy parku Wilsona solidnemu panu, wzgl. przedstawicielowi. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 32 790

Próżny
duży Fredry 3, m. 8, front. zdg 32 788

Słoneczny
Reya 1 — 6. zdg 32 826

Dwuosobowy
panom. Skarbowska 2, m. 6. zdg 32 836

Pokój
Focha 38, m. 15, I. zdg 32 888

2
łącznie z klatki frontowe 1, 12. — Aleje Marcinkowskiego 5, m. 8. zdg 32 893

Pokój
tanio. Woźna 11, m. 14. zdg 32 893

Pokój
Wyspiańskiego 11 6. zdg 32 833

Dwa
Jackowskiego 36, m. 8. zdg 32 834

Panią
inteligentną wspólny. Kraszewskiego 5 — 5. zdg 32 832

Skromny
pokój. Wały Król. Jadwigi 5a, m. 1. zdg 32 882

Pokój
klatki schodowej. Małeckiego 6, m. 1. zdg 32 881

Dwuosobowy
pokój z utrzymaniem bez Focha 173, skład 3. zdg 32 842

Solidnemu
bez pościeli. Piekary 3, m. 7. zdg 32 854

Dwuosobowy
inteligentnym. Kochanowskiego 23 — 4. zdg 32 915

Używanym
kuchni. Długa 4 — 26. zdg 33 036

Komfortowy
spokojny (telefon). Piekary 9, mieszkanie 2. zdg 33 034

Oficerowi
względnie panu stanowiącemu. Bukowska 17 — 12. zdg 32 980

Pokoik
Dąbrowskiego 41 — 6. zdg 32 979

12-1
skromny. Wojciecha 28 — 5. zdg 33 151

Jedno-
dwuosobowy utrzymaniem. Bukowska 5, Miskiewicz. zdg 33 146

Cieszkowskiego
6 — 7, inteligentnym tania. zdg 33 053

Elegancki
panu. Wrocławska 18 — 2. zdg 33 072

Niekrepujący
Małe Garbary 5 — 7. zdg 33 077

Pokój
Piekary 20/21 — 5. zdg 33 061

Zamku
Skośna 16 — 7. zdg 33 125

Klatki
Zupańskiego 21 — 9. zdg 33 115

Pokój
Wrocławska 36, m. 8. zdg 33 107

Dwuosobowy
Wielkie Garbary 14 — 8. zdg 33 188

Pokój
Szymańskiego 8 — 9. zdg 33 087

Pokój
Marcina 33 — 9. zdg 33 100

Niekrepujący
Wały Jagiello 22 — 9. zdg 32 977

Pokój
w lepszym domu. Plac Wolności 14, m. 16. zdg 32 473

Pokój
frontowy. Marszałka Focha 103, mieszkanie 1. dg 3471

7-6, dwom.
zdg 32 966

Wielka
Wielka 18 — 12a. zdg 32 944

Elegancki
czysty, słoneczny, zaraz. Cieszkowskiego 9 — 6a. zdg 32 927

Poplińskich
9, parter, prawo. zdg 32 917

Pokój
Skryta 1, m. 6. zdg 32 929

Grunwaldzka
20a — 7 studentce. zdg 33 157

Inteligentnemu
3 Maja 3 — 17. zdg 33 176

Jeden
dwa lub trzypokojowy, czysty. — Szeńska 19 — 5. zdg 33 171

Słoneczny
Skryta 2 — 8. zdg 33 163

Pokój
telefon. Matejki 61 — 6. zdg 33 149

Utrzymaniem
3 Maja 3a — 17. zdg 33 143

Kopernika
10 — 4 pani. zdg 33 064

16. SZUKA POKOJU

Poszukuję
pokoiu, dobrze umeblowanego, — niekrepującego zaraz, centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 814

Student
klatki albo zupełnie niekrepującego 20-25 zł opalem, elektryczność zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 813

Małżeństwo
bezdzielne poszukuje pokoiu, umeblowanego lub dwa przynależnościami, używaniem kuchni lub gaz, centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 808

Tani
okolicy Pierackiego poszukiwany. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 891

Pokoju
20 zł poszukuje urzędniczka. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 902

Zaraz
pokoiu tylko u bezdzietnych we willi ulica Staroświecka i okoliczne szuka urzędniczka. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 906

Młodzi
bezdzielni 15- — Oferty Kurjer Poznański zdg 32 916

Skromny
20 zł bez używania kuchni szuka bezdzietne małżeństwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 116

Pan
poszukuje pokoiu, utrzymaniem, bez, śródmieście zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 596

Jednoosobowego
od 15. 11 używaniem kuchni — starsza pani, pościel własna. Parafja Boże Ciało. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 963

Pokoju
1 osobowego 20-25 zł, poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański p 4030

Pokój
próżny na szóstwo w śródmieściu od zaraz poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 162

17. LOKALE

2
duże składy mieszkaniami Marsz. Focha 63 gospodarz. zdg 32 761

Lokal
nowootwartej szkole, branża państwowa wydzierżawie 1. Warszawska 135. zdg 30 756

18. DZIERŻAWY

Kolonjalne
tania dzierżawa, dobre położenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 828

Koncesji
alkoholowej poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 889

Skład
spożywczy około Fredry, mieszkaniami wydzierżawie, objęcie 5.500.— Sowiński, Garncarska 2, telefon 18-21. zdg 33 013-14

Piekarnia
do wydzierżawienia zaraz z powodu objęcia innego interesu. — Strzelno, ul. Kościelna 11. zdg 33 048

Skład
na drogerję gospodarz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 063

21. LICYTACJE

Licytacja
4 listopada godz. 11 będą licytował większą ilość porcelany i szkła restauracyjnego. Sala licytacyjna, Maszałarska 5 a. zdg 33 049

22. ZGUBY

Suka
polowa przybłąkała się. Odebrać za zwrotem kosztów. Bukowska 167, Preuss. zdg 32 870

Zgubiono
część kołczyka z brylantkiem. Zgłoszenia — za wynagrodzeniem. Ul. Jeżycka 46, m. 5. zdg 32 852

23. ROZMAITE

Jeszcze szczęśliwe ćwiartki
2 klasy poleca kolektor Kędziara, Sieroca 5/6. zdg 32 833

Objedźdam
samochodem. Województwo Poznańskie zabieram przedstawicieli klm. 10 gr. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 865

Kapelusze
damskie, męskie przerabia fachowo. Modne fasony

Sowiński
Kapelusznik, Poznań, Garncarska 5 dawniej Marcina 27. dg 3203/4

Wielkopolska Szkoła Muzyczna
Ratajczaka 36, filia Focha 47. — Frekwencja 460 uczniów. Prospekty bezpłatnie. zdg 29 148

Klarnet
B. używany kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 879

Pianino
odnajme. Zupańskiego 4 — 15. zdg 32 897

Mandoliny
gitary, lutnie, cytry oraz inne instrumenty muzyczne, tania

St. Pełczyński
Poznań, 27 Grudnia 1. ng 19 292

OGÓLNOPOLSKIE

Środa, 4 listopada.
6.30 audycja poranna; — 11.39 audycja dla szkół: 1) „Zdradliwy nasz przyjaciel — ogień” pogadanka dla dzieci młodzieży w oprac. Bogdana Karpaczewo. 2) Muzyka (płyty); 11.57 sygnał czasu; 12.03 koncert południowy małej orkiestry P. R.; 12.40 „Handel uliczny i domokrzesny” — pogadanka — wygl. Halina Mamelonkowa (z Katowic); 12.50 dziennik południowy; 15.00 wiadomości gospodarze; 16.10 „Zagadki muzyczne” audycja dla dzieci starszych w oprac. Ady Artzt i Tadeusza Seredyńskiego (ze Lwowa); 16.30 koncert orkiestry strażeniarskiej; 17.0 „O podoficerach zawodowych” — odczyt — wygl. Narcyz Witczak-Wiraczynski; 17.15 Th. Lalliet: Trio na obój; fagot i fortepian. Wykonawcy: Seweryn Śnieckowski — obój; Benedykt Górecki — fagot; Ignacy Rosenbaum — fortepian; — 17.35 „Pieśni romantyków” w wykonaniu Wandy Handerich (sopran) (z Wilna); 17.50 „Dom Mickiewiczów w Paryżu” — pogadanka — wygl. prof. dr. Michał Siedlecki (z Krakowa); 18.00 pogadanka aktualna; 18.10 wiadomości sportowe; 18.20 programy lokalne; — 18.50 „O wielkim programie radiowym” — Józef Platek (Łódź nadaie aud. lok.); 19.00 kwadrans poezji Or-Ota w oprac. Romana Zrebowicza; 19.15 programy lokalne; 20.35 Chwila Bura Studiów; 20.45 dziennik wieczorny; 20.55 pogadanka aktualna; 21.00 koncert chopinowski w wyk. Imre Ungara; 2.130 lekkie piosenki i melodie wykonają Siostry Burskie (Święty i Viktor Tychowski (gitara); 22.00 koncert w wyk. wielkiej orkiestry P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego z udziałem Adama Dobosza (śpiew) i Bronisławy Ney (skrzypce); — 23.00-23.30 programy lokalne dla Warszawy i Lwowa.

WARSZAWA

Środa, 4 listopada.
Warszawa — 15.15 koncert rozrywkowy (płyty); 15.55 skrzynka techniczna — red. Wacław Frenkiel; 18.20 koncert reklamowy; — 18.50 muzyka (płyty); 23.00-23.30 muzyka taneczna (płyty).

POZNAŃ

Środa, 4 listopada.
Poznań — 15.00 III koncert z cyklu „Muzyka narodowa” — Muzyka niemiecka; 15.55 przekład zielonowy; 15.55 koncert reklamowy; 15.55 „Życie kulturalne i społeczne Poznania”; 15.40 wlaszek Każko omówi listy od dzieci; — 15.55 „Dwu tenorów”, płyty; 18.20 „Czwartek literacko-artystyczny w Pałacu Działalności” omówi Stanisław Sojecki; 18.30 „Rozmaita tanza” (płyty); 19.15 fragment operowy; 19.35 wieczór poezji; Laureat nagrody Związku Zawodowego Literatów w Poznaniu — recytacja; 19.45 utwory fortepianowe na 4 ręce wykonają: Bronisław Młodziejewski i Adam Sibiński; 20.15 „New York — Londyn — Paryż”. Rewija (płyty).

PROONUJEMY LAMPOWICZOM

na środe:
17.00 Ryga, Sonaty Mozarta. — 17.30 Budapeszt. Muzyka cyzańska. 17.50 Królewiec. Kwartet a-dur Schumanna.

18.00 Kolonia. „Kwintet es-dur Wolf-Ferranero”, Hamburg.

18.30 Kolonia. „Kwintet es-dur Wolf-Ferranero”, Hamburg.

19.00 Kolonia. „Kwintet es-dur Wolf-Ferranero”, Hamburg.

Akuszerka
Poznań, Strzelecka 2.

przy Świętokrzyskim
przyjmuje, udziela porady, pomocy położniczej. dg 8173-4

Sellima
Wróżka dobrze przepowiada za złotego. Ratajczaka 9 — 7. zdg 33 009

Kuśnierka
przerabia naprawia futra. Marcina 62 — 6. zdg 33 059

Obiady, Kolacje
wydaje kuchnia warszawska. — Skarbowska 4 z 3 dań 80 gr na czystym maśle, znane swej dobrotą. zdg 33 122

Kuśnierka
naprawia futra tania.

Dziewczyna
uczciwa, z dobrym gotowaniem, dobrymi świadectwami poszukuje posady od 15. 11. w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 152

Posługaczka
młoda poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 070

Gospośnia
szuka posady do pensjonatu albo zakładu. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 071

Kucharka
uczciwa, czysta, pracowita szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 073

Inteligentna
młoda gospośnia przyjmie samodzielne prowadzenie domu samotnym, miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 114

Dziewczyna
poszukuje posady i praniem. — Oferty Kurjer Poznański zdg 33 107

Szukam
posady w śródmieściu, cały dzień. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 952

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 958

Szukam
posady od 11 lub po południu. — Oferty Kurjer Poznański zdg 32 957

Dobra
dziewczyna poszukuje posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 948

Gospośnia
poszukuje stałej posady u samotnej osoby wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 940

Sierota
uczciwa, dobrej rodziny, szuka posady od 15 z własną pościelą. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 204

Młodsza
poszukuje jakiegokolwiek posady bez gotowania. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 175

Młodsza
szuka posady z gotowaniem i do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 166

Starsza
z gotowaniem, szyciem, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 164

Kucharka
zauzana, doświadczona poszukuje samodzielnej posady. Zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnia, świadectwa jak najlepsze. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 141

Służąca
lat 20 z prowincji z dobrym gotowaniem polecana — szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 128

Dziewczyna
czysta, zauzana, samodzielna, z dobrymi świadectwami, dobrem gotowaniem poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 33 127

b) Lini

Ekspedjentka
władająca językiem niemieckim z kilkuletnią praktyką branży obrotowej szuka jakiegokolwiek posady od zaraz miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 762

Piekarski
uczeń szuka nauki. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 824

Technik
dentystyczny asystent, obznajmiony z operatywną i nowoczesną techniką poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 804

Czeladnik
piekarski, dobrze obeznany swoim zawodem szuka posady zaraz. — Franciszek Janik, Bobslawiec, — powiat Wieluń. zdg 32 802

Kucharz
cukiernik poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 32 892

Panienska
z rocznym kursem szycia szuka praktyki. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 631

Rządca gospodarczy
lat 40, wszechstronnie doświadczony, 16 lat praktyki w intensywnych nasionno - hodowlanych maj, w Poznaniu z ukończoną szkołą rolniczą w Niemczech. — rzutki, energiczny i obowiązkowy ostatnio 3 1/4 roku na maj. 3.600 m²g. m²g. mocnej ziemi — poważne referencje i długoletnie świadectwa, przyjmie stałą posadę od 1. 1. 1937 lub później. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 31 648

Maturzystka
umiejąca pisać na maszynie i stenografować poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 32 028

Uczeń
piekarski 'wa lata praktyki poszukuje dalszej nauki. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 419

Kuchmistrzini
poszukuje posady w hotelach, restauracji, kasyne, uzdrowisku. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 041

Starsza
dziewczyna do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 665

Gospośnia
kucharka lat 23 sumienna do brzo polecana, przyjmie posadę najchętniej u samotnego, miejscowości obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 677

Ewangeliczka
z dobrem poleceniem rzetelna, umiejąca szyc dobrze gotować wszelka prace domowa, przyjmie posadę wycierającą pani domu lub inną, tylko w Poznaniu. — Oferty Kurjer Poznański zdg 31 681

Erbedont
ELIKSIR · PROSZEK I PASTA
DO ZĘBÓW

R. Barcikowski S. A. Poznań
ng 18 780

Borowy
polowy, energiczny własną fuzyją, pościelą i rowerem potrzebny zaraz. Kopie świadectwa, żądanym wynagrodzeniem do Kurjera Poznańskiego zdg 32 974

Przedstawiciele
na Poznań, oraz rejonowych na poszczególne okręgi Województwa celem sprzedaży opatentowanych zegarów kontrolnych poszukujemy. Wysoka prowizja. Gotówki potrzeba 150—300 zł. Tylko poważni, dobrze zaprowadzeni zechcą się zgłosić pod zdg 33 201 Kurjer Poznański

Buchalter
em. urzędnik państw. znajdzie posadę w przedsiębiorstwie przemysłowym na prowincji. Oferty z podaniem wymaganej pensji, odpisami świadectw, których się nie zwraca i referencjami Kurjer Poznański pod zdg 33 012

Służąca
z gotowaniem i do obsługi. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdg 33 126

Dziewczyna
do wszystkiego od zaraz z gotowaniem. G. Chłapowski 1. — m. 2. zdg 33 180

Zegarmistrz
młodszy pomocnik na wszelkie prace zegarmistrzowskie z narzędziami potrzebnymi od zaraz. Zgłoszenia z podaniem wynagrodzenia kierować pod: J. Mańka, Chełm Lubelski, Lubelska 75. zdg 33 046

Służąca - kucharka
wymagana kuchnia warszawska tylko pierwszorzędne polecenia. Lodowa 6 przy Rynku Łazarskim, właściciel domu. zdg 3586

Fryzjerski
pomocnik od zaraz. Dąbrowskiego 24. zdg 33 043

Polerownika
pianinowego poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 044

Stenotypistka
znająca również ksiązkowość poszukujemy. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego pod zdg 33 102

RADIO NA RATY
DOM RADIOWY
POZNAŃ STRZELECKA NR 12

Pracownica
szuka zajęcia fabryce lub przedsiębiorstwie. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 907

Stenotypistka
polsko-niemiecka, początkująca — lecz biegła szuka praktyki większym przedsiębiorstwie. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 883

Ekspedjentka
zdolna, dobre polecenia, szuka posady, branza obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 632

Kasjerka
znająca księgowość, pisząca biegle na maszynie, szuka posady na majątku lub firmie handlowej poznańskiem. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 48

Dekorator
fachowy, kurs zagranicą, artykuły męskie, damskie, bławat itp. obejmie posadę. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 418

27. WOLNE MIEJSCA
Absolwentkę W. S. H.
i kursu pedagogicznego w Poznaniu, trochę praktyki kucielka przyjmie Prywatna Szkoła Przynos. Kucielka, Toruń, Małe Garbary 5. zdg 29 701

Księgowa
rutynowana potrzebna na majątek. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 479

Na większy majątek potrzebna od 15. XI. lub 1. XII.
gospodyni - kucharka
uwzględnione będą tylko dobre referencje. Kopie świadectw oraz krótkie dane osobiste kierować adm. Kurjera Poznańskiego pod zdg 32 752

Miąsż jabłkowy
śliwkowy marmelade, powidła mieszane, pierwszorzędnej jakości do cenach najniższych polecana

„Jagol“
Poznań, Św. Wojciech 29 tel. 52-82. Pr 7965-44-93

29. ROZRYWKA
Restauracja Britania
Piłsudskiego 2, poleca wyborową kuchnię. Obiady 3 dań, abonament 90 gr. Porcje śniadankowe 50 groszy. zdg 3 269

Shirley Temple
Figlarne rozkoszne
„Roześmiane oczy“
Cudowna kreacja
Kinoteatr „Sfinks“
zdr 32 510

Ogrodnik
starszy kawaler, pomogł wszechstronnie kwalifikowany, rezyzy do kultury i dochód szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 848

Szukam
dla mego soistrzeńca, lat 26, który włada cokolwiek językiem niemieckim posady w branży konfekcyjnej, damskiej, za małym wynagrodzeniem zaraz lub od 1. 12. 1936. Zgłoszenia przyjmują agentura gazet, L. Kempniak, Rychtal, p. Kepno. ng 20 030

Kupiec
rzutki długoletnia praktyka przyjmie poważne zastępstwo. Posada, gdzie mógłby jako pierwszorzędny bilansista pracować i ew. zastępować szefa. Przymie także prowadzenie ksiąg rodzinowo. Pierwszorzędne referencje. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 32 608

Kucharka
z Kongresówki uczciwa, pracowita, samodzielną z dobrymi długoletnimi świadectwami poszukuje miejsca od 15. 11. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 32 767

Szofer
cieżarówka, kaucja. Zgłoszenia życiorys, wymagana pensja Kurjer Poznański zdg 32 829

Urzędnik gospodarczy
starszy kawaler, prawie samodzielny zaraz potrzebny. Odpis ostatniego świadectwa, życiorys. Posada stała 460 m²g. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 32 885

Służąca
do wszystkiego samodzielnie gotowanie potrzebna. Kolejowa 55, m. 1. zdg 32 895

Posługaczka
potrzebna. Zgłoszenia Opaleniec 27, m. 6. zdg 32 836

Stolarza
dzielnego do Gdyni na większe prace - budowlane, zastąpienia majstra, gotówka 800—1000 poszukuje Kurjer Poznański, Gdynia „Spiesznie”. ng 19 911

12 złotych
miesięcznie wystarczy na nas **radio-aparatu**
Na wpłatę wystarczy już zł 15,—
lub Pożyczka Państwowa. Bateria odbiorniki najtaniej
Radiomechanika
Poznań, św. Marcina 27 w podwórzu. prawo telefon 12-38
Pg 7999-57-445

Czar
Młodości. — Kino Teczka, Łazarz. zdg 32 959-60

Ekspedjentka
bufetowa do lepszej cukierni lub restauracji poszukuje posady od zaraz lub 15. 11. 1936 r. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 32 695

Krawcowa
w dom tanio kroje pierwszorzędne 1.50. Długa 18, m. 3. zdg 33 031

Szukam
posługi przed południem. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 708

Siostry
cośkolwiek gotowaniem, uczciwe, czyste od zaraz poszukują posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 773

Kucharka
szuka posady bez spania. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 645

Marszantka
z długoletnią praktyką na kierownicze stanowisko z pełnym utrzymaniem od zaraz do Gdyni poszukiwana. Oferty z fotografią i podaniem warunków kierować do Kurjera Poznańskiego, Gdynia. ng 19 910

Podróżujących
lub zastępców 1 na Pomorze, 1 na Poznańskie poszukuje od zaraz. Pierwszeństwo mają, którzy w tej branży już podróżowali. F. Adamkiewicz, Gościny Wlkp., Wytwórnia Win i Soków. ng 20 040

Ekspedjentka
z branżą towarową krótkich potrzebna. M. Kotecka, Pocztowa nr. 3. zdg 33 015

Posługaczka
młodsza zaraz. Aleje Marcinkowskie 21 — 16. zdg 32 955

Kino Oświatowe TCL
Dziś potężny film z udziałem Loretty Joung „Szanghaj” oraz nadzwyczajne widowisko filmowe z cyklu „Przygody operatora filmowego” — „Cuda... cudenka”. Ng 19 499-500

Wesoły
wieczór spędzić mile. Londyńskiej, Masztalarska. Dancing. zdg 32 934

„Kapelusz“
modnie przefasonowany odświeżony, zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Wytwórnia kapeluszy męskich, damskich, 27-go Grudnia 2, podwórze. zdg 85 745

TEATRY
Poznań, wtorek, 3. 11.
TEATR POLSKI: Wtorek, 3. 11. „Testament”.
Środa, 4. 11. „Testament”.
Czwartek, 5. 11. „Testament”.
TEATR WIELKI (Opera):
Wtorek, 3. 11. „Ewa”.
Środa, 4. 11. „Faust”. **Ceny popularne od 50 gr. do 2,50 zł.**
Czwartek, 5. 11. „Ewa”.
TEATR NOWY: Wtorek, 3. 11. „Przyładek Dobrej Nadziei”.

Czeladnik
piekarski cukierniczy (piecowy), dobry fachowiec poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdg 33 003

Ślusarz
mechanik, kawaler poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 000

Kuśnierka
samodzielną poszukuje posady dom, poza dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 999

Fryzjerka
kursistka poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 32 987

Ekspedjentka
polski — niemiecki zna szycie, robotki 100. — zabezpieczenia, jakiegokolwiek posadę. Adres Kurjer Poznański zdg 33 123

Czeladnik
piekarski z kartą ziemiełniczą z zabezpieczeniem kaucji 80,— zł szuka posady. Oferty Kurjer Poznański ng 20 041

Ekspedjentka
branza kolonialno - delikatosowej, władająca językiem polskim, niemieckim, kochająca dzieci, poszukuje posady od zaraz lub 15. 11. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 933

Wolontariusz
branza kolonialno - delikatosowej, władający językiem polskim, niemieckim szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 939

Wesoły
wieczór spędzić mile. Londyńskiej, Masztalarska. Dancing. zdg 32 934

KINA
Poznań, wtorek, 3. 11.
APOLLO: „Bounty”.
CORSO: „Syn King Konga”.
GLORIA: „Mały Król”.
GWIAZDA: „Jego wielka miłość”.
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Szanghaj” oraz „Przygody operatora filmowego Cuda-cudenka”.
METROPOLIS: Szyfr nr. 77.
RENAISSANCE: „Wielki Pian”.
SLONCE: „Marja Stuart”.
SFINKS: „Roześmiane oczy”.
SWIT: „Serca ze stali”.
TECZA-Łazarz: „Czar młodości”.
TECZA-Wilda: „Złoto”.
WILSONA: „Gabinet figur woskowych”.

Dekorator
fachowy, kurs zagranicą, artykuły męskie, damskie, bławat itp. obejmie posadę. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 190

Fryzjer
rutynowana siła w meskim oraz trwała i wodna poszukuje posady od zaraz lub 15. 11. 36. — Oferty Kurjer Poznański zdg 32 933

Poszukuje
posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 523

Poszukuje
posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 529

27-letnia
uczciwa, czysta poszukuje posady na cały dzień, zna gotowanie i prasowanie sztywnej bielizny. — Oferty Kurjer Poznański zdg 32 547

RADZĘ JEDYNIĘ PUDER ŚNIEG TATRZAŃSKI
UPIĘKSZA, MATUJE UDELIKATNIA I CHRONI CERĘ.
FALKIEWICZ - POZNAŃ
FABRYKA PERFUM I KOSMET. ZAŁ. 1911 R. W. DARYŹLU
Pg 7 961-44-67

Humor zagraniczny

Zawzięty drwal (historja bez słów). (x)

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata
na miesiąc listopad 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20 w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przesyłek w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczniejszymi 200 gr. wyżej. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do godz. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe długiej według możliwości. Drobnie ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówki); słowo nagłówek (łącznie) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstają wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200.149.